Nr 227. Kraków, Sobota 18. Maja 1907. Rok XXVI.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt. .	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „ .	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.

Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego**, ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:

samiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Wiedniu:** Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

†

Dr Henryk Jordan

Dr Henryk Jordan umarł.

Żałobna wieść rozejdzie się po całej Polsce, i wszędzie wywoła żałosne echo. Rzetelna wiedza i nauka dała mu rozgłos uczonego lekarza, profesora, — ale szlachetne serce zjednało mu miłość wielką i szacunek w narodzie. Henryk Jordan ukochał młodociane pokolenia, zajął się tem, co dla każdego narodu i społeczeństwa jest najdroższego, bo jest ich przyszłością: dziatwą i młodzieżą. Jako lekarz pojął, czem jest zdrowie fizyczne, i to zdrowie chciał spotęgować i utrwalić w dorastających pokoleniach. Jako Polak, patryota, odczuł potrzebę duszy polskiego dziecka; wiedział, że zdrowie fizyczne nie wystarczy Polakowi do szczęścia. Postanowił więc równocześnie wzmacniać jego siły fizyczne i zbliżać do niego ideał ojczyzny, wzmacniać w niem uczucie miłości ku ojczyźnie.

I z tego wychodząc założenia, stworzył instytucyę, która jest chlubą Krakowa i Polski, która zapewnia mu nieśmiertelną w narodzie pamięć i wdzięczność.

Stworzył „Park Jordana“...

Wystarczy odbyć po nim przechadzkę w popołudniowej porze, gdy zaroi się dziatwą polską płci obojga, dziatwą wszelkich stanów i wyznań, — aby w tych grach, ćwiczeniach, śpiewach, w tej niesłychanie miłej swobodzie i radości chłopców i dziewcząt, odczuć duszę szlachetnego filantropa, który tę instytucyę powołał do życia i sam nią żył.

Bo ten Park na Błoniach krakowskich, który on stworzył, w który włożył swój ciężko zapracowany grosz, swój piękny umysł i szlachetne serce, — wypełnił drugą połowę życia wielkiego filantropa. Wszystkie obowiązki, zarówno zawodowe, jak obywatelskie, — a miał ich wiele — spełniał ś. p. Jordan z wielką ścisłością. Ale najchętniej, najgorliwiej spełniał te, które sam dla siebie obmyślił i sam na siebie nałożył. Nie czuł ich ciężaru, bo one wypełniły najlepszą część jego umysłu i serca.

Park był jego życiem...

Trzeba było widzieć, jak codziennie, w porze wieczornej, przebiegał po Parku, jak nadzorował zabawy dzieci, jaką tkliwością błyszczało jego oko z poza soczewek okularów, gdy patrzył na gromady rumianych, rozbawionych dziewcząt, na krępych chłopców, przeginających na przyrządach gimnastycznych gibkie, młode ciała. A twarz przybierała wyraz radości, gdy z tą dziatwą krocząc, przytupywał i śpiewał z nią razem w takt marsza „Bartoszu, Bartoszu, oj ostre kosy nasze“...

Filantropia ś. p. Jordana nie zamykała się na jednej sferze społecznej, na jednem wyznaniu, ani na jednej części Polski To nadawało jej charakter głębszy, ogólniejszy, a przytem szczerze patryotyczny.

Gdy zawołano o pomoc „dla głodnych dzieci“, — on pierwszy stanął u steru towarzystwa, w tym celu założonego; gdy katowano dzieci polskie w zborze pruskim, on pierwszy wołał o pomoc pieniężną; gdy odezwała się dziatwa polska z Berlina z prośbą o powiew czystego powietrza z pod Wawelu, on jej otworzył podwoje swojego parku, i tutaj czuwał nad nią, jak najtroskliwszy ojciec.

A przytem miał wiele zrozumienia dla wszelkich kulturalnych potrzeb swego społeczeństwa. Więc zajmował się artystycznemi jego aspiracyami, czy to w zakresie muzyki, czy w zakresie innych działów sztuk pięknych. — Umysł wszechstronnie wykształcony, człowiek prawdziwie kulturalny, a przy tem wszystkiem niezwykle szlachetnego serca obywatel, był chlubą miasta, w którego murach rozwijał swoją działalność, społeczeństwa i narodu, dla których żył i pracował.

Henryk Jordan umarł, — ale nie zagaśnie w narodzie pamięć o nim, choćby brakło o nim nekrologu, jednej biografii. Pozostanie po nim żywa tradycya, przechodząca z młodych dusz do nowych pokoleń, pozostanie krynica tej tracyi: park jego imienia, rojący się wśród zieleni drzew setkami młodzieży polskiej, szukającej tu zdrowia duszy i ciała. Ducha Polski tchnął Jordan w ten Park i zostawił go w spadku młodym pokoleniom.

Wszystko inne, co zdziałał w swojem życiu: jako radca miejski, jako poseł sejmowy, jako profesor uniwersytetu — nosi piętno niepospolitego umysłu, niezmordowanej pracowitości. — Ale treść jego życia, jego serce, jego dusza, to... „Park Jordana“.

Dziwną była nieraz ta dusza Jordana... — W organizacyi partyjnej konserwatysta z przekonania, biorący nieraz czynny udział w walce stronnictw Spotykaliśmy się wtedy nieraz w szeregach przeciwnych i walczyliśmy, jak ludzie, szanujący swoje przekonania polityczne, pragnący zdobyć dla nich opinię publiczną. Ale równocześnie w „Parku“ streścił się cały demokratyzm Jordana, i tutaj brał on nas za serce, i tutaj czuliśmy się pokonanymi. Bo nie było większej dla Jordana radości, jak widok młodzieży biednej, rękodzielniczej, pozbawionej ciepła rodzinnego, gdy on tem ciepłem mógł ją zagrzać. Więc przemawiał do niej z uczuciem starszego brata, rodzica, a zawsze patryoty. — Dawał jej zdrowie, rady, dzielił z nią swoje fundusze. Kochał młodzież i kochał lud...

Filantropi tego pokroju, co Jordan, zjawiają się w społeczeństwie rzadko, ale żyją w niem długo, bo oni zmieniają zapatrywania na sposób pojmowania moralnych zobowiązań wobec narodu, oni wytwarzają pewną atmosferę ofiarności publicznej dla wspólnego dobra, atmosferę, w której wszyscy czują się dziwnie szczęśliwymi: i ci, co grosz i pracę swoją ofiarują, i ci, co z nich korzystają.

Więc dzisiaj okryje się żałobą to miasto Kraków, w którym ś. p. Jordan żył i działał, którego duszę odczuł i uszlachetnił. Okryje się żałobą kraj, po którym szły hasła jego niepośledniego umysłu, odczuje zgon jego Polska, którą on tak czystą ukochał miłością.

Pod pierwszem wrażeniem jego śmierci niesiemy tych słów kilka, składając je u zwłok męża, z którym na polu politycznem nie zgadzaliśmy się nieraz, ale który zwyciężał nas zawsze swoją szlachetnością i rzetelną, obywatelską, patryotyczną zasługą.

Cześć pamięci Jordana!

Dr Henryk Jordan urodził się w r. 1842 w Przemyślu. Po ukończeniu szkół średnich udał się na medycynę do Wiednia, którą następnie ukończył w Krakowie w r. 1869. Po uzyskaniu doktoratu został asystentem prof. Madurowicza przy katedrze chorób położniczych. W r. 1881 habilitował się śp. Jordan na docenta położnictwa, w kilka lat potem otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. W r. 1893 po śmierci prof. Madurowicza prowadził śp. Jordan zastępczo klinikę położniczą aż do czerwca 1895, w którymto czasie zamianowany został zwyczajnym profesorem i dyrektorem kliniki położniczej.

Ogłosił drukiem szereg prac. Z większych zasługują na uwagę dzieła: „Nauka położnictwa dla położnych“ dwa tomy i „Nauka położnictwa dla lekarzy i uczniów“.

Śp. Jordan był kilkakrotnie dziekanem wydziału lekarskiego. Rektoratu uniwersytetu Jagiellońskiego się nie doczekał. Był kilkakrotnie prezesem Towarzystwa lekarskiego krakowskiego.

Długi szereg lat piastował śp. Jordan godność radcy miejskiego, przez jedną kadencyę (od r. 1895 do 1901) był posłem na Sejm krajowy z m. Krakowa.

W r. 1887 był jednym z najgorliwszych kierowników wystawy krajowej w Krakowie. Na placu powystawowym urządził potem park swego imienia,

Refleksye wyborcze.

Wynik wyborów krakowskich wybije się bez wątpienia na pierwszy plan wobec wyborów w całym kraju i odezwie się doniosłem echem w prasie polskiej wogóle i w austryackich sferach politycznych. Wódz socyalnej demokracyi, pracującej na polskim terenie, przywódca tego stronnictwa, które mistrzowstwo agitacyjne posunęło do granic ostatecznych, — ten p. Daszyński, który po raz pierwszy wszedł do parlamentu, wybrany 20 tysiącami głosów, — dzisiaj, w Krakowie, ognisku swej działalności, nie zdołał, pomimo szalonych wysiłków swej partyi, skupić na swoją osobę 1300 głosów.

Kraków pokazał, że socyalizm nie jest znowu w kraju naszym jakąś potęgą, z którą walka nie przedstawia szans powodzenia. Tylko gdy siła socyalizmu polega na organizacyi, więc chcąc z nim stawać do walki, należy szukać siły także w organizacyi. Ale oczywiście gdy kandydaturom socyalistycznym przeciwstawia się kilka kandydatur współzawodniczących ze sobą, lub gdy się wysuwa przeciw nim kandydatury nie mające pociągającej siły, — to socyaliści muszą zebrać obfite żniwo mandatowe.

Polityka Rady narodowej święci na tem polu zupełne „fiasco“ — jej komenda nie budzi bowiem zaufania i tem samem posłuchu wyrobić sobie nie zdołała. Przemyśl dostał się w ręce socyalisty, dra Liebermana, tylko dlatego, że kontrkandydat jego, polecony przez Radę narodową, radca Hugo Królikowski, pomimo niezaprzeczonych swoich zdolności zawodowych, nie był osobistością, którąby z tytułu swej pracy parlamentarnej, zyskać mogła w szerokich sferach ludności markę popularności. Teraz liczyć się należy z tem, że głosowanie powszechne stawia wobec kandydatów pewne wymagania nowe, że muszą oni dawać nie tylko przyrzeczenia, lecz także gwarancyę, iż potrafią być obrońcami ludu robotniczego, wiejskiego, i wogóle tych klas ludności, które obecnie dopiero do głosu przychodzą.

W siedzibie Rady narodowej wychodzi także socyalista Hudec; około kontrkandydata jego, p. Marescha, nie zdołano skupić opinii wyborców polskich.

A już wybory w Stanisławowie są po prostu skandalem. Rada narodowa nietylko rozrządziła się tym mandatem, dając go żydom, lecz decyzyi swej nie uczyniła nawet zależną od kwalifikacyj kandydata i na posła poleciła... propinatora Raucha przeciw inżynierowi Stwiertni, doświadczonemu i zdolnemu parlamentarzyście, który tyle cennych usług oddał krajowi! I oto wyborcy przeszli nad opinią Rady narodowej do porządku dziennego: większość głosów otrzymał wczoraj wprawdzie żyd, ale nie p. Rauch, lecz syonista p. Braude, który z p. Stwiertnią staje do wyboru ściślejszego.

Niechże teraz Rada narodowa nie kontynuuje... fatalnej, że już delikatnie się wyrazimy, swej polityki, i teraz stara się rzecz naprawić przez przerzucenie głosów p. Raucha na Pawła Stwiertnię. Wyborcy żydowscy zrozumieją chyba, że p. Stwiertnia potrafi być ich przedstawicielem i że na to nie potrzebują reprezentanta kierunku, który nie jednoczy dzisiaj wszystkich żydów.

Wreszcie koroną dzieła polityki wyborczej „narodowej“ jest nieudolność, z jaką pozwolono w powiecie krakowskim wybujać kandydaturze socyalisty Klemensiewicza. Skąd ten człowiek — pytamy — przychodzi do tego, aby poczciwy lud krakowski posłem go swoim mianował? Co on dla tego ludu zrobił? Dowiódł tylko, że potrafi uczciwych ludzi z honoru obdzierać, za co grozi mu nieodbyta dotąd kara miesięcznego aresztu, od której „nietykalność“ poselska ma go ochronić. Czyż te przemądrzałe sfery, pieczętujące się marką „narodową“, a wtykające swoje trzy grosze tam, gdzie ich nie potrzeba, nie mogły wyszukać kandydatów, posiadających zaufanie ludu polskiego, lecz pozwoliły, aby je agitacyą zdobył socyalista, nie mający, już z powodu programu politycznego, tytułu na posła ludu rolniczego?

Wybory zresztą w kraju nieskończone. Dzisiejsze telegramy przyniosą zapewne bliższe o nich szczegóły.

Ekonomiczny podbój Rosyi.

Jest już aż do znudzenia powtarzanym aksyomatem, że klucz do obecnej sytuacyi w Rosyi mają w ręku europejscy finansiści. Cały problem rosyjski, jeżeli się go weźmie dość płytko i dość ciasno, można zredukować do zagadnienia, ile rząd może jeszcze wydobyć pieniędzy bez względu na jakość źródeł, z których one pochodzą i bez względu na cenę, którą za nie zapłacić potrzeba.

Taka redukcya problemu rosyjskiego jest właśnie cechą każdego rządu carskiego, cechą, którą na gabinecie Stołypina widać aż karykaturalnem powiększeniu. W miarę bowiem, jak okazują się wyczerpanemi lub zamkniętemi „normalne“ źródła siły finansowej caratu, okazuje się zarazem coraz dowodniej, że utrzymanie tej siły w pewnym stopniu uważa rząd za kwestyę swojego bytu i że dla dopięcia swojego celu nie waha się on ryzykować nietylko politycznej przyszłości Rosyi, nietylko zasadniczej, reprezentowanej przez siebie idei, ale nawet najważniejszych materyalnych podstaw bytu ogromnego państwa.

Oglądana z perspektywy życia człowieka, polityka taka nazywa się polityką kryminalisty, człowieka, który już niema nic, coby mógł stracić i sam jest w gruncie rzeszy stracony. Chodzi mu już tylko o miesiąc, tydzień, dzień lub nawet godzinę marnego, bezcelowego życia.

W życiu wielkiego państwa taka polityka w tak klasycznej formie, w jakiej ją widzimy dziś w Rosyi, jest nowością i nazwy dlatego jeszcze nie posiada. Można tylko przypuszczać, że historya nazwie ją imieniem najwybitniejszego jej twórcy i przedstawiciela — polityką Kokowcewowską...

Polityka ta jest, krótko mówiąc, ekonomiczną likwidacyą caratu, która jest tylko naturalnem następstwem ukończonej już niemal zupełnie likwidacyi finansowej.

Dotychczas Rosya sprzedawała tylko walory i przekazy na przyszłą produkcyjną pracę swego społeczeństwa. To były pożyczki. Dziś, kiedy suma tych przekazów przewyższa nawet najoptymistyczniejsze oczekiwania cudzoziemców co do produkcyjności rosyjskiej, przyszła kolej na rzeczy bardziej realne, mianowicie na same środki produkcyi.

Za cenę utrzymywania stałego dopływu złota zagranicznego, bez względu na jego tendencyę i naturę, rząd rosyjski wywłaszcza dzisiaj społeczeństwo rosyjskie z najważniejszych składników jego gospodarstwa, z najpotężniejszych środków jego produkcyi, która nadto leży jeszcze ciągle w perspektywie długiej przyszłości.

Trzyletnie wrzenie rewolucyjne odbiło się fatalnie na przemyśle fabrycznym. Nie wdając się w długie i dla naszych czytelników w gruncie rzeczy obojętne szczegóły, można powiedzieć, że produkcya takich gałęzi przemysłu jak górnictwo, hutnictwo i t. p. zmniejszyła się w ciągu ostatnich trzech lat co najmniej o połowę. Skutkiem tego jest to, że olbrzymi kapitał, uwięziony w tej drugiej, zamarłej połowie tego przemysłu, zaczął okazywać nieprzepartą dążność do uwolnienia się i uruchomienia, chociażby z niesłychanemi stratami. Powstała pogoń za szlachetnym metalem, pogoń szalona, bezwzględna i ślepa, którą rząd uznał za stosowne popierać, ponieważ i dla niego stała się ona w ostatnich szczególniej miesiącach jedynem zabezpieczeniem złotej cyrkulacyi.

Rozpoczęło się gwałtowne wyprzedawanie dóbr społecznych, z początku na Syberyi, daleko od centrum, ale z biegiem czasu prąd ten zaczął ogarniać sfery coraz dalsze i dzisiaj podmywa już fundamenta metalurgicznego przemysłu w samem sercu Rosyi. w okręgu Dońskim.

Jedynymi, którzy mogą zaspokoić tę rozpętaną żądzę złota zarówno u fabrykantów, jak u rządu, są Anglicy, i oni też zakupili wszystko, co sprzedawano na Syberyi, w środkowej Azyi i na Kaukazie. W tej chwili w rękach angielskich znajduje się ogromna większość kopalń złota syberyjskich, wszystkie kopalnie miedzi i ołowiu w kraju Semipalatyńskim, cały kasztymski okręg na Uralu, obejmujący setki tysięcy dziesięcin ziemi, wszystkie niemal kopalnie na Kaukazie, większość fabryk w okręgu moskiewskim i w Królestwie Polskiem, obszary leśne i tereny kopalniane nad Amurem i podobno na Sachalinie północnym i t. d.

Ten dopływ złota obcego, któremu towarzyszą wszystkie siły twócze rasy tak potężnej, jak anglo-saska, byłby dla państwa tak barbarzyńskiego, jak Rosya, faktem tylko dodatnim, gdyby nie przekraczał tej granicy, poza którą państwo i społeczeństwo stają się niewolnikami

---

Edmund Bieder.

Baśń kwitnących sadów.

Krzyk życia.

Szału! huraganu!
Życie! zawrotne życie!
Nieś nad głębiny i ciemne czeluście
W słońce!
Szału! huraganu!
Puśćcie mię!... puśćcie!
Serce pożarem ogromnym tlejące
Chcę w słońcu skąpać i w czystym błękicie!...
Puśćcie mię! puśćcie
W słońce!...
Szału! huraganu!...
Życie! upojne życie!...
Upojnie słodkie lej mi miody w krużel
A na skroń daj mi purpurowe róże!
Otom jest młody! nieśmiertelnie młody
A w piersi mojej grają dzikie burze
I skrzydła rosną
U mych bark olbrzymie!
Szału! huraganu!...
Za słońcem tęsknię i za świętą wiosną
Krew we mnie krzyczy za słońcem w rozświcie
Oto mi młodość szalona na imię
Otom jest Życie!...
I pragnę szału!... szału bez końca
I pragnę słońca!...

Nimfy i Pan.

Słoneczny pląs.

W egzotycznym ogrodzie, czary... istne czary!...
Oto weszły w wirydarz Nimfy wiotkie wróżki
Uniosły się nad łąką jak mleczne opary
I składają w słoneczny pląs drobniuchne nóżki...

Na piszczałce z wierzbiny przygrywa Faun stary
Na skrzydełkach jak skrzypki brzęczą złote [muszki
Niby basy do wtóru buczą im komary
I jętki jednodniowych szałów grają drużki.

Roztańczył się las kwiaty... Słoneczna pieśń [płynie
I oplata taneczny krąg złotą obręczą
I błękitne źrenice Nimf jaśni złociście...

Gra pieśń słońca upojona, muszki złote brzęczą...
Sarny patrzą z gęstwiny, coś szepnęły liście...
Koźiorogi Pan Nimfę całuje w gęstwinie...

Sad gra.

O święty sadzie, w którym sny me drzemią
O sadzie święty!...
Śnię wśród twych kwiatów jakiś sen dziecinny,
Sen, co ulata, jak anioł nad ziemią
Sen mój niewinny...
A ty mi niesiesz młodej wiosny nęty
Mój jasny sadzie...
O śnie mój złoty!.. śnie kwietnych jabłoni
Oto mi dobra czyjaś ręka kładzie
Kwiaty na skroni...
O złoty sadzie... o sadzie mój święty!...
Kwitnący sadzie...
Jakaś melodya słodka w tobie dzwoni
I drzemie w tobie jakiś czar zaklęty
Co się na duszy zadumami kładzie
I baśń o szczęściu i miłości dzwoni...
O dzwoń mi sadzie!

Święty gaj.

Błękitny gaj... słoneczny gaj
A źródło cich pluszcze...
A ty mnie nieś tęsknoto w kraj,
Gdzie wiecznie kwitną bluszcze...

Błękitny gaj, słoneczny maj...
Nad głową kwitną bluszcze...
Swe oczy daj i usta daj...
Nie puszczę Cię... nie puszczę!...

Daj słodką kruż, daj warg swych róż
I krwi swej młodej nęty!...
W szaleństwie krwi, wśród złotych burz
Zaśniemy na sen święty...

Daj słodką kruż, daj warg swych róż
Nie puszczę Cię, nie puszczę!...
Aż duszę mą spragnioną burz
W swych ramion zamkniesz bluszcze!...

Sad śni.

Osypała świat wiosna kwiecistą zawieją
I drzemie sad uśpiony w bezwładnej niemocy...
A ze sadu się skrzypki księżycowe śmieją
Cichą pieśnią miłosną wyśnioną wśród nocy...

Zagrały księżycowe skrzypki w noc wiosenną
I zbudziły dalekie tęsknoty drzemiące...
I zbudziły z zadumy ziemię jeszcze senną
I kwiaty pobudziły uśpione na łące...

Cudne święte misteryum gra gdzieś w ziemi [głębi
I moce życiodajne budzą się w topieli...
Życie pręży ramiona i w orkan się kłębi
I zalewa świat falą wonnej kwietnej bieli...

Zagrały księżycowe skrzypki złote baśni
I pieśń pełna tęsknoty w dal po rosie dzwoni
A ty duszo zmęczona na sen dobry zaśnij
W tym sadzie zadumanym wśród kwiecia ja- [błoni...

Królewicz maj.

Śnij słodko dziewczyno!...
Pachną mocno bzy...
Niech ku Tobie spłyną,
Ciche białe sny...

Śnij dziewczyno złota,
Śnij słoneczny kraj!...
Idzie w świat tęsknota,
Idzie światem maj...

Idą sny dziecięce
Przez brzozowy gaj,
Przy słodkiej piosence
Idzie światem maj...

Idzie dobra dola
Przez złocisty gaj,
Na słoneczne pola
Wyszedł z pieśnią maj...

Graj serce dziewczynie,
Na sen słodki graj!...
Miłość światem płynie,
Płynie światem maj...

Śnij dziewczyno złota,
Graj piosenko graj!...
Idzie w świat tęsknota,
Idzie światem maj...

Sad kwitnie.

Z kwitnących białych grusz,
Przewonne proszą deszcze...
Na pierś mi głowę złóż
I całuj!... całuj jeszcze!...

Wiosenny jasny dzień...
Słoneczne święte gody...
Dziewczęcych Twoich śnień
I Twojej chcę urody!...

Tak nam się złoci dzień!...
Tak pachnie kwiat jabłoni...
Wśród złotych światła drżeń
Zaśniemy w kwietnej woni...

Tak nam się złoci dzień...
Tak dzwonią nam skowronki...
Wśród cichych pójdziem śnień
Po kwiaty w dal na łąki...

Pójdziemy w cudny świat,
Co w dali śni błękitnie...
I zerwiem taki kwiat,
Co nigdy nie przekwitnie...

Kwitnących kwiatów woń,
Pierś w słodkie wstrząsa dreszcze...
Dzwoń złotym śmiechem, dzwoń!...
I całuj!... całuj jeszcze!...

Pójdź cudne dziewczę.

Pójdź cudne dziewczę w bieluchnej sukience
I kwiat wiśniowy wpleć w krucze warkocze,
W złotej miłości śnie splećiemy ręce
I poprowadzę Cię w słońce przezrocze...

Pójdziemy dziewczę przez kwitnące sady
W kwietnej zawiei słonecznej pieszczoty,
Tam gdzie u źródła pląs wiodą Dryady
I śnią sny młode i młode tęsknoty...

Pójdź cudne dziewczę w bieluchnej sukience
Pójdziemy patrzeć na kwitnące cuda,
A dusze nasze przy słodkiej piosence
Gdzieś w dal błękitną poniesie ułuda...

Poniesie złuda w złote szczęścia gaje,
Które się może już nigdy nie wyśni...
Poniesie w cudne wymarzone kraje
Wieczystej wiosny i kwitnących wiśni...

Pójdź cudne dziewczę w bieluchnej sukience
I w śnie rozkosznym na ustach mych zwiśnij...
A gdy złożymy sny nasze w trumience
Niech lecą na nie białe kwiaty wiśni!...

Szatan zagrał.

W ogrodzie pocałunków gorące pieczęcie
I ten ogień płonący, który serca splata
I to ciche królewskie na kwiatach zaśnięcie
O miłości, co zbawi swym czarem pół świata...

. . . .

Szatan zagrał na skrzypkach piosenkę miłosną...
Tęsknić będziesz dziewczyno za umarłą wiosną...

Opadły z kwiatów białych dziewicze obsłonki
I drżą teraz przeczuciem męki, która idzie
Strząsać puchy niewinne i złote koronki
I zabijać w rozkoszy i w krwawym bezwstydzie...

. . . .

Szatan wciąż gra na skrzypkach piosenkę mi- [łosną...
Tęsknić będziesz dziewczyno za umarłą wiosną...

O słońce! nie wschodź jeszcze i odwróć swe [lice!...
A gdy zejdziesz, jak złodziej wstąp w ten [ogród skrycie,
Bo tam drzemią wśród kwiatów święte taje- [mnice...
I w męczarniach bezwstydu poczęte śni życie...

. . . .

Szatan przegrał na skrzypkach piosenkę mi- [łosną...
Zapłacz biedna dziewczyno nad umarłą wiosną!...

obcego kapitału i pracującego nim cudzoziemca.

A w Rosyi napływ kapitału angielskiego przekroczył tę granicę już bardzo znacznie. Podczas gdy Francuzi ulokowali ogromną część swego majątku w papierach rosyjskich, sprytni Anglicy zaczynają go teraz lokować w rzeczach znacznie konkretniejszych i trwalszych, bo w bajecznych bogactwach naturalnych Rosyi. Dzięki wielkiemu zaawansowaniu się Francyi i dzięki niezwykle roztropnej polityce swego rządu, są oni pod tym względem niemal bez konkurencyi.

Rosya z bezprzykładną szybkością traci na rzecz Anglii drugi zasadniczy element swej niezależności, środki wielkiej produkcyi. Tak jak pod względem finansowym została podbita przez Francyę, tak teraz podbija ją Anglia pod względem ekonomicznym.

Rząd rosyjski cieszy się z tego, bo zrezygnowawszy z przyszłości, rozumie, że na teraz fakt ten stanowi także i dla niego dobrą asekuracyę, bo Anglicy ulokowawszy swe kapitały w przemyśle, zechcą mieć za wszelką cenę spokój, do eksploatacyi tego przemysłu niezbędny. Aby zaś mieć spokój, będą pomagali rządowi i nie dadzą mu zginąć tak marnie, jak na to zasługuje.

Lecz pociecha ta może wystarczyć tylko takim mężom stanu, jak Kokowcew i Stołypin. Dla Rosyi, jako państwa, które nie wyrzekło się jeszcze swego znaczenia i przyszłości wogóle, ten ekonomiczny podbój jest klęską tem większą, że Rosya jest ze wszystkich państw największym dłużnikiem zagranicy. Przeszło 350 milionów złota musi Rosya co roku wysyłać za granicę na pokrycie samych odsetek od swoich długów. W miarę przechodzenia przemysłu w ręce cudzoziemskie, brzemię tych odsetek będzie coraz bardziej ciężyło na nieszczęśliwem rolnictwie rosyjskiem, uniemożliwiając już zupełnie jego konieczny rozwój. Rosya zaś jest państwem rolniczem przedewszystkiem, a bez podniesienia rolnictwa na wyższy poziom nie może być mowy o rozwoju przemysłu, który uwarunkowany jest wzrostem pojemności rynków przedewszystkiem wewnętrznych, zależnych znowu od takiego lub innego stanu rolnictwa.

Tak więc proces rozkładu państwa rosyjskiego przeszedł teraz w drugi okres likwidacyi ekonomicznej, i rozwija się w tym okresie tak intenzywnie, że następstwa jego nie dadzą na siebie długo czekać.

Położenie we Francyi.

Prezydent gabinetu francuskiego Clémenceau odniósł w Izbie deputowanych zwycięstwo, które jednakże wcale nie jest zakończeniem kampanii wojennej, ale tylko chwilowem jej przerwaniem. Zwycięstwo jego, nazwane przez wrogą mu prasę pyrrusowem, jest niem o tyle, że wprawdzie socyaliści nie zdołali go obalić, ale zato większość, która zgrupowała się około prezydenta gabinetu i ocaliła go od upadku, odparłszy atak socyalistów, nie jest wcale zwartą i powstała w pewnej chwili dla pewnego celu. W tym wypadku celem było nie utrzymanie gabinetu, ale okazanie socyalistom, że skrajne ich dążenia bezwarunkowo nie znajdą posłuchu w Izbie. Chodziło niejako o teoretyczne wotum zaufania, które też większość Izby uchwaliła rządowi, ale gdy na porządku dziennym prac Izby znajdą się realne, rzeczowe sprawy, będzie musiała od wypadku do wypadku powstawać rozmaita, nie zawsze dla gabinetu i republiki pożądana większość, albo Clémenceau znaleść się może bardzo rychło w mniejszości. A jeżeli tak się stanie, to nie będzie to wyrazem siły socyalistów, lecz w znaczniejszej części jawnych i skrytych wrogów prezydenta gabinetu, zasiadających w łonie obecnej większości.

Gdy obecnie po sześciodniowych rozprawach miały stronnictwa, stojące z zasady, czy z chwilowego oportunizmu po stronie gabinetu, uchwalić dla niego porządek dzienny z wyrażeniem zaufania, konwent mężów zaufania z łona owych stronnictw daremnie trudził się nad zredagowaniem takiego porządku dziennego, któryby zawierał myśl przewodnią dla przyszłości. Na co godziło się jedno stronnictwo, to odrzucało stanowczo drugie, a kompromis nie mógł przyjść do skutku mimo zabiegów ze strony wpływowych polityków, zwłaszcza Sarriena, poprzednika Clémenceau w prezydenturze gabinetu. Wreszcie musiano się zgodzić na wniesienie i uchwalenie w Izbie porządku dziennego, który poprzestał na przyjęciu do wiadomości oświadczenia rządowego, odrzucając wszelkie dodatkowe rezolucye. Clémenceau zgodził się na to — wotum zaufania i przesilenie zostało na razie zażegnane.

Zestawiwszy bilans owych sześciodniowych rozpraw, dzienniki poważne, nawiązując do znanej sprawy syndykatów, zaznaczają z jednej strony, że obecny gabinet ma słuszność, zabraniając urzędnikom tworzenia syndykatów z przynależnością do powszechnego Związku robotniczego, z drugiej atoli strony podnoszą, że urzędników pchają do obozu rewolucyjnego socyalistów przykro stosunki służbowe. Cały szereg gabinetów przyrzekał im regulacyę płac i awansów, tudzież zmianę przepisów dyscyplinarnych, ale aż dotąd kończyło się na przyrzeczeniach. Te ciągłe zawody rozgoryczyły urzędników i służbę państwową, z czego oczywiście skorzystali socyaliści i wciągali niezadowolonych do swego obozu. W dodatku system protekcyjny kwitnie w najlepsze i podczas republikańskich rządów. Obecnie jako jaskrawy przykład protekcyi, wymieniają dzienniki paryskie fakt, że Clemenceau nadał intratną posadę synowi byłego prezydenta gabinetu Sarriena. Młody pan Sarrien znany jest z tego, że przepadł przy wszystkich egzaminach. Złośliwi dodają, że wdzięczny ojciec Sarrien pracował usilnie w konwencie mężów zaufania nad zredagowaniem porządku dziennego, wyrażającego wotum zaufania dla Clemenceau.

Robotnicy znowu niezadowoleni są z tego, że rząd od długiego czasu przyrzeka wniesienie projektów ustawy o reformie podatkowej, ustawy o zabezpieczeniu na starość, ustawy o upaństwowieniu kolei — poprzestając tylko na przyrzeczeniach. Korzystają z tego znowu socyaliści, wciągając do roboty rewolucyjnej niezadowolonych robotników. Ale tutaj mogą się socyaliści, zgrupowani w Związku robotników, boleśnie przeliczyć. Radykalne żywioły mieszczańskie, usposobione przychylnie dla reform socyalnych, widząc, że socyaliści prą wprost do rewolucyi, przerzucą się ku prawicy, a wtedy, wymienione reformy na długie lata zostaną pogrzebane. Jednakże skrajni socyaliści, ufni widocznie w swoje siły, nie liczą się z tą możliwością, a nawet pewnością i dalej uprawiają swoją politykę, zgubną dla republiki i przedewszystkiem dla robotników.

Wobec takiego położenia rzeczy znajduje się obecnie Clémenceau. Jeżeli z właściwą sobie bystrością umysłu przystąpi do zrealizowania przyrzeczonych reform, uwzględniając atoli uprawnione interesy rozmaitych stanów i zawodów, to może wybrnąć z nagromadzonych od szeregu lat trudności; jeżeli jednakże pozostawi rzeczy w dotychczasowym stanie, przesilenie musi nastąpić bardzo rychło. Oczywiście w tej pracy przywódcy stronnictw, tworzących większość, muszą złożyć osobiste ambicye na ołtarzu dobra powszechnego, ażeby większość w Izbie nie była dziełem sił przypadkowych i nieobliczalnych, ale rozumnego programu.

Z ruchu wyborczego.

Po wyborach. Wczorajsze wybory odbyły się zupełnie spokojnie. Do żadnego większego zajścia nie przyszło. Ogromne tłumy, oczekujące na wynik wyborów, przedewszystkiem w okręgu wyborczym Wesoła, zebrane przed strażnicą, rozeszły się w spokoju, powitawszy gromkim okrzykiem wybór dra Petelenza. Do późnej godziny Rynek zapełniony był ciekawymi, którzy spodziewali się przewidywanych zajść. Patrole wojskowe i dwa oddziały dragonów przeciągały przez miasto, czuwając nad spokojem i porządkiem. Także posterunki policyjne były wzmocnione.

Kilku wyrostków socyalistycznych, zmartwionych upadkiem swego kandydata, zemściło się na lokalach wyborczych zjednoczonych stronnictw narodowych, zrywając transparenty, niszcząc plakaty i łamiąc chorągwie o barwach narodowych, któremi lokale te były przybrane.

Tarnów, 17 maja. Walka wyborcza dochodzi w naszem mieście do ostatecznych granic roznamiętnienia. Na wszystkich rogach ulic widnieją różnobarwne afisze, starające się zwalczać przeciwnego kandydata, i obiecujące wyborcom wszystko. Plakaty rozlepione przez nieznany nikomu komitet wyborczy, popierający kandydaturę p. Merza, występują przeciw p. Battaglii w sposób namiętny, jako uosobieniu ucisku, obłudy i reakcyi. Okok nich skromniejsze od poprzednich afisze zalecają kandydaturę prof. Ciołkosza.

Gorlice, 17 maja. Nowa ustawa wyborcza wytworzyła i u nas sytuacyę zupełnie niespodziewaną. O mandaty poselskie ubiegali się tu następujący kandydaci: Ze stronnictwa l u d o w e g o ks. Jan M a d e j, a z ramienia Rady narodowej ks. M ę s k i i właściciel fabryki G r o b l e w s k i. Nadto zaś także Rusini wystąpili z własnym kandydatem w osobie moskalofila Andrzeja C i e ś l a k a. Uczynili oni to, jak się zdaje, jedynie w celu policzenia swoich głosów, ponieważ trudno przypuścić, iżby w okręgu, liczącym 105.000 polskiej, a tylko 20.500 ruskiej ludności, spodziewali się byli uzyskania chociażby tylko mandatu mniejszości. Tymczasem dzięki rozbiciu się głosów polskich sytuacya tak się ułożyła: Kandydat ludowców ks. Madej, otrzymawszy z 18 tysięcy oddanych głosów 11.000, zdobył od razu pierwszy mandat.

Z kandydatów Rady narodowej otrzymali ks. Męski 2000, a Groblewski 1500 głosów, Rusin Cieślak zaś, zapewne dzięki sąsiedzkiej uczynności i życzliwości wielu włościan polskich, aż 3500 głosów. Wobec tego do ściślejszych wyborów, do walki o drugi mandat stanie nie Polak z Polakiem, lecz Polak, ks. Męski, z Rusinem moskalofilem Cieślakiem. Walkę tę rozstrzygną przy wyborach ściślejszych p o l s c y l u d o w c y, wyborcy ks. Madeja.— Nie wiadomo z jakiego źródła rozchodzą się teraz pogłoski, że wśród ludowców wydano hasło popierania przy wyborze ściślejszym nie Polaka, lecz R u s i n a. Trudno rzeczywiście uwierzyć, iżby pogłoski te polegały na prawdzie. Spodziewamy się raczej, że ludowcy oddadzą głosy swoje bez wyjątku na kandydata p o l s k i e g o i że nie dopuszczą do tego, aby ten okręg polski reprezentował w Wiedniu jako drugi poseł, Rusin moskalofil. Tego wymaga od ludności wprost ich o b o w i ą z e k n a r o d o w y!

Przy tej sposobności zaznaczyć atoli wypada, że także kandydatura p. S t a p i ń s k i e g o zwalczana jest przez sfery rządowe i konserwatywne w sposób nadzwyczaj gwałtowny i bezwzględny. Jeżeli więc w okręgu Gorlickim mamy prawo żądać od ludowców, aby w imię solidarności narodowej poparli kandydaturę ks. Męskiego, z takiem samem prawem przypomnieć należy przeciwnikom kandydatury p. Stapińskiego, że jest to także kandydatura p o l s k a, że wolę ludu polskiego, wyrażoną już niejednokrotnie przez wielką liczbę oddanych na tę kandydaturę głosów, również uszanować należy.

Jasło, 18 maja. Zapowiedziany na 14 maja wiec wyborczy, na którym miał złożyć wyznanie swej wiary politycznej kandydat stronnictwa polskiej demokracyi, p. Stanisław D i h m, odbył się w Jaśle wobec licznie zgromadzonej publiczności o godzinie 6 wieczorem. Po ukonstytuowaniu się wiecu zabrał głos p. Stanisław D i h m i w wyczerpującem przemówieniu przeszło godzinnem poruszył najważniejsze zagadnienia, jakie czekają nowy parlament, zaznaczył wyraźnie swoje stanowisko wobec tych postulatów w myśl programu polskiego stronnictwa demokratycznego. Mowę jego wyborcy gorąco oklaskiwali. Po przemówieniu posypały się interpelacye, jak z rogu obfitości, na które w zadowalniający sposób kandydat dawał wyraźne i jasne odpowiedzi. Po interpelacyach zwróciło się kilku zwolenników ks. Pastora, jak p. Zieliński i p. Wojde z prośbą do kandydata, aby ustąpił wobec kandydatury ks. Pastora. Prośbom tym towarzyszyły salwy śmiechu zgromadzonej publiczności. Po żywej dyskusyi, w której zabierali głos pp.: dr Kornhäuser, Menesse, dr Michnik, dr Oberländer, Traszewski i Wojde, na wniosek dra Oberländera uchwalono następującą rezolucyę:

1) Wzywa się p. burmistrza i Radę gminną, aby sali Rady miejskiej użyczali na zgromadzenia przedwyborcze.

2) Uchwala się kandydaturę p. Stanisława Dihma na posła do Rady państwa z miast Jasło-Dębica-Gorlice i postanawia się tę kandydaturę jak najusilniej popierać.

Obie rezolucye uchwalono ogromną większością głosów.

Z obcych teatrów.

(Sztuki teatralne na tle polityki kościelnej we Francyi. — Dwie premiery w Paryżu. — „Zakładnik" Pawła Trarieux na scenie „Odeonu". — „Wrogie dusze" Loysona w teatrze Antoine'a. — Ogólne uwagi).

Wielki zatarg pomiędzy kościołem a państwem we Francyi odezwał się także echem w literaturze scenicznej tego kraju, w którym teatr oddawna stara się chwytać w lot wszystkie „zajmujące" zagadnienia. Echo zabrzmiało kilka razy, ale mimo „zajmującego" źródła swego nie zdołało zająć słuchaczów. Było sztucznie wywołane i miało wielce marny dźwięk. Tak było przedtem, tak było i w bieżącym miesiącu. Poprzednio sprawę zatargu kościoła z państwem wprowadzili na scenę: Ancey w swojej sztuce p. t. „Ces Messieurs", dalej Gabryel Trarieux w „La Guerre au Village", a wreszcie Lavedan w „Duel" — ale nie wywołali wprost żadnego wrażenia. Sztuki te zniknęły rychło z afisza w Paryżu, prowincya wcale ich nie widziała, a zagranica zaledwie zanotowała ich tytuły.

Te niepowodzenia wcale nie odstraszyły francuskich autorów scenicznych od dalszych prób na tem polu. Przedewszystkiem wystąpił po raz wtóry Trarieux i napisał sztukę p. t. „L'Otage" (Zakładnik), która niedawno w teatrze „Odéon" ujrzała po raz pierwszy światło kinkietów. Równocześnie teatr Antoine'a wystąpił z premierą na tem samem tle p. t. „Les ames ennemies" (Wrogie dusze). Autorem jej jest Paweł Hyacynthe-Loyson, syn znanego ojca Loysona, wyklętego przez kościół zakonnika. Dyrektorowie wspomnianych teatrów pragnęli się nawzajem ubiedz w wystawieniu wręczonych im premier, ale pośpiech ich o tyle był zbyteczny, że i te sztuki spotkał podobny los, jak poprzednie.

W sztuce p. t. „Zakładnik" występuje urzędnik państwowy, a mianowicie prefekt, który wprowadza w życie ustawy przeciwko kościołowi. Pan prefekt sądzi, że wykonując jako urzędnik przepisy ustawy państwowej, nie może również i w łonie rodziny swojej tolerować „konfesyonalizmu". Od lat czternastu jest żonaty z kobietą, która przestrzega ściśle przepisów kościoła. Prefekt obojętnie patrzał na to, ale tylko dopóty, dopóki nie wyłoniły się dla niego przykrości z praktyk religijnych żony. Ale oto pan prefekt ma otrzymać wysoki i wpływowy urząd gubernatora Algieru. Najśmielsze marzenia jego mają się spełnić.

I oto nadchodzi konflikt. Jego trzynastoletnia córeczka ma przystąpić do pierwszej komunii, a matka poczyniła do tego wszystkie przygotowania wedle przepisów kościoła i zwyczaju. Pan prefekt powiedział sobie, że tego rodzaju prywatny akt religijny, sprzeciwiający się jego urzędowej działalności, jest godny potępienia. Następuje zatarg z żoną, która ani myśli poddać się woli męża i urzędnika, a skutkiem tego zatargu jest obopólne zerwanie. Tutaj autor wprowadza na scenę duchownego. Rano pani prefektowa opuszcza dom mężowski, wieczorem zjawia się tam biskup jako pośrednik. Mianowicie biskup nie chce prefekta i przyszłego gubernatora Algieru odstręczyć zupełnie od kościoła i układa zręczny kompromis. Mianowicie biskup zezwala na odłożenie komunii do sposobniejszej pory, prefekt zgadza się na to, prefektowa wraca do domu, a wreszcie prefekt otrzymuje urząd gubernatora. Upływa lat kilka, podczas których pokój domowy jest tylko pozorny. Prefekt czuje, że jest tylko „zakładnikiem" w rękach kościoła i że jego publiczna działalność cierpi skutkiem ukrytego przymusu. Wreszcie córeczka pod wpływem szkodliwego dla niej klimatu algierskiego umiera, a matka, mimo oporu ojca wstępuje do klasztoru.

Oto treść sztuki, wiernie opowiedziana. Gabryel Trarieux protestant, chciał wedle zapewnienia niektórych recezentów paryskich zapomocą swojej sztuki udowodnić ujemny wpływ religii, czy kościoła, czy duchowieństwa na stosunki rodzinne — ale słuchacze nie mogli — po zapadnięciu kurtyny żadnego w tym kierunku nabrać przekonania. Prefekt sądził, że udział jego córeczki trzynastoletniej w nświęconej choćby tylko zwyczajem ceremonii religijnej przeszkodzi mu do pożądanego awansu. Jeżeli rzeczywiście tak jest we Francyi, to winić o to można tylko tych, którzy awansami rozporządzają. A że prefektowa, jako matka, pragnęła córkę wedle zwyczaju przygotować do uroczystego aktu kościelnego, to chyba również nie usprawiedliwia konfliktu. Przywódca socyalistów francuskich Jaurès, kiedy mu w Izbie deputowanych uczyniono zarzut, że dzieci jego otrzymują wychowanie religijne, naówczas podobno nawet w szkole klasztornej, odparł z całą otwartością i odwagą cywilną, że to są rzeczy prywatne. Dlaczegoż pan prefekt nie mógł się na to zdobyć. Dla awansu? Nie — ale z tej przyczyny, że w przeciwnym razie nie - byłoby... sztuki.

Loysen pragnął w swoim utworze scenicznym p. t. „Wrogie dusze" oprzeć się na podstawie filozoficzno - obyczajowej. Wyłączył wszelkie względy polityczne i materyalne, przedstawiając walkę ojca z matką o duszę dziecka. Matka, mimo wszelkich usiłowań swoich, mimo poparcia ze strony księdza, ponosi klęskę. Gdy mianowicie ojciec, uczony badacz przyrody, bawił przez dwa lata w Azyi, ażeby tam wyszukać pośrednio ogniwa pomiędzy małpą a człowiekiem, co się mu powiodło — niema cudactwa naukowego, któreby się na scenie nie powiodło — przez ten czas matka z pomocą księdza „klerykalizowała" córkę. Nareszcie powrócił ojciec i bardzo rychło obalił dogmaty religijne naukowemi dowodami. Kurtyna zapadła i widzowie opuścili teatr, nie wiedząc czego chciał autor sztuki.

Obydwa te utwory sceniczne są zwyczajną robotą sezonową, w dodatku wykonaną bardzo prymitywnie. Wyczerpały się przeróżne tezy, więc autorowie francuscy „minorum gentium" rzucili się skwapliwie na konflikt kościelny. Nasuwa się przedewszystkiem pytanie, czy tego rodzaju sprawa nadaje się na scenę — odpowiedziawszy jednakże twierdząco, musimy sobie powiedzieć, że potrzeba wielkiego talentu, ogromnej siły i szczerości przekonań, szlachetnego gestu dramatycznego, odczucia psychologicznego i nadzwyczajnej wrażliwości — wobec tajników sumienia i serca ludzkiego, ażeby się porwać na taki temat. Tutaj wszelka robota wywołuje uczucie wstrętu. Giełda teatralna a prawdziwa literatura dramatyczna — to rzeczy bardzo różne.

Kronika.

Kraków, 18 maja.

Przed zjazdem Tow. nauczycieli szkół wyższych. Z powodu odbyć się mającego w Zielone Święta zjazdu Tow. nauczycieli szkół wyższych, pisma lwowskie omawiają z żywem uznaniem działalność dotychczasową Towarzystwa w sprawie reformy szkolnej, która będzie przedmiotem żywych obrad zjazdu, w sprawie przepełnienia szkół i w sprawie rozwinięcia pieczy nad poprawą bytu i zabezpieczeniem członków.

Rozwój Towarzystwa znajduje dobitny wyraz w wzrastającej liczbie kół i członków (1304). W ostatnim czasie powstały 3 nowe sekcye seminaryalne i jedna neofilologiczna, a organ Tow. „Muzeum" ogarnia całokształt dziedziny wychowania. Nowem, ze wszech miar udałem przedsięwzięciem jest wydawnictwo „Nauka i sztuka", cieszące się nadzwyczajnem powodzeniem, a świadczące o wzmagających się usiłowaniach wysunięcia działalności Tow. nauczycieli szkół wyższych na coraz wyższy poziom kulturalny.

Zjazd zapowiada się świetnie.

Młodzież akademicka a wybory. Polska młodzież akademicka, która w akcyi wyborczej wzięła gorący udział i przez cały dzień z wytężeniem sił pracując, ułatwiła zwycięstwo kandydatom zjednoczonych komitetów, zebrała się wczoraj koło 7-ej wieczorem w liczbie kilkuset w sali domu cechowego „na Kotłowem", aby wspólnie oczekiwać ogłoszenia wyniku wyborów. Pierwszą wiadomość o zwycięstwie prof. S i k o r s k i e g o, przyjęto z wielkim entuzyazmem i okrzykami radości. Oklaski z sali pierwszego piętra przeniosły się na dół, na ulicę, gdzie koło strażnicy pożarnej oczekiwały tysiączne tłumy. Wieść radosna zelektryzowała wszystkich, wyborców polskich rozradowała, socyalistycznych przygnębiła. Po kolei przychodziły wieści o wybraniu p. Z i e l e n i e w s k i e g o, później dra S t a n i s z e w s k i e g o. Ale naprężenie ogólne wzrastało, bo wiadomość o rezultacie wyborów z okręgu Wesołej, ciągle jeszcze była nieznana, a obliczenia komisyi przeciągały się. Nareszcie „na Kotłów" nadeszła wielka wiadomość: dr Petelenz zwyciężył... Młodzież akademicka zerwała się z miejsc i przepełniona niekłamaną radością poczęła wznosić okrzyki na cześć wybranego posła. Następnie ustawiła się w szeregi i wyruszyła ze sali ulicą Kolejową, Mikołajską, Rynkiem i ulicą Szewską do redakcyi „Nowej Reformy", o czem pisaliśmy w porannym numerze naszego pisma.

Następnie młodzież ustawiła się szeregami w pochód i udała się pod mieszkanie posła dra Petelenza, któremu zgotowała gorącą owacyę. Dr P e t e l e n z ukazawszy się w oknie, wśród niemilknących oklasków i wiwatów, podziękował młodzieży za objawy sympatyi. Imieniem młodzieży akademickiej przemówił w krótkich, ale gorących słowach p. C y g n a r o w i c z, witając nowowybranego posła i kończąc okrzykiem: „Niech żyje nasz kochany poseł dr Petelenz! Niech żyją polscy posłowie z Krakowa". Taką samą owacyę urządziła młodzież następnie przed mieszkaniem prof. Sikorskiego i p. Zieleniewskiego. Poseł Sikorski był nieobecny, natomiast p. Zieleniewski wyszedł do młodzieży, aby jej osobiście podziękować. Młodzież podniosła go na ramiona wśród okrzyków. Wreszcie udał się pochód pod mieszkanie posła dra Staniszewskiego przy ul. Szpitalnej. Dowiedziawszy się, że znajduje się on właśnie w „Klubie prawników" przy ul. Floryańskiej, urządziła mu młodzież owacyę na miejscu. Następnie wyruszył pochód, obejmujący już kilka tysięcy uczestników do okręgu wyborczego „na Wesołej" dla podziękowania wyborcom za wybranie polskiego posła.

Pochód obszedł wszystkie ważniejsze ulice, wznosząc okrzyki na cześć posła Petelenza, polskich kolejarzy i polskich wyborców, witany entuzyastycznemi oklaskami przez publiczność, stojącą na ulicach, lub w oknach. Cała Wesoła brzmiała jednym wielkim okrzykiem „Niech żyje dr Petelenz, niech żyje polski Kraków".

Późnym wieczorem skończyła się ta imponująca manifestacya patryotycznej młodzieży akademickiej, do której dołączyli się polscy robotnicy, kolejarze, słowem wszystkie sfery krakowskiego mieszczaństwa. Manifestacya ta swoją powagą i przebiegiem wywarła imponujące w mieście wrażenie.

Prawdomowność „Naprzodu". O aresztowaniu przed kilku dniami za napad na restauracyę Stattera przy ul. Wielopole socyalistycznych agitatorów, 21 lat liczącego Faustyna Jabłońskiego i 58-letniego Wincentego Jabłońskiego, bu pochodzących z Królestwa Polskiego, o czem w swoim czasie donosiliśmy, zamieścił „Naprzód" w przedwczorajszym numerze notatkę, że obu „towarzyszy, aresztowanych za rzekomy współudział w wybiciu szyb w szynku Stattera, wypuszczono na wolną stopę i śledztwo przeciw nim zupełnie zastanowiono wobec tego, że okazało się, iż żaden z nich w napadzie tym udziału nie brał i obaj niewinnie trzymani byli przez kilka dni w areszcie". Doniesienie to „Naprzodu" jest nieprawdziwe, gdyż śledztwo sądowe przeciw obu ekscendentom o zbrodnię gwałtu publicznego toczy się dalej. Po przesłuchaniu przez sędziego śledczego zostali oni za złożeniem, ustawą przewidzianego, przyrzeczenia, że się z Krakowa przed rozprawą nie wydalą, na wolną stopę wypuszczeni. Po skończeniu śledztwa będą oni za udział w napadzie odpowiadali przed sądem karnym.

Wystawa robót koronkowych wyrobu krajowego odbędzie się w dniach od 22 do 28 b. m. w salach pałacu Spiskiego.

Przemysł ten, pozostający pod fachowem kierownictwem centralnego kursu robót koronkowych w Wiedniu, który z wykluczeniem wszelkiego pośrednictwa faktorów, ułatwia tym wyrobom zbyt, znajduje się obecnie w pełni rozkwitu, ogarniającego coraz szersze sfery ludności. W roku 1905 wypła-

---

Władysław Maleszewski.

„Porządny Prusak".

4 (Ciąg dalszy.)

Joasia była posłuszną. Nie wychodziła, bo przyrzekła; było to nawet wygodne z powodu osłabienia, jakie ją od kilku dni opanowało. Lękając się o niespodziankę, poświęciła cały dzień modlitwie do swej patronki. Modlitwa powracała jej zawsze spokój ducha, uzbrajała w cierpliwość i tym razem nie zawiodła.

. . . .

Dziwnie się jakoś złożyło, że w tym samym dniu i Prusak był w złotym humorze. Wróciwszy po robocie do domu, wypalił podwójną ilość fajek, stróżce, której trajkotania słuchał cierpliwie, kazał przynieść podwójną porcyę piwa w glinianym, z cynową pokrywą kuflu, jaki w w swem gospodarstwie posiadał. A gdy stróżka, obsłużywszy go należycie, wygadawszy się do woli o imieninach Joasi, odeszła, Prusak rozłożył świeżą gazetę i zaczął czytać na głos mowę cesarską, wygłoszoną przed tygodniem na zamku malborskim, wzywającą do tępienia ludności polskiej na wschodnich kresach państwa, a to dla dobra wielkiej niemieckiej ojczyzny i jako odwet za porażkę, zadaną hufcom krzyżackim przez Jagiełłę.

Mowę tę Prusak odczytywał po raz dziesiąty, ucząc się jej na pamięć.

Głos mu potężniał, ramiona coraz więcej szły w górę, pierś się wydymała, a nozdrza już węszyły krew, którą cesarz-król zapowiedział.

Prusakowi zdawało się, że wezwanie królewskie słyszy, że mu bębny wojenne w uszach grają, gotów był wsiąść na koń lub pieszo uderzyć z bagnetem na tych, którzy nie padają na kolana przed jego królem, nie chcą całować stóp jego, lecz z bohaterstwem Jagiellonów bronią swoich praw ojczystych.

Prusak chodził po pokoju szerokiemi krokami, zaciskał pięści, zadzierał głowę jak mógł najwyżej, prężył się dumą zwycięzcy, a idąc do łóżka był pewny, że nazajutrz, obudziwszy się, zobaczy w promieniach wschodzącego słońca na ulicach Warszawy swych koszarowych kamratów w pikielhaubach, usłyszy pieśń patryotyczną, wzywającą naród niemiecki na Wschód, nad Ren, na podbój całego świata.

W p o r z ą d n y m P r u s a k u o c k n ą ł s i ę b a r b a r z y n i e c.

. . . .

Nazajutrz, od wczesnego rana, podwórko zapełniła dziatwa.

Wandzia, zlustrowawszy jeszcze wieś, zostawioną na noc pod opiekę stróżki, poprawiwszy to i owo, dopełniła widoku krzyżykiem z przypiętym do niego obrazkiem, przedstawiającym zbiczowanego Jezusa, siedzącego na pieńku, z głową w cierniowej koronie, jak to bywa w kapliczkach przy naszych drogach; a na cegiełce, wystającej ze ściany, postawiła klatkę z kanarkiem, który miał wyręczyć ptactwo, śpiewające na wsi prawdziwej w ogrodach, lasach, dąbrowach.

Potem pobiegła ze swojemi pomocnicami do Joasi na czwarte piętro, a za niemi wyruszyła z wesołym wrzaskiem cała dzieciarnia.

Podwórko na chwilę opustoszało.

Wówczas okno w pokoju Prusaka otworzyło się na rozcież, a on wychylił głowę, aby lepiej zobaczyć, czem się to Wandzia i dziatwa tak serdecznie cieszyły; ogarnął bystrym wzrokiem wszystkie kąty i wlepił go w zagłębienie między ścianami. Następnie wyszedł na podwórko i już bez namysłu, bez wahania, marszowym krokiem podążył na punkt upatrzony, jak gdyby szedł do szturmu na komendę.

Dopadłszy kącika wysypanego piaskiem, podniósł nogę i spuścił ją gwałtownie. Zdawało mu się w tej chwili, że ma pod stopami swemi cały obszar ziemi polskiej, leżący w granicach zaborczego państwa pruskiego, że burzy — nie szopkę dziecięcą, jaką była wieś improwizowana, ale milionowe chaty i dwory, zamieszkałe przez potomków Piasta; zdawało mu się, że go popędza rozkaz królewski: niszcz wszystko, co spotkasz na drodze, nie oszczędzaj nikogo, nawet dzieci, bo z dzieci wyrosną buntownicy, którzy znowu mściwością zaświecą nam w oczy.

Wieś znikła w oka mgnieniu. Prusak chcąc się upewnić, że śladu z niej nie zostanie, całą umajoną przestrzeń przeorał w kilku kierunkach obcasem, nie oszczędzając krzyżyka z męką Pańską.

Spełniwszy, co mu sumienie wiernopoddańcze spełnić nakazywało, powrócił do siebie, ale okna nie zamknął. Chciał jeszcze nacieszyć się płaczem dzieci polskich, jak poprzednio słyszał ich wesołe szczebiotanie i klaskanie w rączki.

Nie zawiódł się.

Dzieci wróciły z Joasią, wygadawszy się przez drogę, jaką to piękną wieś dla niej zbudowały.

Ujrzawszy spustoszenie, nagle zamilkły, jakby piorunem rażone, a gdy oprzytomniały, wybuchły wielkim płaczem, jakim wybucha dziecko, wyrywane z objęć matki.

Płacz taki słychać w niebiosach.

Joasia przerażona, ale jeszcze nie rozumiejąc dokładnie, jaka im się krzywda stała, przytuliła się do Wandzi, która nie płacząc, ani rąk załamując, wzrok swój, pełen nienawiści i pogardy, zwróciła ku oknu Prusaka. Domyśliła się od razu, że to on jest sprawcą tego wandalizmu.

Nie cierpiała go instynktownie oddawna, choć Prusak był wyjątkowo dla niej uprzejmym, uchylał czapki przy spotkaniu, dodając powitanie niemieckie; nawet poważył się poklepać ją po ramieniu, jak klepał gospodarza i chciał w policzek uszczypnąć, ale został gwałtowie przez nią odepchnięty.

. . . .

Prusak zemścił się po swojemu, a zarazem czuł się sprzymierzeńcem króla, wykonawcą wedle swej możności jego świętej woli.

Wyzywający wzrok Wandzi drażnił go, lecz bojąc się odwetu ze strony lokatorów całego domu, nie poważył się pięściami, silnemi jak młoty, uderzyć na dziewczęta i na szlochające dzieci, chociaż miał gorącą chęć skopać je, jak skopał zabawkę.

Musiał poprzestać na roli królewskiej.

Stanął w swojem oknie, oparłszy grube dłonie na herkulesowych biodrach i śmiał się na całe gardło. Śmiał się z płaczu dzieci, ze śmiertelnie bladej Joasi, śmiał się najzajadlej z bezsilnej groźby Wandzi.

Cieszył się jak zwierz, który upolowawszy słabszą od siebie ofiarę, zabierał się do jej pożarcia.

Śmiechem, spojrzeniem, całą wyprężoną po junkiersku postawą, porządny Prusak pytał bezbronnych:

— I cóż mi zrobicie?!

. . . .

Tak samo cesarz Wilhelm, na zamku malborskim, otoczony potężną armią, obwinięty w płaszcz krzyżacki, nakryty hełmem z orłem, wylęgłym w sępim gnieździe, pytał skrępowanych:

— I cóż mi zrobicie?! (C. d. n.)

Austryacki przemysł linoleum i cerat
Kraków, Rynek L. 10.
naprzeciw kościoła św Wojciecha.
Linoleum do wykładania lokali. Dywany, chodniki, dywaniki, przed umywalnie.
Cerata do obijania mebli.—serwetki na stoły. — Serwetki na tace. — Fartuszki damskie i dziecinne.—Prześcieradła Zabawki. — Płaszcze gu

cono 2800 kor. za roboty galicyjskie, a w r. 1906 już 98.500 kor., w miesiącu styczniu b. r. za jeden tylko miesiąc 15.000 kor. Przemysł ten rozwija się widocznie nadzwyczaj szybko, a wobec zapewnionego zbytu na rynkach miastowych, na których wyroby te galicyjskie uchodzą tak co do jakości, jako też i ceny, za najlepsze, widoki na przyszłość coraz lepsze. — Na razie przemysł ten wprowadzono w 20 miejscowościach, w których już po tak krótkim czasie znać dodatnią działalność tego przemysłu przez poparcie stosunków ekonomicznych, jako też przez podniesienie kultury. Wstęp na wystawę wolny pozwoli szerokim warstwom społeczeństwa poznać, co w tak krótkim czasie w tym kierunku zdziałano.

Muzyka kościelna. W kościele św. Anny wykona wzmocniony chór miejscowy po raz drugi w Krakowie w pierwszy dzień Zielonych świąt o godzinie 11 przed południem mszę E. Wambacha z towarzyszeniem orkiestry „Harmonii".

Z chóru akademickiego. Wydział chóru akademickiego wzywa członków, aby się stawili w sali prób dnia 19 b. m. o godzinie 12 w południe, celem przygotowania się do oddania ostatniej posługi nieodżałowanej pamięci ś. p. prof. dra Henryka Jordana.

Teatr ludowy, po całym szeregu sztuk klasycznych i poważniejszego repertoaru, wystawia teraz kilka wodewilów ze śpiewami. W Święta Zielone daną będzie, zawsze ciesząca się powodzeniem, „Królowa przedmieścia", „Na Grzegórzkach", „Roberta i Bertranda" z pp. Dolińskim i Frączkowskim w tytułowych rolach. Jako nowość w przyszłą sobotę przygotowuje teatr ludowy sztukę pod tyt. „Żółte karty", czyli „Wojna na Wschodzie", obraz sceniczny w 6 odsłonach p. Stefana Zawolskiego. Do sztuki tej sprawiono nową wystawę.

Instytut dla popierania przemysłu w Krakowie. Dnia 20 b. m. odbędzie się o godzinie 10 przed południem w sali obrad magistratu konferencya celem omówienia sprawy założenia w naszem mieście instytutu dla popierania przemysłu. W konferencyi tej uczestniczyć będzie dr Wilhelm Exner, szef sekcyi i dyrektor urzędu dla popierania przemysłu przy ministerstwie handlu.

Wycieczka Towarzystwa szkoły ludowej na Bielany. Dzięki życzliwości kierownictwa regulacyi Wisły, które użyczyło Kołu imienia J. Słowackiego Towarzystwa szkoły ludowej statku parowego, szereg świątecznych wycieczek Wisłą na Bielany, przychodzi do skutku i zapowiada się dobrze, byle pogoda dopisała. Bilety, zakupione na statek, upoważniają także do przejazdu do Tyńca. — Koło uprzedza jednak publiczność, że liczba miejsc na statku, ciągnącym galary w górę Wisły, jest ograniczona i kto się spóźni na godzinę 9 rano na statek, pojedzie albo galarem, albo będzie musiał poczekać na ponowne odejście statku o godzinie $12^1/_2$. Trzecia partya wyjedzie o godzinie 3 minut 15 po południu. W razie niepogody w godzinach rannych wyjedzie pierwszy statek w południe, a względnie wycieczka będzie przełożoną na dzień następny lub najbliższą niedzielę.

Jeremiada socyalistyczna. Pogrom wczorajszy socyalistów w Krakowie wywołał z głębi dusz terorystycznego ich organu oddźwięk, godny ich przeszłości. Oto wstępny artykuł nadzwyczajnego wydania „Naprzodu" ma taki tytuł:

„Rozbój wyborczy! Górą złodzieje! rabusie kart wyborczych! Mandaty Petelenza i Korytowskiego zdobyte szwindlem i gwałtem".

Po tej obiecującej odpowiedzi następuje długi rejestr owych okropnych „rabunków", które w promieniach łagodnej krytyki topnieją i zostawiają jedynie wspomnienie socyalistycznej brutalności.

„To, co się wczoraj działo — pisze „Naprzód" — przy wyborach w Galicyi, przechodzi łotrowstwem wszystko, co dotąd składało się na pojęcie „wyborów galicyjskich". Gwałciciele i oszuści postanowili pokazać, że przy powszechnem, równem, bezpośredniem i tajnem prawie wyborczem — w Galicyi może nadal kwitnąć w całej pełni ich rzemiosło. I dokazali tego!"

I dopiero potem bajania zdenerwowanych fanatyków, którzy mają pretensyę do uprawiania zawodowej opozycyi, ale sami jej nie znoszą.

„Naprzód" zamiast współczucia, budzi.. uśmiech politowania.

Cenne jest tylko oświadczenie „Naprzodu", że „lud" Daszyńskiego potrafi wprowadzić do parlamentu.

Ha! niech próbuje!

Z podgórskiej kroniki policyjnej. Podgórska ekspozytura policyi poszukuje niejakiego Sylwestra Droździaka, urodzonego w roku 1873, byłego słuchacza filozofii i teologii, który dostawszy pomieszania zmysłów jeszcze przed dwoma laty, uciekł w niewiadomym kierunku z domu swych rodziców w Królowej Ruskiej (powiat Grybów). Obłąkany ten kręcił się w ostatnich czasach po Krakowie i okolicy. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, zechce o tem zawiadomić ekspozyturę policyi w Podgórzu.

Z kraju.

Rada nadzorcza sanatoryum dra Dłuskiego dla chorób piersiowych w Zakopanem odbyła w dniu 15 b. m. zwyczajne posiedzenie w sali Grand Hotelu. Przewodniczył wiceprezes Rady Adam hr. Krasiński, a obecni byli członkowie Rady prof. dr Wicherkiewicz, ks. dr Knapiński, prof. dr Kostanecki, prokurent Banku hipotecznego Kazimierz Czapelski, syndyk stowarzyszenia dr Kosch. prezes komisyi kontrolującej i dyrektor Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu dr Sędzimir i dr Dłuski. Ten ostatni przedłożył sprawozdanie z działalności zakładu i wykazał, że w ciągu zimy r. 1906 — 7, frekwencya powiększyła się w stosunku do frekwencyi w roku poprzednim o 20 do 25 proc. Do zakładu przyjeżdża coraz więcej pacyentów ze wszystkich ziem polskich, którzy dawniej udawali się na kuracyę do sanatoryów zagranicznych. Następnie składając sprawozdanie z działalności leczniczej zakładu, wskazał dr Dłuski na pomyślne wyniki leczenia które ogłoszone zostaną, jak corocznie, w jednem z fachowych czasopism lekarskich polskich. Protokół komisyi kontrolującej, odczytany przez jej prezesa dyr. Sędzimira, przyjęła Rada do zatwierdzającej wiadomości, oraz udzieliła na wniosek komisyi kontrolującej absolutoryum zarządowi sanatoryum w uznaniu dla doskonałej gospodarki zarządu. Następnie zatwierdziła Rada nadzorcza przedłożony przez dra Dłuskiego bilans za rok ubiegły, oraz budżet na rok 1907 Na tem zakończyły się obrady Rady.

Pożar lasów. Z Nadwórny donoszą: We czwartek rano w lasach państwowych w Tatarowie za Mikuliczynem, wybuchł ogromny pożar. który rozszerzając się wśród smolnych drzew szpilkowych, wysuszonych jeszcze przez długotrwałą pogodę, ogarnął przestrzeń 100 hektarów kwadratowych, czyli około 250 morgów, grożąc dalszem rozszerzeniem się i tom samem jeszcze większą katastrofą tak olbrzymim przestrzeniom lasów państwowych, znajdujących się w tej okolicy, jak również przedewszystkiem okolicznym wsiom i miejscowościom.

Wobec groźnego niebezpieczeństwa wdrożono energiczną akcyę ratunkową, zdążającą do zlokalizowania pożaru, a kierownictwo akcyi ratunkowej ujęło w swe ręce starostwo nadwórniańskie i starosta p. Marek. Uruchomiono całą żandarmeryę, jaka tylko była do rozporządzenia, a cała ludność okoliczna. sama w pierwszym rzędzie zagrożona pod względem życia i mienia, bierze udział w akcyi ratunkowej. Na rekwizycyę starostwa ze Stanisławowa wysłano dwie kompanie wojska z łopatami i siekierami, celem wyrąbywania drzew, kopania rowów i sypania wałów ziemnych, tak aby pożar otoczyć pewnego rodzaju neutralnym pasem. Wobec jednak gwałtownego rozszerzenia się pożaru wszystkie te środki okazały się niewystarczające, starostwo więc zwróciło się do namiestnictwa, a namiestnictwo znów do komendy wojskowej we Lwowie i Przemyślu o wysłanie pionierów, których niema w Stanisławowie. W odpowiedzi komenda przemyska zmobilizowała cały swój oddział pionierski, który zabrawszy najnowsze i najdoskonalsze przyrządy: jak piły maszynowe do pospiesznego ścinania drzew i przyrządy łańcuchowe do ich obalania, wyruszył z Przemyśla osobnym pociągiem o godzinie 8·40 wieczorem. Cały ten oddział przybył na końcową stacyę około godziny 2 w nocy i natychmiast wyruszył na miejsce katastrofy, a jest nadzieja, że energiczna i posługująca się najdoskonalszemi środkami technicznemi akcyi pionierów, odniesie wreszcie pożądany skutek. — Nadzieje te wzmacnia zmiana pogody i deszcz, jaka nareszcie spadł po długiej posusze, z drugiej strony jednakże obawy budzi zerwanie się wiatru, który miecie ogniem.

Obiega pogłoska, że ogień został podłożony.

Pożar Błażowej. We czwartek wybuchł w Błażowej straszny pożar, który pochłonął około 200 budynków, między niemi dom gminny, pocztę, plebanię i aptekę.

Defraudacya na poczcie. Poczmistrz w Jaworowie, Stankiewicz, zdefraudował na szkodę skarbu państwa 9000 koron. Po zbadaniu braku zasuspendowano go, a wczoraj sprowadzono go do Lwowa i osadzono w więzieniu śledczem.

Wielki pożar w Cieszynie. We czwartek po godzinie 9 zawisnęła nad Cieszynem ogromna łuna, zwiastująca gdzieś w pobliżu wielki pożar. Cała część widnokręgu od strony Sibicy przybrała kolor czerwony, który rozlany na szerokiej przestrzeni nieba, robił groźne i straszne wrażenie. Mieszkańcy, zaalarmowani odgłosem trąbek straży pożarnej, tłumnie wybiegali z domów, zwracając się ku miejscu pożaru. Już ze Saskiej Kępy widać było olbrzymi słup ognia. Paliła się fabryka Kohna. Olbrzymi gmach stolarni nagle prawie stanął w płomieniu. O ile z dotychczasowych dochodzeń wnosić można, ogień rozpoczął się w jednem skrzydle gmachu tego, w politurni. Politura, materyał bardzo dobry do palenia, w jednej chwili zajęła się cała i zamieniła się w żywe masy ognia. Przez okna i drzwi budynku spływał formalnie jakby płyn ognisty, oblewając wszystko naokoło i szerząc tem samem dalsze spustoszenie.

Ogień równocześnie prawie przeniósł się do drugiego skrzydła gmachu i do budynku drugiego, do wielkiej piły parowej. Naraz, zanim można było pomyśleć o skuteczniejszym ratunku, pożar ogarnął już wielką przestrzeń, pożerając obok stolarni, piłę i 2 inne budynki oraz zagrażając pobliskiej paczkarni. Tam też skierowano cały wysiłek i paczkarnię uratowano.

Ze świata.

Z Warszawy.

Przed warszawskim sądem wojenno-okręgowym stanęli onegdaj: szeregowiec częstochowskiej brygady straży pogranicznej, Bagantdinow. Antoni Gola, Leopold Wilganowicz, Jakób Paś, Adam Kański, Józef Zawierucha. Mieczysław Wołagiewicz, Abram Wolnerman, Antoni Sośnicki, oraz Małgorzata Zaja (matka) i Michalina Zaja (córka), oskarżeni o to, że w dniu 17 sierpnia 1905 roku w Pilicy i na drodze z Pilicy do Zawiercia, dokonały kilkunastu napadów bandyckich na przejeżdżające osoby, którym zabierano pieniądze i rzeczy, w razie zaś oporu strzelano z rewolwerów.

Nadto szeregowcowi Bagantdinowowi zarzucono dezercyę z wojska; w dniu 15 czerwca 1905 r. Bagantdinow, stojąc na warcie nad granicą zbiegł do Szczakowy, gdzie przez jakiś czas pracował.

Drugi oskarżony, Mieczysław Wołagiewicz, w dniu 21 kwietnia r. z. był skazany przez warszawski sąd wojenny na śmierć przez powieszenie, karę tę zamienił mu warszawski generał-gubernator na ciężkie roboty. Sąd wojenny, skazał na śmierć przez powieszenie: Bagantdinowa, Zawieruchę, Golę, Wilganowicza i Wołagiewicza; pozostałych uniewinniono.

Bardziej jeszcze charakterystyczną była druga sprawa.

W lecie r. z. 16-letni Gabryel Czapski w restauracyi przy ulicy Wroniej poznał się z żołnierzem. Młody chłopiec śpiewał żołnierzowi „Warszawiankę", wyjaśniał jej treść, wreszcie dał żołnierzowi 20 egzemplarzy tekstu „Warszawianki". Zdobywszy corpus delicti żołnierz, zaaresztował młodocianego rewolucyonistę. Izba sądowa skazała 16-letniego Czapskiego na oddanie do osad poprawczych do pełnoletności.

Z zaboru pruskiego. Przed kilku dniami umarł w Poznaniu były poseł i wybitny obywatel Robert Jaeckel, Niemiec, lecz jeden z tych Niemców „starej daty", którzy uważali jeszcze Polaków za równouprawnionych obywateli i szanowali ich prawa i uczucia narodowe. To też w jego pogrzebie wzięło udział liczne grono posłów i obywatelstwa polskiego, a na trumnie złożono wieniec z napisem: „szlachetnemu przyjacielowi Polaków"

Księstwo zalewa obecnie nowa fala niemieckich pedagogów. Jak wiadomo, sprowadzono tam w końcu kwietnia 35 nauczycieli niemieckich z obwodu rejencyalnego dyseldorfskiego. Liczba ta okazała się niewystarczającą. — Gazety niemieckie donoszą, że w ostatnich dniach wyjechało w Poznańskie znowu kilkudziesięciu nauczycieli z Westfalii. Na 1 lipca b. r. zamierzonem jest sprowadzenie dalszych 80 nauczycieli z zachodnich Niemiec. Wszyscy ci nauczyciele, jakkolwiek większa ich część opuściła świeżo seminaryum, otrzymują natychmiast 1200 marek pensyi, podczas gdy nauczyciele miejscowi w podobnych warunkach pobierają tylko 880 marek. Widocznie zachodzi obawa, że młodzi nauczyciele z zachodu nie długo zabawią na „kresach wschodnich", usiłują więc przywiązać ich tam wysokiemi pensyami.

Żale carowej wdowy. Jak donoszą z Petersburga, duńska aktorka Betty Nansen została w Gatczynie przyjęta na posłuchaniu przez carową wdowę. Otóż carowa oświadczyła w toku rozmowy, że lud rosyjski nie rozumie jej i przez cały czas jej pobytu w Rosyi źle się z nią obchodził. Carowa żałuje, że reszty życia nie może przepędzić w Danii. (Dlaczego?) Gdy aktorka miała odejść, carowa wdowa, otworzywszy ramiona, zawołała: „Pozdrów pani moją ojczyznę. Nie wiem, czy ujrzę ją jeszcze". Jeżeli carowa wdowa, żali się, że lud rosyjski nie mógł jej zrozumieć, to powinna była dodać, że rozumiał ją bardzo dobrze.. Pobiedonoscew smutnej pamięci.

Choroba Huysmansa. Paryski „Figaro" pisząc o śmierci słynnego powieściopisarza francuskiego, Huysmansa, podaje następujące szczegóły o jego chorobie: Huysmans cierpiał już od 19 miesięcy bez ustanku na bardzo bolesną chorobę. Była to początkowo róża (zona) na oczach, która na całe tygodnie odbierała mu wzrok. Ponieważ powieki jego kurczyły się i pękały, musiano je zeszywać. Huysmans cierpliwie znosił ból. W swej pobożności wierzył, że odebranie wzroku, któremu w życiu zawdzięczał tyle rozkoszy, było sprawiedliwą karą. Potem choroba przeniosła się do gardła. W ostatnich dniach rana była straszną i miała podobieństwo do owych ran, które Huysmans opisał, jako tortury św. Lidwiny z Schiedam. Trudność żywienia chorego była prawie niepokonaną. Uciekano się do straszliwych środków sztucznych. Palenie przynosiło mu pewną ulgę, ale musiano mu go zabronić. Wreszcie nie mógł już ust zamykać i dymu wciągać. Dzięki swej wierze i pobożności znosił z poddaniem się niewymowne katusze. — Stracił nadzieję odzyskania zdrowia i pragnął umrzeć, ale cierpliwie czekał na koniec. — Umarł w fotelu, czytając modlitwy przedśmiertne. Gdy czuł zbliżającą się śmierć, kazał spalić rękopisy, których formę lub treść uważał za sprzeczną ze swojem sumieniem.

Międzynarodowy turniej szachowy rozpoczął się w Ostendzie. Bierze w nim udział pomiędzy innymi: Niemcowicz, Inosko-Borowski, Świderski.

Z powodu uroczystych świąt Zesłania Ducha św., „Nowa Reforma" wyjdzie tylko jutro z rana, poczem dopiero we wtorek o zwykłej porze.

Dzisiejszy numer „Nowej Reformy" obejmuje 3 arkusze, t. j. 12 stron druku. Na stronnicy 5 zamieszczamy felieton Edyam Allana Poego p. t.: „Po śmierci".

Repertoar teatru ludowego.

W sobotę: „Prima Ballerina".

W niedzielę po południu: „Tamten", wieczór: „Na Grzegórzkach".

W poniedziałek po południu: „Królowa przedmieścia": wieczór: „Robert i Bertrand, czyli dwaj złodzieje".

Z kalendarza. W niedzielę 19 maja: Zesłanie Ducha Świętego, i Piotra; w poniedziałek 20 maja: Świąteczny, Bernardyna; we wtorek 21 maja: Julii p. m. i Wiktora. Wschód słońca 19 maja o godzinie 3 min. 50, zachód o godz. 7 min. 21; długość dnia godzin 15 min. 31.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 17 maja termometr doszedł od + 11·3 do + 17·4 C.; — barometr wahał się.

Dnia 18 maja o godzinie 7 rano stan barometru 738·4. mm., termometru + 10·8 C.; wiatr półn.-wschodni.

B. Gabryelska, Krzysztofory **Kraków.** Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych.

Po śmierci ś. p. Henryka Jordana.

O stanie zdrowia ś. p. prof. dra Jordana nadchodziły od dłuższego już czasu niepokojące wieści. Zapadłszy przed tygodniem, niedługo po powrocie z Wiednia na zapalenie płuc, nie opuścił już łóżka. Do silnego zapalenia płuc przyłączyła się także wada sercowa, na którą ś. p. zmarły cierpiał od dłuższego już czasu. Mimo troskliwej opieki lekarskiej, jaka chorego od początku otaczała, stan zdrowia prof. Jordana pogarszał się z każdą chwilą. Od wczorajszego wieczora utracił chory przytomność, której już nie odzyskał; ataki duszności powtarzały się coraz częściej. O godzinie 6 rano przyszła katastrofa, okrywając żałobą całe miasto. Na gmachu magistratu wywieszono czarną chorągiew; takie same chorągwie powiewają z gmachu uniwersytetu, domu Towarzystwa lekarskiego, „Sokoła" i całego szeregu instytucyi, których zmarły był członkiem.

Manifestacya Rady m. Krakowa.

Dziś w południe odbyło się posiedzenie Rady m. Krakowa. Zwołał je prezydent dr Leo, celem uczczenia pamięci ś. p. Jordana. W sali radzieckiej znalazł się liczny zastęp radców i urzędników magistratu, poczem prezydent dr Leo zagaił posiedzenie i przemówił mniej więcej w te słowa (radcy powstają z miejsc):

Pod wrażeniem bolesnej wieści pozwoliłem sobie zaprosić prześwietną Radę celem powzięcia uchwał w sprawie uczczenia pamięci jednego z najbardziej zasłużonych obywateli naszego miasta

Straciliśmy dziś Henryka Jordana. Będę miał sposobność na innem miejscu imieniem miasta dać wyraz żalu głębokiego i odczucia wdzięczności serdecznej, która ożywia wszystkich mieszkańców grodu naszego wobec niezapomnianego obywatela.

Dziś tylko w imieniu i po porozumieniu z kolegami prezydyum miasta przedstawiam wnioski, celem powzięcia uchwały co do uczczenia ś. p. Jordana przez reprezentacyę miasta. Wnioski te są następujące

1) Urządzić pogrzeb kosztem miasta. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 4 po południu; nabożeństwo żałobne we wtorek o godz. 9 rano w kościele św. Barbary.

2) Wyrazić w imieniu miasta kondolencyę rodzinie.

3) Wziąć inicyatywę w wystawieniu kosztem publicznym pomnika dla niezapomnianego twórcy i założyciela parku Jordana.

Pozwoli także prześwietna Rada, że przemówienie moje, które wygłoszę na pogrzebie, będzie dołączone do protokołu z dzisiejszego posiedzenia Rady.

Wnioski te uważam za przyjęte i na znak żałoby zamykam posiedzenie.

Przedstawiciele instytucyi i korporacyj, chcący wziąć udział lub przemówić na pogrzebie, zechcą się zgłosić do biura prezydyalnego w magistracie.

Namiestnik hr. Potocki przesłał, imieniem Rady szkolnej krajowej, na ręce prezydyum miasta Krakowa kondolencyę z powodu zgonu ś. p. prof. Jordana.

Z Sokoła. Z powodu śmierci prof. dra Jordana, członka wydziału Sokoła, wzywa dyrektor Sokoła wszystkich druhów umundurowanych, aby niezawodnie się stawili w Sokole na godzinę przed ogłosić się mającym terminem pogrzebu celem oddania ostatniej usługi

---

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie.

— Z komisyi historyi sztuki Akademii umiejętności. Na ostatniem posiedzeniu przewodniczący prof. dr M. Sokołowski przedłożył fotografie nader interesującej rzeźby romańskiej, znajdującej się w Gorlicach pod Ossolineum w Sandomierskiem. Rzeźba ta, wykuta w kamieniu, przedstawia Madonnę z Dzieciątkiem. Prof. dr M. Sokołowski streścił następnie dwa referaty p. Adolfa Szyszko Bohusza o kościele św Prokopa w Krzcięcicach koło Jędrzejowa, oraz o zamku Ogrodzieńcu. Kościół w Krzcięcicach jest niewielką gotycką budowlą o typie raczej mazowieckim. Stawiał go w XVI wieku, jak świadczy tablica erekcyjna, jakiś nieznany bliżej Albertus murator, który według wszelkiego prawdopodobieństwa pochodził z Krakowa. Drugi referat p. Adolfa Szyszko Bohusza dotyczył, jak już wyżej wspomniano, zamku w Ogrodzieńcu. Zamek ten niegdyś Bonerów, zbudowany w pierwszej połowie XVI w., był nie tyle twierdzą obronną, jak raczej wspaniałą wielkopańską rezydencyą, Składał się z 3 części, zbudowanych na oddzielnych opokach wapiennych różnej wysokości. Dziś z tej świetnej budowli została tylko monumentalna ruina. Referat ilustrowany był licznemi zdjęciami fotograficznemi i architektonicznemi.

P. Marceli Dobrowolski przedstawił szereg fotografij obrazów znajdujących się w klasztorze i kościele OO. Reformatów w Krakowie, a mianowicie dwóch obrazów (Syn marnotrawny i Marya Magdalena) Stachowicza, z utworu nieznanego malarza XVIII w. (Cud św. Antoniego), wreszcie wizerunku Kazimierza, nader cennego utworu z XVII w. o wybitnych cechach włoskich.

Wreszcie sekretarz komisyi streścił komunikat p. Józefa Smoleńskiego o kliszy miedziorytowej z XVII w. z alegorycznem wyobrażeniem wojny Polaków z Turkami.

— Pocztówki T. Axentowicza. Znakomity artysta nasz, prof. T. Axentowicz, zezwolił na reprodukowanie cyklu swych najpiękniejszych główek, które zyskały już w świecie sztuki rozgłos europejski, na kartach pocztowych sposobem chromotypii. Obecnie ukazała się w handlu I serya tych kart, obejmująca 6 prześlicznych główek, niebawem zaś ukażą się dalsze serye, które utworzą całkowity zbiór tych nieporównanych we wdzięku i wyrazie twarzyczek o idealnym wyrazie kobiecości, stanowiących osobny dział dorobku w najnowszym okresie rozwoju sztuki polskiej. Miłośnicy i zbieracze prawdziwie artystycznych reprodukcyj znajdą sposobność wzbogacenia swych zbiorów prawdziwie wartościowemi przyczynkami, przewyższającemi o całe niebo zalewające handle nasze fotograficzne reprodukcye piękności wiedeńskiego i paryskiego półświatka.

— Nowe książki.

Tad. Stan. Grabowski: Orzeszkowa. W 40-letni jubileusz jej pracy literackiej napisał... Kraków 1906.

Wacław Gąsiorowski: „Mrok". Sztuka współczesna w 3 aktach. Lwów 1907. Księgarnia polska B. Połonieckiego.

Włodz. Perzyński: „Aszantka". Komedya w 3 aktach. Lwów 1907. Nakład księgarni polskiej B. Połonieckiego

G. D'Annunzio: „Tryumf śmierci". Z włoskiego przełożył Leopold Staff. Lwów 1907. Nakład księgarni polskiej B. Połonieckiego.

Fr. Nietzsche: Dzieła. Tom VII. „Jutrzenka". Myśli o przesądach moralnych. Tłomaczył z niemieckiego St. Wyrzykowski. Warszawa 1907. Nakład J. Mortkowicza.

Marya Zawiszyna: Stanisław Szczepanowski. Szkic. Lwów 1907. Księgarnia polska B. Połonieckiego.

Franek: Dzieje Polski w obrazach. Kraków 1907. Nakładem Fr. Lenarta.

J. P. Müller: Mój system 15 minut dziennie dla zdrowia. 41 rycin. Z piątego wyd. przełożyła K. Hojnacka. Lwów 1907. Nakład B. Połowieckiego.

Nerwowość w małżeństwie, czyli zwykłe choroby chroniczne zwłaszcza u kobiet zamężnych. Berlin. Wyd. „Przewodnika zdrowia". 50 fen.

Wiek XIX. 100 lat myśli polskiej, życiorysy, streszczenia wyjątki — pod redakcyą Br. Chlebowskiego, Ig. Chrzanowskiego, Henr. Gallego, Gabryela Korbuta, St. Krzemińskiego. Tom II. Warszawa, 1907. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Na nową szkołę. Książka zbiorowa. zawierająca utwory Wład. Bukowińskiego, G. Daniłowskiego, W. Feldmana, B. Gorczyńskiego, M. Grubińskiego, I. Kasprowicza, M. Konopnickiej, J. Lemańskiego, E. Leszczyńskiego, J. Morzyckiej, T. Micińskiego, E. Milewskiego, Br. Ostrowskiej, W. Orkana, B. Prusa, St. Przybyszewskiego, K. Romiina, W. Sieroszewskiego, L. Staffa, A. Szecha, St. Witkiewicza, St. Wyspiańskiego, St. Żeromskiego i innych. Kraków, 1907. Skład główny u Gebethnera i Ski w Krakowie

Marya Konopnicka: „Prometeusz i Syzyf". Warszawa, 1907. Skład Gebetnera i Wolffa.

Teofil Mucha: Zofia Chrzanowska. Fragment historyczny wierszem. Sokal 1907.

Dział ekonomiczny.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków. 16 maja. Na dzisiejszy targ spędzono: bydła rogatego rosłego 368 sztuk, jałownika 97, cieląt 288, owiec i kóz 0, nierogacizny 173; razem 926 sztuk.

Płacono: woły z paszy —·— do —·— koron, woły opasowe od 78·— do 82·—, krowy po 70·— do 76·—, buhaje po 76·— do 79·—, cielęta po 58·— do 62·— za jeden cetnar metryczny żywej wagi; cielęta na sztuki 18·— do 44·—; nierogaciznę tuczną po —·— do —·— za jeden cetnar metryczny żywej wagi; nierogaciznę tuczną po 122·— do 130·— za jeden cetnar metryczny rzeźnej wagi; owce za sztukę —·— do —.—.

Sprzedano: dla miejscowej konsumcyi bydła rogatego cieląt i nierogacizny 604 sztuk, na eksport 227, bydła rogatego 15 sztuk, nierogacizny — sztuk. Pozostało do drugiego targu bydła i nierogacizny 80 sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Budapeszt, 18 maja. Pszenica na maj 9·46 do 9·47; pszenica na październik 9·96 do 9·97; żyto na maj 0·— do —·—; żyto na październik 8·31 do 8·32; owies na maj —·— do —·—; owies na październik 6·74 do 6·75; kukurydza na maj 5·68 do 5·69; kukurydza na lipiec 5·74 do 5·75; rzepak na sierpień 16·20 do 16·40. Wszystko za 50 kg.

Oferty mierne, chęć kupna słaba, usposobienie słabe; deszcz.

Kronika lwowska.

Lwów, 18 maja.

Budowa domów urzędniczych. Zamieszkali we Lwowie urzędnicy zajmują się już od dłuższego czasu sprawą budowy domów urzędniczych. Główny powód tego ich zajęcia jest brak odpowiednich pomieszkań i szalona ich drożyzna, obciążająca urzędników ponad ich siły i możność. Wszystkie dotąd przedsięwzięte próby nie przyniosły żadnego pozytywnego rezultatu, gdyż jak to zwykle bywa, sprawa upada z powodu braku potrzebnych ku temu funduszów.

W zeszłym tygodniu magistrat m. Lwowa zatwierdził parcelacyę gruntów pod budowę domów, położonych poniżej szkoły kadeckiej, a powyżej elektrowni, stanowiących własność p. prezydenta D[illegible]lewskiego i p. Krosińskiej. Grunta te ciągną [illegible] po prawej stronie wzdłuż drogi, prowadzącej [illegible]cy Kopernika do szkoły kadeckiej i parku [illegible]skiego i są niezaprzeczenie położone w naj[illegible]szej i najpiękniejszej części miasta z prześlicz[illegible] widokiem na Lwów.

Na razie magistrat zatwierdził 54 parcel o 20 m. frontu i 25 m. głębokości, czyli o 139 kw.° i więcej, z których na każdej, ze względu na jej objętość może stanąć, stosownie do woli, dom, nietylko parterowy, ale i piętrowy. Dla pp. urzędników są projektowane na razie domy parterowe, które składać się będą z 4 pokoi, przedpokoju, pokoju dla sługi, śpiżarni, łazienki, kuchni, na poddaszu pokoju letniego z balkonem, dalej ogródka przed i za domem, otoczonego siatką drucianą — w przekonaniu, że dom taki, solidnie i z uwzględnieniem wszelkich prawideł estetyki zbudowany, odpowiedzieć może w zupełności rodzinie człowieka inteligentnego.

Budowę takich domów możnaby rozpocząć najdalej z dniem 15 czerwca b. r. Każdy więc, chęć mający budować dom parterowy o ilości ubikacyj wyżej wspomnianych, a więc urzędnik rządowy i autonomiczny, profesor i nauczyciel, oficer lub urzędnik wojskowy w czynnej służbie i na emeryturze, zamieszkały we Lwowie lub na prowincyi, który może złożyć zaliczkę conajmniej w kwocie 6000 koron, może się zgłosić u niżej podpisanych, gdzie odnośne plany obejrzy, a nadto otrzyma dokładne i szczegółowe w tym względzie informacye.

Zgłaszać się można osobiście codziennie od godziny 3 do 5 po połudaiu u Antoniego Wiczkowskiego, ul. Krzyżowa l. 18, lub u Jana Noworyty, budowniczego, ul. 29 listopada l. 19 we Lwowie. Zgłoszenia z prowincyi pisemnie za dołączeniem znaczka pocztowego na odpowiedź

Z dyrekcyi poczt i telegrafów. Na czas trwania wystawy przyrodniczo-lekarskiej i hygienicznej we Lwowie, to jest od 1 czerwca do 31 lipca br. otwarty będzie na placu powystawowym eraryalny c. k. urząd pocztowo-telegraficzny wraz z publiczną mównicą telefoniczną

Urząd ten wejdzie w życie pod nazwą Lwów 18 i będzie się zajmował całkowitą służbą nadawczą i oddawczą, z wyjątkiem atoli służby pocztowej kasy oszczędności.

Połączenie z siecią pocztową otrzyma nowy urząd zapomocą dziennie czterorazowych jazd karyolkowych do Lwowa 1, dokąd też należy instradować wszelkie przesyłki przeznaczone dla tegoż urzędu.

Służbę listonosza wiejskiego zaprowadzono z d. 1 czerwca b. r. przy urzędzie pocztowym w Łobzowie tygodniowo 6 razy dla miejscowości Bronowice Małe, Bronowice Wielkie, Pasternik, Rząska i Mydlniki. Z powyższym terminem znosi się składnicę pocztową w Bronowicach Małych.

Takąż samą 6-razową służbę zaprowadza się z d. 1 czerwca b. r. przy urzędzie pocztowym w Brzeźnicy dla miejscowości Nowe Dwory, Owsianka, Tłuczań Górna i Dolna, Kossowy i Chrząstowice, oraz przy urzędzie pocztowym w Grębowie dla miejscowości Łaziska, Zapolednik, Sulichów, Krawce, Świętaki, Kędzie, Jeziorko i Żupawa.

Zmarli.

We Lwowie zmarł w 70 roku życia Natan Mayer, b. radny miasta Lwowa i członek Izby handlowo-przemysłowej.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy" z 18 maja.)

Krwawe starcie w Łodzi.

Łódź. W starciu wojska z robotnikami w fabryce Kuttnera, jak stwierdzono, zginęło **21 osób**, w ich liczbie dyrektor fabryki i trzech buchalterów, **40 osób odniosło rany.**

Spisek na cara.

Berlin. Donoszą tu z Petersburga, że w związku z odkrytym spiskiem na życie cara, aresztowano jeszcze pewnego kadeta gwardyi i pewnego podoficera kozaków z t. zw. konwoju carskiego.

Duma a żydzi.

Petersburg. Pet. Ag. tel. donosi: Komisya Dumy, której polecono wypracowanie projektu ustawy o wolności sumienia, uchwaliła, że ustawa ta ma zawierać osobny artykuł o zniesieniu ograniczeń praw żydów.

Ekonomiczna likwidacya Rosyi.

Moskwa. Pet. Ag. tel. donosi: Władze miejskie zawarły układ z kapitalistami angielskimi co do budowy kilku linii tramwaju. Koszta dochodzą 10 milionów rubli i będą płacone kapitalistom angielskim w obligacach miejskich.

Przerwany egzamin.

Smoleńsk. Pet. Ag. tel. donosi: Grupa studentów wpadła wczoraj do sali egzaminacyjnej tutejszego seminaryum duchownego, chcąc przerwać egzamina i dała kilka strzałów rewolwerowych, jakoteż rzuciła bombę. Seminaryum otoczono wojskiem.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 18 maja.

Wiedeń. Wobec ogłaszanych w ostatnich czasach wiadomości o zamianowaniu adwokatów radcami dworu przy najwyższym trybunale, donoszą z poinformowanej strony, że w sprawie powołania tych, co do których rząd na ostatniem posiedzeniu Izby złożył oświadczenie,

Nie drogie, a dobre UBRANIA GOTOWE własnego wyrobu Trwalsze od wiedeńskich tylko w Związku katolickich krawców Kraków, Floryańska 7. (Tuż przy Rynku). Lwów, plac Halicki 7.

rząd rozpoczął rokowania, ale one w żadnym kierunku nie zostały do końca doprowadzone, zwłaszcza nie jest jeszcze pewna liczba mających być powołanych.

Paryż. Prezydent Fallières odjechał dzisiaj rano do Lionu.

Wybory w Czechach.

Praga. „Pravo Lidu“, organ socyalistyczny, donosi, że socyaliści postanowili przy wyborach ściślejszych popierać wszędzie partye postępowe, przeciw klerykałom, a wstrzymać się od głosowania tam, gdzie postępowcy będą walczyli ze sobą.

Na posiedzenie komitetu wykonawczego partyi młodoczeskiej przybył dziś Klofacz na czele deputacyi partyi narodowo-socyalnej i oświadczył, że partya jego będzie popierała młodoczechów pod warunkiem, że oni ze swej strony poprą wszędzie jego kandydaturę i zwrócą partyi narodowo-socyalnej koszta wyborów.

Węgrzy i Chorwaci.

Budapeszt. Chorwaccy posłowie odbyli wczoraj przed południem posiedzenie, na którem wybrali komisyę, mającą wypracować modyfikacyę do pragmatyki służbowej kolejarzy. Komisya przedłożyła swój elaborat posłom chorwackim we wtorek. Dzisiaj odjeżdżają posłowie chorwaccy do Zagrzebia.

Wybory.

(Telegramy „N. Reformy“ z 18 maja.)

Okręgi miejskie.

Lwów.

Lwów. Jak już jest znanem, wybrani zostali wczoraj posłami: dr **Małachowski** (okręg I), dr **Głąbiński** (okręg IV), **Hudec** (okręg VII. Do ściślejszych wyborów stają: dr Tadeusz Dwernicki i dr Fr. Tomaszewski (okręg V); dr Buzek i Artur Hausner (okręg VI). Co do okręgu III, gdzie kandydowali konserwatysta Horowitz, syonista dr Braude i socyalista dr Diamand, niema jeszcze oficyalnych dat, prawdopodobny jest jednak wybór ścisły między Horowitzem a Diamandem W okręgu drugim, gdzie kandyduje p. Lityński, Brejter i i., głosowanie odroczono do dnia dzisiejszego.

Miasto Przemyśl.

Przemyśl. Oddano głosów 6.034. Adwokat dr Liebermann (socyalista) 3.533, wiceprezydent sądu Królikoowski (narodowy demokrata) 2.496. Wybrany dr **Liebermann.**

Przemyśl. Po ogłoszeniu wyniku wyborów tłum publiczności usiłował urządzić pochód z pochodniami na cześć dra Liebermanna. Policya nie pozwoliła na to. Tłum obrzucił ją kamieniami. Policya dobyła szabel i poczęła płazować. Kilka osób rannych. Kompania wojska przywróciła spokój.

Drohobycz.

Drohobycz. W całym okręgu głosowało 7263. Otrzymali: dr Loevenstein 3935, Haecker (soc.-dem.) 551, Zipper (syon.) 1231, Oleśnicki 1518. Wybrany dr Natan **Loovenstein.**

Buczacz-Śniatyn.

Buczacz. W okręgu miejskim według ogólnego zestawienia głosowało 7247. Otrzymali: Stefan Moysa-Rosochacki konserwatysta (Rada nar.) 3067, dr Antoni Birnbaum syonista 2090, dr Roman Jarosiewicz ruski socyalista 1888. Wybór ścisły między Moysą a Birnbaumem

Okręgi wiejskie.

Kraków-Dobczyce.

Kraków. W okręgu 40 na 49 miejsc wyborczych znany wynik z 42. Głos. 18.070. Otrzymali: Wójcik (ludowiec) 6346, Bujak (Rada nar.) 4476, Klemensiewicz (soc. dem.) 7355; **ponowny wybór.**

Kraków. Głosów 20.743. Redaktor Klemensiewicz (soc. dem.) 7842, ludowiec Wójcik 7514, radca Bujak (Rada narod.) 4726. **Nowy wybór.**

Chrzanów-Jaworzno-Krzeszowice.

Chrzanów. Ważnych głosów 18.285. Bugajski (postępowy demokrata) 835, dr Damski (demokrata) 957, Bomba 1.093, Szczepan Kurowski (socyalista) 5.432, dr Artur Mahler (syonista) 1.161, Stanisław Olszewski (narodowy demokrata) 806, ks. Szponder 1.948. Stohandel (centrum) 3.956. Reszta rozstrzelona. Odbędzie się ponowny wybór.

Bochnia-Brzesko.

Bochnia. W okręgu wiejskim (okręg 41) głosowało 20.957. Otrzymali: ks. Stojałowski 6355, Ruebenbauer (lud.) 5139, prof. Górski (kons.) 4728, ks. Batko (nar dem.) 3949; rozstrzelono 381. **Wybór ponowny.**

Wadowice-Zator-Kalwarza-Myślenice.

Wadowice. Głosów ważnych oddano 19,973. Posłem większości wybrany ludowiec Średniawski 10.799 głosów. Na posła mniejszości wybór ściślejszy między Łuszczkiewiczem (rada nar.) 3693, a Sułczewskim (soc. dem.) 2266. Burmistrz Klakurka otrzymał 1677 głosów

Biała-Oświęcim-Kęty-Andrychów.

Biała. Głosowało 16.635. Dobija 6894, ks. Hanusiak 3796, dr Gross (soc.) 2934, Kubik (lud.) 2052, Kramarczyk 400, Śmieszek 94. Reszta rozstrzelona.

Biała. Ważnych głosów oddano 16.461. Dobija (centrum) 6887, Hanuszak (centrum) 3799. Gross (soc. dem.) 3002, Kubik (ludowiec) 2256, Kramarczyk 285; reszta rozstrzelone. **Ponowny wybór.**

Żywiec-Sucha

Żywiec. Głosowało 23.609. Fijak 6459, Pawluszkiewicz 5927, Stolawski 4039, Szczepański (lud.) 2260, Packan (soc.) 1929, Jaworski (nar. dem.) 495.

Przemyśl.

Przemyśl. W okręgu 61 na 80 miejsc wyb. znany wynik z 52. Głosowało 26.310. Otrzymali: marszałek Czaykowski (Rada nar.) 8493, Stapiński 2353, Nestorowicz (Starorusin) 3492, dyrektor Cegliński (Ukr.) 10.515.

Przemyśl. W okręgu wiejskim 61 głosowało 40.212 wyborców. Otrzymali: dr Władysław Czayowski, kmarszałek przemyski, konserwatysta (Rada nar.) 14.003, Grzegorz Cegliński, dyrektor gimnazyum (Ukrainiec) 17.040, Julian Nestorowicz. starszy radca skarbu (Starorusin) 6090, Jan Stapiński 2429. Odbędzie się **ponowny wybór.**

Lwów.

Lwów. W okręgu 64 na 46 miejsc wyborczych znany wynik głosowania z 45. Głosowało 27.189. Otrzymali: Abrahamowicz 5943, Baranowski (lud.) 2258, Pawlikow (Starorusin) 2300, ks. Folis (Ukr.) 11.053, Ernest Brejter 4551.

Lwów. Głosów oddano 27.837. Ukrainiec K. Folis 11.485, Daniel Abrahamowicz 6123, Baranowski 2260, Breiter 4467, ks. Pawlikowski (Staro-Rusin) 2306. Nowy wybór.

Rawa Ruska-Żółkiew.

Lwów. Na 100 miejsc wyborczych znany wynik z 93. Głosowało 44.696. Otrzymali: prof. dr Dniestrzański (Ukrainiec) 18.507, dr Korol (Starorusin) 16.763, Duczymiński (kand. Rady nar.) 8820; reszta rozstrzelona. Odbędzie się **ponowny wybór.**

Brody-Zborów-Sokal.

Brody. Brak wiadomości z kilku miejsc wyborczych. Ważnych głosów 51.509. Dr Markow (Starorusin) 23.749, dr Petruszewicz (Ukrainiec) 16.862, Gniewosz Władysław (Rada nar.) 10.240. — Odbędzie się **ponowny wybór.**

Drohobycz-Stary Sambor.

Drohobycz. Na 80 miejsc wyborczych znany wynik z 75. Brak dotąd wiadomości z Borysławia. Ważnych głosów 37.029. Semen Wityk (ruski soc.) 11.621 gł., ks. Jaworski (Ukrainiec) 8080, dr Kruszyński (Starorusin 10.558, Zarański (nar. dem.) 5852. **Ponowny wybór.**

Stryj-Bobrka.

Stryj. Na 77 miejsc wyborczych znanym jest wynik z 75. Ważnych głosów oddano 46.597. Dr Eugeniusz Oleśnicki (Ukrainiec) 19.155, ks. Dawyduk (Starorusin) 16.304, Leon Lewicki (Ukrainiec) 3566, hr. Skarbek (rada narodowa) 8012. **Ponowny wybór.**

Brzeżany-Rohatyn.

Brzeżany. W okręgu 66 na 70 miejsc wyborczych znany wynik z 61. Głos. 46.742. Otrzymali: Dudykiewicz (starorusin) 114.115, dr Lewicki Konstanty 20.261, sędzia Bobrowski 5167, Staruch Tymoteusz (samoistny kandydat ruski) 10.356.

Brzeżany. Według ostatnich wiadomości prawdopodobny **nowy wybór.**

Stanisławów-Halicz-Tłumacz.

Lwów. Ważnych głosów 47.504. Leon Baczyński (ruski radykał) 19.173, dr Eugeniusz Lewicki (Ukrainiec) 10.226, Adolf Cieński (rada narodowa), 7372, dr Aleksiewicz (Staro-Rusin) 5130, ks. Oleśnicki 2736, Seinfeld 1301. **Ponowny wybór.**

Buczacz.

Buczacz. W okręgu 60 na 58 miejsc wyb. znany wynik głosowania z 48. Głosowało 26.898. Otrzymali: Budzynowski 16.676, ks. Gromnicki (Rada nar.) 6604; reszta rozstrzelona.

Buczacz. Głosów 29.861. Wybrany posłem większości redaktor Wacław Budzynowski (Ukrainiec) 18.928. Na posła mniejszości wybór ścisły między X. Gromnickim (rada narod.) 6951 a syonistą dr Gablem 1984. Bieniawski głosów 609.

Kołomyja-Żabie-Kosow-Otynia.

Kołomyja. W okręgu wiejskim (okręg 56), w którym dokonano wyborów we wtorek, wydały one, jak się obecnie okazuje z obliczeń głównej komisyi wyborczej, wynik nieco odmienny, aniżeli pierwotnie ogłoszono; a mianowicie w okręgu tym, w którym posłem większości wybrano Trylowskiego, odbędzie się na posła mniejszości wybór ściślejszy nie pomiędzy Moysą a ks. Wojnarowskim, lecz między Starorusinem Dudykowiczem a ks. Wojnarowskim, Ukraińcem.

Ostateczny wynik głosowania w tym okręgu jest taki: Głosowało 48.162, z tego ważnych głosów 47.870. Trylowski 29.652, ks. Wojnarowski 7819, Starorusin Dudykiewicz 4470, Stefan Moysa (Rada nar.) 4165. Weissglas 185, reszta rozstrzelone. Wybór ścisły odbędzie się zatem między Wojnarowskim a Dudykiewiczem.

Śniatyn-Horodenka.

Lwów. Bardzo prawdopodobny wybór dwóch Ukraińców, dra Teofila Okuniewskiego, adwokata w Horodence, i dra Włodzimierza Ohrymowicza, adwokata we Lwowie

Ustąpienie kandydata.

Sanok. Kandydat Nawrocki, który upadł przy pierwszem głosowaniu w okr. nr 50, odstąpił od swojej kandydatury. Komitet zaleca kandydaturę ks. Wojciecha Bieli z Krosna (nb. obok p. Stapińskiego).

Zastępcy posłów.

Dąbrowa. Zastępcami posłów wybrani zostali: adwokat dr Moskwa (Bojki) 12.634 głosami i sędzia Miodoński (ks. Kopycińskiego) 4079 głosami.

Nadużycia wyborcze.

Sambor. Magistrat i kahał chcąc przeforsować wybór hr. Dzieduszyckiego, którego nie życzy sobie olbrzymia ilość wyborców, rozdaje karty do głosowania już zaopatrzone nazwiskiem hr. Dzieduszyckiego. W tej sprawie wniesiono telegraficzne zażalenie do prezydenta ministrów i namiestnika oraz doniesienie karne do prokuratoryi państwa w Samborze.

Po upadku Daszyńskiego.

Wiedeń. „Arbeiter Ztg.“ omawiając wynik wczorajszych wyborów w Krakowie, ubolewa z powodu upadku Daszyńskiego, ale zarazem wyraża nadzieję, że mimo to znajdzie się jeszcze dla niego droga powrotu do parlamentu.

Po zamknięciu dziennika.

Odpowiedzialność urzędników.

Petersburg. „Ruś“ donosi, że minister sprawiedliwości w najbliższej przyszłości ma złożyć Dumie projekt prawa odpowiedzialności urzędników za przestępstwa służbowe. Projekt ministra sprawiedliwości proponuje rozszerzyć prawa przedstawicieli władzy sądowej w zakresie pociągania do odpowiedzialności urzędników.

Zamierzono mianowicie przyjąć za zasadę, że na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej urzędnika nie potrzebna jest zgoda jego zwierzchności bezpośredniej

Sprawa Hurko-Lidwal.

Petersburg. Senat wykonawczy powziął wczoraj uchwałę w sprawie Lidwala, aby pomocnikowi ministra Hurce wytoczyć z powodu przekroczenia władzy, postępowanie za pośrednictwem departamentu **kryminalnego i kasacyjnego senatu.**

Aresztowania.

Wyborg. Między aresztowanymi na granicy rosyjskiej 11 Rosyanami znajduje się kilku studentów i uczniów szkoły handlowej. Władze poszukują jeszcze za 5 albo 6 współwinnymi, którzy przekroczyli rosyjską granicę i zabili policyanta.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

We wszystkich cywilizowanych państwach rejestrowany

ZNAK LWA

M. J. & L.

dla koszul, kołnierzyków i mankietów.

M. JOSS & LÖWENSTEIN

c. k. nadworni dostawcy, **Praga.**

2146 Częściowo nie sprzedaje się. 1 20

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Henrykowi Gottliebowi, zamieszkałemu w Krakowie przy ulicy Dietlowskiej, l. 68, składamy serdeczne podziękowanie za sumienną pracę w przygotowaniu nas w krótkim czasie do egzaminu z rachunkowości państwowej, ogólnej i kupieckiej, który w c. k. Namiestnictwie złożyliśmy z bardzo dobrym postępem.

Stefania Weidlowa, Anna Matejkówna, Marya Henochówna, Marya Bujarek, Kaz. Krupczakówna, M. Zoellner, Wilh. Ordyński, W. Dobranowski, Jan Korzonek, Kaz. Lisowski. 2183

Berta Friedmann — **Izak Breit**
zaręczeni
Wieliczka. **Kraków.**

LECZNICA

Jasno w głowie
Silne nerwy
Zdrowy sen
ma się przez stałe używanie
bezalkoholowego
jabłecznika **Ceres**

Z nowego zbioru znacznie tańszy
JERZY SCHICHT, Tow. akc.
Oddział: „Cereswerke, Uście n. Ł.

Franzensbad Dr Steinsberg
Zakład i pensyonat leczniczy (Wila Dra Steinsberga) z komfortem urządzony i wspaniale położony. Na żądanie prospekta. 1845 4 12

Hunyady János
Saxlehnera naturalna woda gorzka.
Łagodnie rozwalniająca. Wyborna przeciw zatwardzeniu, zboczeniu w trawieniu, uciskowi w żołądku i t. d. 644 20 20

Nieograniczone jest zastosowanie ces. boraksu Macka, jako środka do czyszczenia i prania. Przy kupnie żądać wyraźnie prawdziwego ces. boraksu, który sprzedaje się tylko w pięknych czerwonych pudełkach po 15, 30 i 75 hal. wraz z obszerną wskazówką, zawierającą cenne uwagi o jego wielostronnem zastosowaniu.

Wszyscy, którzy wcale
nie mają apetytu lub bardzo mały, doznają dolegliwości w trawieniu, mają zatwardzenie, zgagę, wzdęcie, nadmierną ilość kwasów, ból głowy, żołądka, osięgają świetny skutek przez użycie prawdziwych kropli żołądkowych Bradego. — Można dostać w aptekach. **C. Brady, aptekarz, Wiedeń,** I., Fleischmarkt 1—376, wysyła 6 flaszek za 5 k., 3 wielkie flaszki za 4·50 k. opłatnie. 734 3 4

Jaworze. **Dra Z. Czopa** **Śląsk austr.**
Nowy zakład wodoleczniczy
oraz kąpiele borowinowe, gazowo-węglowe, solankowe, igliwiowe, świetlne, Elektroterapia, Masaże ektr., Leczenie fizyk.-dyetetyczne. 2200 1 10

Dr Zygmunt Grünzweig.
otworzył
kancelaryę adwokacką w Krakowie, róg ulicy Grodzkiej l. 38 i Poselskiej 18. 2203 1 5

Karlsbad **Dr Kołaczkowski**
ordynuje od 15 kwietnia do 15 października dom **Stadt Athen, Kreuzstrasse,** naprzeciw kolumnady Mühlbrunnu. 1441 4 4

Dr Zenon Pelczar b. długoletni lekarz zakładowy, ordynuje nadal w Truskawcu, willa Zofia od 15 maja. 1856 3 8

Zakład wodoleczniczy dra A. Chramca
w Zakopanem otwarty cały rok.
Centralne ogrzewanie, światło elektryczne, kanalizacya, wodociąg, nowo urządzone łazienki. Cena od 8 K dziennie wzwyż z całem utrzymaniem. Prospekta na żądanie. 124 16

Dr J. SCHARF
ordynuje, jak w latach ubiegłych, w **Karlsbadzie.** Dom „Rubin“ naprzeciw Mühlbrunnu.

Marienbad **Dr St. B. Kwiatkowski**
b. I. asyst. klin. chorób wewnętrz. Uniw. Jagiel. rodynuje od 1 maja **Kaiserstrasse „St. Hamburg“.**

Dr D. Mohr
ordynuje jak w roku ubiegłym od dnia 1 czerwca w **Szczawnicy.** 2070 2 a

W Krynicy **Dr Z. Wąsowicz** ordynuje, jak w latach poprzednich, od 15 maja do końca września. 2000 3 5

ABBAZIA Pensyonat Petritza. **Wila „Emma“.** Wśród uzdrowiska. Przyjemny pobyt jak u siebie w domu. Kuchnia doskonała. Poleca **Józef Petritz,** właściciel pensyi.

Dr Ignacy Better
ordynuje w Krynicy, willa „Trzy Róże“.

Zakopane. Pensyonat **Warszawianka.** Na maj i czerwiec ceny zniżone.

Dr Józef Schermant
rdynuje jak w latach ubiegłych w **Marienbadzie.** Willa „Apollo“. 1701 2 5

Dra TARNAWSKIEGO
w Kosowie (stacya kolei Zabłotów)
otwarta od 1 maja do końca października.
Środki lecznicze: Leczenie wodą, kąpiele powietrzno-słoneczne, dyeta także jarska i owocowa, gimnastyka itd. 1904 7 16
Prospekty w księgarni Gebethnera i Wolfa.

Przeprowadziłem się i ordynuję w chorobach kobiecych i położnictwie 2.115 1 5
Dr Grzegorz Grzybowski,
ul. Szpitalna. L. 3. I p., telef. 678.

Wszech nauk lekarskich
Dr Mieczysław Nartowski
specyalista chorób nerwowych. **Kraków,** ulica św. Anny l. 2. Telefon nr. 359. Ordynuje od 3 do 4 po południu. 2092 3 10

Dr Münz Emil
ordynuje od 10 maja w **Cieplicach Trenczyńskich,** Hans Uesnay 90 (jak w roku zeszłym). 1722 10 15

Franzensbad **Dr Józef Zeitner**
ordynuje, jak w latach ubiegłych, willa **„Stadt Paris“.**

Dr Marek Berger
ordynuje jak w roku ubiegłym od maja do września w **Iwoniczu;** „Willa Stara Poczta“.

Zakopane **LILIANA** pokoje „en pension“ 8 do 14 K. dziennie
Prospekt na żądanie.

Francensbad. **Dr. Bernard Engländer** ordynuje w sezonie letnim willa **„Schwarzer Bär“.**

Szczawa **Krondorfska** uznana za najlepszą i naturalną.
Skład główny: **Kraków, ulica Grodzka 48.**

Dr Wilhelm Zathey
po kilkulet. stud. w szpitalach i klinikach w **Krakowie, Berlinie,** Paryżu, ordynuje w chorobach wewnętrznych i nerwowych w **Krynicy, willa Ułana.**

Dr Jan Regiec
ordynuje przez lato w Rymanowie. (Utrzymuje tamże zakład ortopedyi, masażu i gimnastyki leczniczej). 2.151 1 6

1 lub 2 pokoje
z całem utrzymaniem, zaraz do wynajęcia **w pensyonacie p. Borońskiej,** ulica Karmelicka, l. 24, I i II piętro. Wiadomość na II piętrze.

Zakład dentystyczny
Dra TADEUSZA MERUNOWICZA
otwarty w dnie powszednie od godz. 10—12 i od 2—5, w niedziele i święta od godz. 10—12.
Ulica Grodzka, l. 1.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach
pamiętajmy
o Towarzystwie „Szkoły ludowej“.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 18 maja. (Giełda południowa.)

Marki 117·75. Renta majowa 98·35. Renta koronowa węgierska 93·80. Akcye austr. zakł. kred. 662·—. Akcye węg. zakł. kred. 767·00. Akcye Anglobanku 306·25. Akcye Unionbanku 565·00. Akcye Bankvereinu 543·—. Akcye Länderbanku 446·50. Akcye kolei państwowych 680·75. Lombardy 131·—. Akcye kolei Elbethal 431·—. Akcye fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—. Alpiny 600·25. Rima-Muranyi 548·75. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2623·—. Losy tureckie 191·75. Ruble 252·25

Usposobienie: silne.

Berlin, 18 maja. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 207·—. Tow. dyskontowe 170·50.

Usposobienie: silne.

Cennik Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie,

z 18 maja (godz. 1 w południe.)

	płacą	żądają
I. Waluty.		
Ruble papierowe	251 50	252 50
Marki niemieckie	117 50	118 —
Franki papierowe	95 40	95 90
Dwudziestofrankówki w złocie	19 08	19 18
II. Listy zastawne.		
4% Listy zastawne prem. Banku hipot.	111 —	112 —
4½% Listy zastawne Banku hipot.	100 50	101 50
4% " " " "	97 —	98 —
4½% Listy zastawne Banku krajowego	100 75	101 75
4% " " "	97 50	98 50
5% Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok.	98 —	99 —
4% " " " " " " 41-letn.	98 —	99 —
4% " " " " " " 51-letn.	97 —	98 —
III. Obligacye i pożyczki.		
4% Galicyjskie obligacye propinacyjne	98 50	9 50
4% Pożyczka krajowa z r. 1793	97 —	98 —
4% " miasta Lwowa	95 25	96 25
4½% Obligacye komunalne Banku kraj.	100 75	101 75
4% " kolejowe	96 50	97 50
IV. Losy.		
Losy miasta Krakowa	88 —	94 —
V. Akcye.		
Akcye Banku hipotecznego we Lwowie	586 —	590 —
" kolei Lwów-Czerniowce-Jassy	567 —	572 —
VI. Publiczne zapisy długu.		
4% wspólna renta papierowa	98 25	98 75
" " srebrna	98 15	98 65
4% renta koronowa austryacka	98 35	98 85
4% " " węgierska	93 70	94 20
4% " austryacka w złocie	116 75	117 25
4% " węgierska "	111 50	112 —

Oddzielne numera „N. Reformy“

poranne po **4** hal., popołudniowe po **10** hal. za egzemplarz, nabywać można

W Krakowie:

W administracyi „N. Reformy“, ul. Jagiellońska 10.

Przy ul. Sławkowskiej Agencya Hopcasa i Salomonowej.

W Rynku Głównym: Trafika główna; W Sukiennicach: Handel Karlińskiego; sklep (w hali) Mańkowskiej,

Przy Placu Maryackim, 2: Handel E. Jarosza.

Na Małym Rynku: Trafika Alfusa. stolik Agencyi J. Hopcasa i Salomonowej.

Przy ulicy Siennej: Handel J. Dębkowskiego (obok gimnazyum św. Jacka).

Przy ulicy Floryańskiej: Handel Wakulskiego l. 18, Trafika Markowicza, l. 22.

Przy ulicy Karmelickiej: Handel J. Ekiera l. 18 i Handel J. Samlickiego, l. 6.

Przy ulicy Długiej: Handel J. Orzechowskiego, l. 4; Handel Ł. Mackiewicza l. 34; Handel J. Kusza, l. 38.

Plac Matejki: Trafika Aleksandrowicza w hotelu Centralnym.

Na plantacyach w kiosku u wylotu ul. Szpitalnej.

Przy ulicy Grodzkiej: Handel Baumingera, l. 10; W. Rosenblum, skład papieru.

Przy ulicy Zwierzynieckiej: Stanisław Nikiel, handel korzenny, l. 29.

Przy ulicy Szpitalnej: Trafika G. Glücklicha.

Przy ul. Wolskiej (przy moście) Handel J. Goldberga.

Przy ulicy Wielopole Handel H. Stattera, l. 18.

Przy ulicy Starowiślnej: Trafika obok fabryki tutek W. Bełdowskiego.

Przy ulicy Wiślnej: Trafika, l. 11.

Przy ulicy Dietlowskiej: Kiosk biura Hopcasa i Salomonowej.

Przy ulicy Krakowskiej (w hotelu Müllera) Handel Mannego,

Przy ulicy Lubicz: Handel B. Rosenstocka, l. 1.

Przy ulicy Kopernika: Trafika J. Rosenbauma, l. 20.

Przy ulicy Szlak: Handel P. Pająka, l. 6.

W Podgórzu:

Księgarnia Poturalskiego. Główna trafika.

W Dębnikach:

Handel J. Pobudkiewicza, Rynek l. 166.

Na Zwierzyńcu: Handel Dudkiewicza.

Na Grzegórzkach: Handel M. Kumasowej, 3

NA SEZON WIOSENNY! nadeszły w olbrzymim wyborze
PASKI damskie, woalki, krawaty, rękawiczki, pończochy **najtaniej** **ANASTAZY FRONCZ**
Kraków, Floryańska 17.

EDGAR ALLAN POE.

Po śmierci.

(Verite sur le cas de mr. Waldemar).

Jeżeli niezwykły wypadek z panem de Waldemar obudził w swoim czasie żywe rozprawy, niema w tem nic dziwnego. Był to rzeczywiście cud, który się zdarzył w wyjątkowych okolicznościach.

Osoby interesowane chcąc zachować w tajemnicy owo zdarzenie, dały powód do stworzenia dziwacznych opowiadań i przedstawienia całej tej sprawy w niemile fałszywem oświetleniu. Opowiadania te naturalnie stały się źródłem wielkiej kompromitacyi. Ja ze swej strony chcę opowiedzieć cały ten wypadek tak, jak ja go rozumiem, gdyż byłem świadkiem całego przejścia.

W ostatnich trzech latach całą swoją uwagę zwróciłem na doświadczenia magnetyczne i z całej seryi osobiście dokonywanych doświadczeń miałem jeden wypadek niezwykły i dotychczas niewytłumaczony: nikt jeszcze dotychczas nie był magnetyzowany „in articulo mortis“.

Chciałem się przekonać, czy pacjent, będący w tym stanie, może uledz jakimbądź wpływom magnetyzmu, powtóre czy w razie stwierdzenia wpływ ten jest osłabiony czy zwiększony przez tę okoliczność, po trzecie na jak długo i do jakiego stopnia podobna operacya może powstrzymać wdzieranie się śmierci.

Długo szukałem osobnika, za pomocą którego mógłbym był wyświetlić tę tajemnicę, gdy nagle los zdarzył, że się spotkałem z moim dawnym przyjacielem panem de Waldemar, znanym zbieraczem książek i autorem, piszącym pod pseudonimem Issachar Marx.

Pod koniec 1830 roku zamieszkał on stale w Londynie — zwracał na siebie szczególną uwagę swoją chudością i zupełnie białemi faworytami, które stanowiły dziwny kontrast z gęstą kruczą czupryną — posądzano go, że nosi perukę. Temperament posiadał nadmiernie nerwowy i nadawał się bardzo do podobnych doświadczeń magnetycznych. Za każdym razem udawało mi się uśpić go bez najlżejszej trudności.

Na kilka miesięcy przed spotkaniem doktorzy orzekli, że jest chory na suchoty prawie beznadziejnie. Zawsze miał zwyczaj opowiadać o zbliżającej się śmierci z dziwnym spokojem i zimną krwią, jak o czemś, co nie może być zmienione, czego ani uniknąć, ani nad czem rozpaczać nie warto.

Gdy w mym mózgu powstała myśl, o której na początku wspomniałem, nie omieszkałem zwierzyć się z tem panu de Waldemar. Znałem go jako poważnego filozofa i człowieka, abym się miał obawiać jego oburzenia, tembardziej, że w Ameryce nie miał nawet rodziny, która mogłaby opierać się jego woli. Opowiedziałem mu rzecz całą i byłem zdziwiony jego wielkiem zainteresowaniem się moją myślą, zdziwiony dlatego, że w wielu wypadkach doświadczeń hypnotyzmu na nim. nie zdradzał nigdy sympatyi dla mych studyów.

Teraz zaś po raz pierwszy projekt mój dziwaczny obudził w nim ciekawość.

Stanęło na tem, że obiecał mię zawiadomić o swej zbliżającej się śmierci na dwadzieścia cztery godzin przed faktem, według orzeczenia lekarzy.

Minęło siedem miesięcy. Pewnego dnia odebrałem bilecik od p. Waldemara tej treści.

Kochany P...

Możesz przyjechać zaraz. D., i F... orzekli, że jutro już nie będę między Wami, może omylę się co do minuty, ale mnie się zdaje, że obliczyli zupełnie dobrze.

Waldemar.

Bilet otrzymałem w pół godziny po napisaniu, a w kwadrans potem byłem u łoża umierającego. Nie widziałem go od dziesięciu dni i byłem przerażony zmianą, jaka w nim zaszła. Twarz miała kolor ołowiany, oczy zupełnie zagasłe, a tak był wychudzony, że kości obciągała tylko przyschnięta do nich skóra. Puls prawie niewyczuwalny. Lecz dziwnem było, że władze umysłowe nie uległy żadnej zmianie — i że posiadał jeszcze spory zasób siły fizycznej. Mówił powoli, ale zupełnie wyraźnie. Gdy wszedłem, notował na papierze; siedział oparty o poduszki. Lekarze D... i F... byli przy nim.

Po uściśnięciu ręki chorego, odprowadziłem na bok lekarzy, aby się dowiedzieć napewno co do czasu kiedy skon nastąpi. Odrzekli obaj, że pan de Waldemar umrze nazajutrz w niedzielę mniej więcej o północy.

Dnia tego była sobota, godzina siódma wieczór. Doktorzy D... i F... pożegnali chorego bez zamiaru powrotu, ale na moją prośbę obiecali wrócić o godzinie dziesiątej.

Gdy wyszli, rozmawialiśmy jeszcze długo swobodnie o zbliżającej się śmierci i o doświadczeniu, na jakie przystał. Jak zawsze, był spokojny zdradzał żywą chęć poddania się temu doświadczeniu, nawet nalegał, żebym rozpoczął zaraz. Aby nie mieć świadków, odesłałem służbę, pozostał tylko student medyk Teodor L.

Nie miałem wiele czasu do stracenia, gdyż życie umykało szybko. Około godziny 8 biorąc rękę chorego, prosiłem, żeby sam oświadczył panu L., że robię to doświadczenie na wyraźne jego żądanie.

Odpowiedział słabo, ale wyraźnie „Tak! ja sam chcę być zahypnotyzowany“ i dodał, „boję się, żebyście się nie spóźnili“.

Podczas gdy mówił, rozpocząłem działanie. Pierwsze dotknięcie ręką czoła przyjął bardzo szybko, ale później nic nie mogłem zrobić i chociaż użyłem całej swej mocy nie okazywał żadnej wrażliwości, aż do godziny dziesiątej wieczór. Gdy przyszli lekarze, opowiedziałem im w krótkich słowach mój zamysł. Zbadali raz jeszcze chorego i orzekli, że już rozpoczęła się agonia.

Wówczas bez wahania, wziąłem się znowu do usypiania, koncentrując całą siłę mego wzroku, w oczach konającego.

Podczas tego puls umierającego stawał się coraz mniej wyczuwalny a oddech coraz więcej utrudniony w odstępach co pół minuty. Stan taki trwał przez kwadrans bez zmiany.

Naraz usłyszałem silne westchnienie, dziwnie głębokie, wydobywające się z piersi konającego, poczem rzężenie ustało a przynajmniej mniej dosłyszalnem stało się i oddech stał się normalnym. Dotknąłem kończyn chorego, zimne były jak lud.

Pięć minut przed jedenastą zauważyłem symptomata zbliżone do tylu innych, jakie się dają zauważyć przy działaniu magnetycznem. Wyraz oczu zmienił się również, malowało się w nich cierpienie i męczące zapatrzenie się w głąb siebie, jakie tylko spotyka się u lunatyków.

Kilku odpowiedniemi ruchami, zmusiłem chorego do poruszania powiekami, potem zamknąłem oczy zupełnie. Ale na tem nie poprzestałem, postanowiłem doprowadzić do tego stanu, aby zupełnie owładnąć umierającym, to jest sparaliżować jego członki.

Potem ułożyłem go w pozycyi wygodnej. Nogi miał wyciągnięte, ręce również ułożyłem wzdłuż ciała, głowę miał nieco podniesioną na poduszkach.

Gdy skończyłem, była już północ. Poprosiłem więc tych panów, aby zbadali stan Waldemara. Po chwili badania orzekli, że chory znajduje się w stanie nie zwykle doskonałej katalepsyi magnetycznej.

Ciekawość lekarzy ożywiła się. Doktór F... postanowił spędzić całą noc przy chorym. Pozostawiliśmy chorego w spokoju do godziny trzeciej rano. Wówczas zbliżyłem się do niego i znalazłem, że był w tym samym stanie. W każdym razie wygląd ogólny nie robił wrażenia trupa, chociaż ciało miał zimne jak lód — i sztywne.

Zbliżyłem się bliżej i zmusiłem chorego do wykonania pewnych ruchów, ręką wskazywanych przemnie. Dawniej, gdy robiłem podobne doświadczenia z panem de Waldemar, nie zawsze udawały się.

Byłem przekonany, że nie spełni mej woli, ale ku memu niezmiernemu zdziwieniu, ręka jego, chociaż powoli, ale poruszała się w kierunku dawanych znaków. Po tym, tak świetnym wyniku spróbowałem przemówić słów parę.

— Panie Waldemar — zapytałem, śpi pan?

Nie odpowiedział, ale zauważyłem drżenie lekkie ust; wówczas powtórzyłem pytanie po raz drugi, trzeci. Po trzeciem zapytaniu całem ciałem wstrząsnął dreszcz, powieki podniosły się, aby ukazać białka oczu; usta poruszyły się leniwie i usłyszałem cichy szept, zaledwie zrozumiały.

— Tak, śpię w tej chwili. Nie budźcie mnie! Pozwólcie mi tak umrzeć.

Dotknąłem członków. Były tak samo zimne i sztywne. Ale ręka prawa poruszała się we wskazanym kierunku.

Zapytałem więc znowu uśpionego:

— Czy zawsze jeszcze uczuwasz pan ból w piersiach?

Odpowiedział nieprędko i jeszcze mniej wyraźnie:

— Ból? — Nie — umieram.

Uważałem za niewłaściwe dręczyć dłużej umierającego w tej chwili. Pozostawiłem go bez zmiany aż do przyjścia doktora F., który okazał ogromne zdziwienie, znajdując chorego jeszcze przy życiu. Po zbadaniu pulsu i przyłożeniu zwierciadła do ust chorego prosił mię, abym raz jeszcze przemówił do pana Waldemara. Zgodziłem się i rzekłem:

— Panie Waldemar, śpi pan jeszcze?

Jak przedtem, upłynęło kilka minut, zanim odpowiedział; mówił z przerwami, jakby wysilając całą swoją energię i tak cicho, jak poprzednio.

— Tak, ciągle śpię i umieram.

Wówczas doktor prosił mnie, abym pozostawił chorego w spokoju do chwili, aż nastąpi śmierć, która po orzeczeniu lekarza miała nastąpić po pięciu minutach. Postanowiłem jednak zadać mu jeszcze parę pytań.

Gdy mówiłem, zauważyłem nagłe zmiany na twarzy konającego. Oczy zapadły gdzieś w głąb, powieki podniosły się lekko, skóra przybrała kolor trupi — kolor pergaminu i dwie plamy czerwone suchotnicze na policzkach, nagle zgasły.

Użyłem tego wyrazu „zgasły“ dlatego, że na mnie zrobiło to wrażenie jakby świeca nagle zgasła. Górna warga skurczyła się i odkryła zęby, broda zapadła, otwierając szeroko usta i ukazując w jamie język zupełnie czarny i rozdęty.

W panu Waldemarze nie było już żadnych oznak życia. Stwierdziwszy śmierć, chcieliśmy oddać go w opiekę gardes-malades, gdy nagle ujrzeliśmy silne drżenie języka, które trwało jedną minutę.

Wówczas z gardła chorego wydobył się głos, — taki głos straszny i dziwny, że szaleństwem byłoby usiłować go opisać. Mógłbym zastosować parę porównań mniej więcej prawdziwych, mówiąc, że był ostry, przenikliwy, rozdzierający, jakby wychodził z głębokiego dołu, ale to nie określa dostatecznie, z tej racyi, że głosu takiego nigdy jeszcze żadne ucho ludzkie nie słyszało. Przynajmniej mnie się tak zdawało, że głos ten pochodził z ogromnej odległości albo z jakiejś przepaścistej głębi. Mówiłem o dźwięku tego głosu a teraz opowiem, że dziwnie wyraźnie odróżniałem sylaby — mówił wyraźnie, przerażająco wyraźnie, nie poruszając ustami. Widocznie odpowiadał na moje zapytanie poprzednie, które dałem parę minut przed śmiercią.

— Tak! — mówił — nie spałem a teraz, teraz... już nie żyję.

Po tych słowach wszystkich obecnych ogarnęło nieopisane przerażenie.

Student zemdlał. Gardes-malades pouciekały i żadną siłą niepodobna było sprowadzić je z powrotem do tego pokoju.

Co do moich osobistych wrażeń, nie silę się opisywać ich czytelnikom. Prawie przez całą godzinę usiłowaliśmy studenta przyprowadzić do przytomności. Gdy oprzytomniał, wróciliśmy do pana de Waldemar.

Był ciągle w tym samym stanie, z wyjątkiem że już niemiał oddechu, a ręka pomimo moich usiłowań nie poruszyła się wcale. Jedynie tylko ciągłe drżenie języka świadczyło o tem, że wpływ magnetyzmu nie ustał.

Za każdym razem, gdy zadawałem pytanie, widziałem pewne usiłowanie i chęć odpowiedzi, ale widocznie wysiłek woli trwał za krótko. Tymczasem, gdy zadawał pytanie któryś z doktorów, nie wywierało to żadnego na umarłym wrażenia.

O godzinie 10 wyszedłem z doktorami, pozostawiając zmarłego opiece domowych.

Po południu wróciliśmy znowu, aby go zobaczyć. Stan był bez zmiany. Zaczęliśmy rozmyślać i badać, czy można go obudzić ze snu magnetycznego. Widocznem było, że to, co nazywamy zwyczajnie śmiercią i rozumiemy przez to słowo, zostało powstrzymane działaniem magnetycznem. Zrozumieliśmy, że obudzić go teraz, byłoby tylko przyspieszyć rozkład organizmu. Tak przeczekaliśmy tydzień cały, zmieniając się codziennie i dyżurując przy trupie.

W ten sposób minęło mniej więcej siedm miesięcy. Podczas tego przeciągu czasu trup pozostał bez zmiany.

Nareszcie pewnego dnia postanowiliśmy go obudzić. Właśnie to nasze postanowienie było wynikiem tylu różnych nieprawdopodobnych opowiadań w kołach znajomych i nieżyczliwych.

Aby obudzić pana de Waldemar ze snu, użyłem zwyczajnych przy budzeniu sposobów. Jakiś czas pozostawały bez wyniku. Pierwszym objawem powrotu do życia było zupełne zapadnięcie gałek ocznych i obfity wyciek żółtej cieczy z pod powiek o ostrym ohydnym zapachu.

Doktór prosił, abym spróbował jeszcze ruchów ręki, ale usiłowania moje spełzły na niczem. Doktór L. wyraził chęć, abym raz jeszcze zadał trupowi pytanie. Zadałem następujące:

— Panie Waldemar, mógłby pan wyjawić nam w tej chwili swoje uczucia i pragnienia?

Na sekundę pojawiły się suchotnicze plamy na policzkach i język zaczął trześć się, a raczej poruszać gwałtownie w jamie ustnej, gdy tymczasem usta i szczęki pozostawały nieruchome, a z gardła wydarł się straszny, opisany poprzednio głos.

— Na miłość boską! — Prędko — prędko.. uśpijcie mnie znowu... albo prędzej..: obudźcie mię — prędzej tylko! Mówię wam, że już nie żyję!

Byłem tak przerażony i zdenerwowany, że przez chwilę nie wiedziałem, co mam robić — obudzić, czy znowu uśpić.

Chciałem uspokoić i uśpić, a potem naraz zacząłem budzić go, co mi się prędzej udało.

Ale tego, co nastąpiło potem, żaden człowiek nie mógłby spodziewać się — było to coś ponad wszelkie pojęcie.

Podczas gdy umarły krzyczał jeszcze: „Nie żyję, nie żyję!“ użyłem szybko środków budzenia i nagle w jednej sekundzie a może jeszcze szybciej, ciało rozpadło się — rozpłynęło się, wprost rozłożyło się w moich rękach.

I na łożu przed oczami świadków rozlała się i spływała wstrętna ciecz — ohydnie zgniła masa.

WISŁA, Willa „Maja“

pierwsza po prawej stronie gościńca, z wieżyczkami. Wygodnie urządzona, słoneczna, z ogrodem, wodociągiem, łazienką. Pokój z utrzymaniem od 5 K dziennie wzwyż. Adres: Helena Kiełczewska w Wiśle, Willa „Placówka“, przez Ustroń, Śląsk austr. 1932 9 20

Koncesyonowany Zakład Sprzedaży i Kupna M. Telesznickiej

w Krakowie, ul. Szewska l. 10, I. piętro.

Poleca: kompletne urządzenia Salonów, Jadalń i Sypialń, Fortepiany, Pianina, Makaty, Obrazy, Biurka, Antyki, Serwisy srebrne i z chińskiego srebra, Bižuteryę, Lampy, pojedyncze sprzęty. 559 33 0

Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.

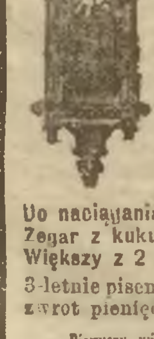
Księgarnia Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie

poleca dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków, bez nauczyciela**, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-Niemiecki kurs I-szy K 2·40, kurs II-gi K 4·80.
Polsko-Francuski kurs I-szy K 3·60, kurs I-gi K 9·60.
Polsko-Angielski kurs I-szy K 2·30, kurs II-gi K 3·60.
Polsko-Rosyjski kurs I-szy K 4·20 II-gi kurs K 6·40.
Amerykański Przewodnik z rozmówkami angielskiemi K 1·50. (440 11 24)

ZEGARY WAHADŁOWE 2·80 Złr.



Z przyrządem do bicia, 70 cm. . . . . złr. 3·50
Z biciem dzwonu wieżowego . . . . złr. 4·50
Z przyrządem maszynowym . . . . złr. 5·50
Do naciągania co czternaście dni . . . złr. 6·—
100 cm. wysokie złr. 6·50
135 ctm. wysokie, 2 ciężarki . . . . złr. 10·50
135 ctm. wysokie, trzy ciężarki . . . . złr. 17·50
Zegar czarnoleski złr. 1·—
Okrągły zegar kuchenny złr. . . . . 1·20
Do naciągania co 8 dni . . . złr. 2·50
Zegar z kukułką, 1 ciężarek . złr. 2·50
Większy z 2 ciężarkami . . . złr. 3·50

3-letnie piśm. poręczenie. Za niestosowne zwrot pieniędzy. Wysyłka za zaliczką.

Pierwszy wied. wyrób zegarów wahadłowych

Max Böhnel zegarmistrz

Wiedeń, IV., Margarethenstrasse 27. Telefon 3523.

Żądać mego cennika z 2000 odbitek zadarmo, opłaconego. 138 2, 0

JAN IHNATOWICZ

::: KRAKÓW, SUKIENNICE L. 20. :::

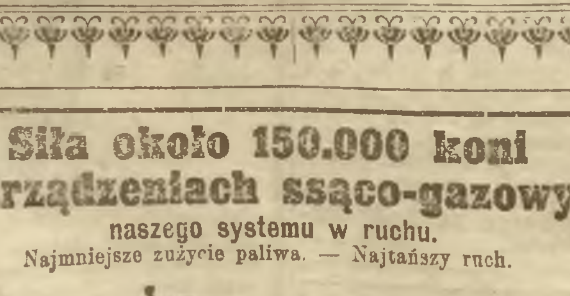
POLECA:

Grzebienie rogowe, z kości słoniowej i szyldkretowe w wielkiem wyborze.
Szczotki do włosów, zębów, paznokci, wąsów i sukien w wielkim wyborze i na różne ceny.
Rozpylacze do perfum szklane i metalowe.
Kasetki z przyrządami do czyszczenia i pielęgnowania paznokci.
Puszki na puder i mydło.
Puszki na szczoteczki do zębów.
Puszki na proszek do zębów.
Golarki porcenalowe i metalowe.
Pędzle do golenia w wielkim wyborze i na różne ceny.
Opaski na wąsy.
Lustra toaletowe do podróży i kieszonkowe oprawne w niklu, drzewie i skórze.
Grzebyki, szpilki i przepinki do fryzur dla Pań.
Łabędziki do pudru z puchu łabędzia i wełniane.
Maszynki i żelazka do zapiekania włosów.
Gąbki najprzedniejszego gatunku różnej wielkości i ceny.
Woreczki gutaperkowe do przechowywania gąbek.
Rękawice do mycia i nacierania ciała.
Kasetki japońskie i chińskie, na chusteczki, rękawiczki i dokumenta. 900 6 0

Siła około 150.000 koni w urządzeniach ssąco-gazowych

naszego systemu w ruchu. 77 20 26

Najmniejsze zużycie paliwa. — Najtańszy ruch.



Najmniejsze zużycie węgli.

Największe wyzyskanie paliwa.

KAROL KREJCAR, zastępstwo firmy Langen & Wolf, Lwów, ul. Jabłonowskich L. 2.

Wszystkie używane wielkości aż do siły 100 koni wciąż się wyrabia i dostarcza się ich w przeciągu odpowiedniego czasu.

Zabawki, lalki, gry tow., konie na biegunach

poleca w wielkim wyborze po niskich cenach

C. Szczurkowski

Kraków, GRODZKA 2. 851 14 0

Józef Gorecki

premiowana fabryka siatek, mebli, konstrykcyi żel. i wyrobów ornamentalnych kutych

w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca l. 26,



Poleca się do wykonania po najtańszych cenach:

Wszelkich siatek maszynowych i ręcznych, służących do ogrodzeń, ochron, raf, betonów, materacy sprężonowych i t. p.

Mebli żel. i mosiężnych tanich i wykwintnych do urządzeń szpitali, klinik, internatów i ogrodów.

Konstrukcyi dachów, schodów żel. w różnych systemach, pawilonów, werand, markiz, okien bram i portali.

Wyrobów artystycznych z żel. miedzi i bronzu kutych, jak wszelkich krat, balustrad, balkonów, ogrodzeń, krzyży, wieńców i kwiatów, świeczników, latarń, kandelabrów i t. p. — **Drut kolczasty i „Wzdętochrony“** do ratowania bydła.

Magazyn własny we fabryce przy ulicy św. Wawrzyńca l. 26. — Adres listów i telegramów wyraźnie **Józef Gorecki, Kraków.** — Telefon Nr 277. 846 3 10

TABLICZKI WENUS

Wybitna nowość do perfumowania i zmiękczenia wody do mycia i kąpieli. Tabliczki Wenus przewyższają co do przyjemności i wyborności zapachu wszelkie dotąd używane podobne przetwory; wpływają bardzo korzystnie na skórę, desinfekcyonują i perfumują powietrze w pokoju.

Cena kasetki (124 tabliczki) koron 3.

Można dostać wszędzie. 213 25 0

NUPHAR Co, DOSTAWCY NADWORNI WIEDEŃ — PARYŻ.

B & F



Przed nabyciem aparatu fotograficznego prosimy zażądać we własnym interesie naszego bezpłatnego Camera-Katalogu 834 C. Dostarczamy najnowszych modell wszelkich nowoczesnych typów (n. p. aparatów składanych, panoramowych, zwierciadlanych) po najniższych cenach na dogodne

spłaty miesięczne

Pod równie korzystnemi warunkami polecamy do sportu, teatru, polowania, podróży, dla marynarki, dla wojskowych urzędownie zalecone pryzmowe lornetki Hensoldta, binokle i monokle, tudzież paryskie szkła o największej optycznej sprawności. Cennik 834 C zadarmo opłacony.



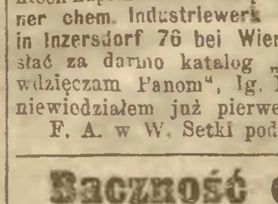
Bial & Freund Wiedeń XIII.

1807 6 21

Kto szuka zarobku, kto chce mieć dochód poboczny, kto stara się o niezależną egzystencyę, kto chce zarobić na pieniądze, 148 7 C

niech napisze zaraz kartę koresp. do Siebenhirtener chem. Industriewerk Gesellschaft m. b. H. in Inzersdorf 76 bei Wien i każe sobie przysłać za darmo katalog „Egzystencyę swą zawdzięczam Panom“, Ig. M. w A. „Żałuję, że niewiedziałem już pierwej o adresie Panów“ F. A. w W. Setki podobnych doniesień.

Baczność cykliści!



Za połowę ceny sprzedaje firma polska w Wiedniu Rowery i dodatki najlepszej jakości K 90, nowe rowery słynnej fabryki styryjskiej K 100, znakomite rowery Solingerskie najnowszej konstrukcyi z 2 letnią gwar., używane damskie i męskie po K 40, 50, 60. Świeże płaszcze po K 6, 7. Węże K 3 i 4, francuskie klucze 60 h, freilaufy K 6, pompy 80 h, pompy nożne K 2, lampy olejne K 1·50, acetylenowe K 3 i 4, puszka karbidu 50 h, pedały K 3·50, siodła angielskie K 3, torba trójkątna K 1, dzwonki 50 h, dzwonki kołowe K 1·50, oliwiarka 10 h, rączki korkowe 40 h, puszka do naprawek 40 h. Zupełne emaliowanie i nikiowanie w ogóle odświeżenie całego roweru K 22. Wszelkie reperacye wykonaję starannie i tanio. Nie wymienione dodatki i części składowe po cenach hurtownych! Specyalny katalog o rowerach, maszynach do szycia i dodatkach za darmo. — Wysyłka za zaliczką przez skład fabryczny: A. Weisberga, Wiedeń, II Unt. Donaustr. 23 B. 1227 10 10

Kufry, torby i wszelkie przybory do podróży, polecają Br. Bilewscy w Krakowie, Floryańska 33. róg ulicy św. Marka.

Poleca się

MAGAZYN MÓD

kapeluszy damskich w wielkim wyborze

Jadwiga Pollerowa

Kraków, ulica Grodzka, l. 3, I. piętro, dom W. Sobolewskiego. 1029 22 24

Zupełna nowość.

Proszę spróbować i przekonać się, że

Naczynia emaliowane

cloudy Hercules cloudy

są z najtrwalszej emalii i daleko tańsze od innych na oko trwałych naczyń.

Wyłączny skład fabryczny utrzymuje handel żelaza 1379 13 15

ALFONSA MENŠIKA

w Krakowie, Floryańska 34.

Najlepsze hygieniczne

Towary Gumowe

do celów sanitarnych

polecają 66 20 0

REIM I SPÓŁKA

w Krakowie, Rynek 37, linia A-B.

Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.

ZAWOJA.

Kto już raz był w **Zawoi**, wie bardzo dobrze, czem jest **Zawoja** pod względem piękności natury, świeżego powietrza, kąpieli rzecznej i wycieczek w góry. Bez wątpienia przewyższa **Zawoja** już sama przez się wszystkie inne miejsca letniego pobytu. Oprócz tego podpisany postarał się w tym roku, by na każdy sposób pobyt w **Zawoi** jeszcze bardziej uprzyjemnić. Ulepszona restauracya znajduje się obecnie w rękach fachowca; nowe wozy, kręgielnia, muzyka, nowe mieszkania u podpisanego i u gospodarzy

Więc do Zawoi, do Zawoi na lato!

Lekarz w miejscu!

O mieszkania należy zgłaszać się do podpisanego jak najwcześniej

2091 4 12 **S. Brüll.**

L. 677/akc. 2162 2 3

Ogłoszenie licytacyi.

Gmina miasta Krakowa rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę na wykonanie stropu żelazno-betonowego w hali dla trzody chlewnej na rzeźni miejskiej (t. j. w realności L. k. 494 Dz. VIII w Krakowie) a w szczególności:

a) na dostarczenie konstrukcyi żelaznych;

b) na wykonanie robót żelazno-betonowych i innych drobnych;

c) na dostawę i wykonanie robót szklarskich.

Plany przeglądać, oraz kosztorysy, formularze i wyjaśnienia otrzymać można codziennie w Biurze technicznem dla budowy rzeźni przy ul. Kopernika L. 1, I p. w godzinach urzędowych, między 9-tą a 1-szą w południe.

Oferty zaopatrzone marką stemplową na 1 kor., oraz kwitem kaucyjnym, poświadczającym, iż tytułem wadyum złożono w Kasie miejskiej najmniej 5% ceny oferowanej za daną robotę, składać można na ręce Naczelnika Administracyi akcyzy.

Ostatni termin do składania ofert upływa we środę **dnia 29 maja b. r.** o godzinie 12 w południe, o której to godzinie nastąpi komisyonalne otwarcie ofert.

Kraków, dnia 11 maja 1907.

Administracya dochodów akcyzowych.

POMPY

wszelkiego rodzaju, do domowych i publicznych celów, dla rolnictwa, budowli i przemysłu.

RURY I WĘŻE

wszelkich rozmiarów. Pompy do studzien zwykłych i kolejowych.

WAGI

najnowszej ulepsz. konstrukcyi

dziesiętne, setne i pomostowe

z drzewa i żelaza, do handlu, przemysłu, fabryk, do rolnictwa i innych przemysłowych celów.

Towarzystwo Komandytowe dla wyrobu pomp i maszyn

W. GARVENS

Zarząd centralny i główne biuro:

Wiedeń II., Handelsquai Nr. 130.

Sprzedaż na miasto i skład próbek:

Wiedeń I., Schwarzenbergerstr. Nr. 6.

Katalogi opłacone za darmo.

1963 3 26

P. T.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem l-go maja 1907 objąłem handel dotychczas prowadzony pod firmą Andrzej Schultz w Krakowie, Rynek główny Nr. 32 i takowy nadal pod własną firmą Stefan Porębski prowadzić będę. Polecam się łaskawym względom i poparciu P. T. Publiczności

Stefan Porębski

Kraków, Rynek gł. 32 dawniej Andrzej Schultz.

2039 4 10

W niedzielę i święta handel zamknięty.

Tanią i dobrą jest światowa **kosa ze srebrnej stali „Cietrzew“**



Ta nietylko wskutek swej dobroci, lecz także dla łatwego dzierżenia w rękach od każdego wieśniaka jest ulubioną. Wielostronnie bywają zalecane tańsze kosy do zakupna, jednak tych nie można porównywać tak co do dobroci i łatwego dzierżenia w ręce z prem. kosami ze srebrnej stali „Cietrzew“. Do tej kosy można zastósować przysłowie: **„Dobre narzędzie, to już połowa i do tego lekkiej pracy!“** O O O O O O O O O O O O

Długość kosy w cm.	60 cm	65 cm	70 cm	75 cm.	80 cm.	85 cm.	90 cm.	95 cm.	100 cm.	Dłuższe kosy po
Cena za sztukę w kor.	1·29	1·25	1·35	1·45	1·55	1·65	1·75	1·85	2·—	wyższej cenie

Do nabycia w używanej formie w kraju z rękojmią za każdą kosę. Należy żądać **cennika.** Do tego stosowne dobre osełki 24 cm. długie po K —·30 za sztukę. Patent. **obrączki** po K —·25 za sztukę. **Klepadło** z najlepszej stali po K —·90. **Sierpy** ze srebrnej stali po K —·55, —·65, —·75 stosownie do długości ostrza. Przy odbiorze 3 sztuk z każdego gatunku taniej. Nieodpowiednie zamienia się lub zwraca pieniądze, dlatego niema ryzyka. Przesyła za zaliczką, lub po nadesłaniu należytości największy dom wysyłkowy w państwie austr.-węg.

HANNS KONRAD, c. k. dostawca nadworny

1455 4 5 **Pierwsza fabryka zegarków w Brüx Nr. 1578 (Czechy).**

Żądajcie mego ilustrowanego cennika polskiego z więcej niż 3000 rycin, który przesyła się za darmo i opłatnie.

Zapisany w urzędowej włoskiej farmakopei.

SYRÓP PAGLIANO

prof. Ernesto Pagliano.

we flaszeczkach, w pudełkach, (proszek) i w tabliczkach (pigułki). Odznaczony na wystawie farmacentycznej w r. 1894 i na hygienicznej wystawie w r. 1900, w Medyolanie na wystawie pow. 1906 złotym medalem.

1385 9 11 **Można dostać w każdej większej aptece i droguery.**

Neapol — Wystrzegać się fałszerstw i naśladowań. Każdy flakon, względnie każde pudełko musi mieć Prof. Ernesto PAGLIANO, na sobie nasz rejestrowany znak. Z zamówieniami i o wyjaśnienia zwracać się do naszej firmy Neapoli, Calata San Marco 4. — Neapol

---



Dom towarowy

J. BUCHNER

Kraków, Stradom 23, dom własny.

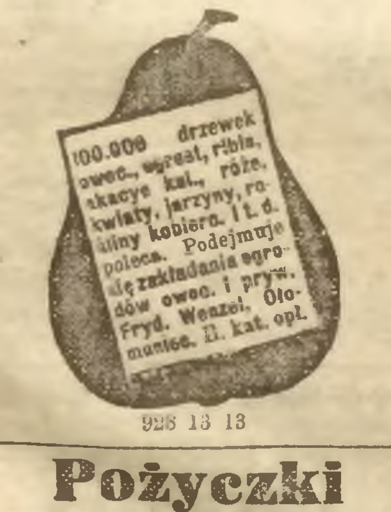
NA SEZON WIOSENNY zaopatrzyliśmy skład nasz w wielki wybór materyałów angielskich wełnianych i jedwabnych na kostyumy, suknie i bluzki.

SZTUCZKI tiulowe, koronkowe i jedwabne haftowane na suknie, oraz bluzki i halki gotowe w różnych kolorach.

NAJWIĘKSZY WYBÓR dywanów, chodników, firanek, stor tiulowych, kap pluszowych i wełnianych i koronkowych, portyer, oraz pledów i koców szławuckich.

Zawiadamiamy równocześnie P. T. Czytelników, że z **dniem dzisiejszym** zaprowadziliśmy w składzie naszym **CENY STAŁE I NADER PRZYSTĘPNE,** polecając się łaskawej pamięci. 1924 6 6

Kupujący nad 20 koron otrzymuje niespodziankę.



928 13 13

Pożyczki

na drugą i dalsze hipoteki są do udzielenia. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod 2155. 2155 2 7



Fabryka oszczędnych ognisk Triumph.

S. Goldschmidt & Sohn, Wels, G. Austr. 35. 1083 11 52

Lubień

Zakład zdrojowo-kąpielowy i hydropatyczny w pobliżu Lwowa.

Najsilniejsze wody siarczane w Europie, leczą ze znakomitym skutkiem: Gościec czyli reumatyzm stawowy jakoteż mięśniowy, Dnę (artretyzm), Wypociny pozapalne tak dawne jakoteż reumatyczne, Obrzęki po złamaniach i zwichnięciach. Choroby nerwowe jak: nerwobole (Ischias), niedowłady i porażenia, zołzy szczególnie zapalenie stawów i okostnej na tle skrofulicznem; choroby kobiece szczególnie białe upławy, choroby skórne, kiłę w późniejszych stadyach po nadużyciu rtęci. — Pora kąpielowa trwa od 10 maja do końca września, jest podzielona na trzy sezony. — Środki lecznicze w Lubieniu: kąpiele siarczane, kąpiele borowinowe, kąpiele z CO_2 à la Neuheim, kąpiele igliwiowe, masaż, elektryka, dyeta i gimnastyka, a dla letników kąpiele rzeczne w Wereszycy. — Zakład posiada centralnie ogrzane łazienki i opalone mieszkania. — Cena mieszkań: od 1 K 20 h do 4 K 60 h dziennie, kąpiele od 1 K 20 do 1 K 60 h, a borowinowe po 3 K. — Dla biednych w I i III sezonie znaczne opusty. — Zakład i park elektrycznie oświetlony. — W miejscu dwóch lekarzy, apteka, stacya kolejowa, poczta, telegraf i połączenia telefoniczne. — W zakładzie dobra i niedroga restauracya.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotną pocztą Dyrekcya zakładu kąpielowego. — Lekarz zakładowy Dr Ksawery Obmiński. 1856 4 10

Najlepsze powleczenie podłogi!

FRITZELACK

Najwydatniejsze! Najtrwalsze!

Przeto w użyciu najtańsze.

Skład w Krakowie: Reim i Ska, Rynek główny, w Oświęcimie: Jakób Tobias, w N. Sączu: L. Lichtmann, w Tarnowie: Władysław Brach.

Przy kupnie laku Fritzego trzeba uważać na oryg. opakowanie z czerwoną etykietą, prawnie chronioną i nie przyjmować w innem opakowaniu. 1383 6 10

PATENTY

znaki i wzory ochronne wszystkich krajów

wyjednywa i spienięża **M. GELBHAUS,** inżynier i zaprzysiężony rzecznik patentów w Wiedniu 304 21 0

VII., Siebensterngasse naprzeciw c. k. Urzędu patentowego.

Adres telegramów: „Protektion“, Wiedeń. Telefon międzymiastowy Nr. 3707.

KRYNICA

c. k. Zakład zdrojowy w Galicyi.

W karpatach 600 m. n. p. m. Klimat podalpejski, las szpilkowy, wysokopienny.

Środki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny“ i „Słotwinka“ silne szczawy wapienno i magnezyowe sodowo-żelaziste. — Naturalne **kąpiele z bezwodnika węglowego. — Wskazania:** Niedokrewność, neurastenia, błednica, choroby serca i naczyń krwionośnych etc.

Kąpiele borowinowe: Wskazania: Choroby kobiece, nerwoból, reumatyzm.

Zakład wodoleczniczy: Frekwencya około 8000 osób, 18 lekarzy. Sezon trwa od 15 maja do 10 października. — Prospekty wysyła bezpłatnie.

1750 4 8 *C. k. Zarząd zdrojowy.*

O nowoczesnem pielęgnowaniu ciała!

Czy chcesz Pani być piękna i zdrowa? To używaj Pani środka Antwol.



Antwol jest wynalazkiem teraźniejszości, największe zdumienie wywołującym, i dzisiaj prawie cały elegancki świat zgadza się co do tego, że jest już rzeczą niemożliwą wynalezienie lepszego środka piękności. Tylko naszlachetniejsze rośliny kryją w sobie owe części, które zaspakajają nasze utęsknienie do **niewzruszonej siły, wszechpotężnej piękności, promieniejącej świeżości i zdrowia,** a wszystkie te części czarodziejska laska nowoczesnego chemika zespoliła w antwolu ku największej skuteczności. Lekarze i uczeni uznają i głoszą ze zdumieniem wielką skuteczność antwolu.

Mleko antwolowe jakoteż mydło czyni skórę miękką jak aksamit, usuwa piegi, plamy wątrobiane, liszaje, pryszcze, ślady ospy, i czyni skórę gładką, delikatną i podatną.

Antwol jest najlepszym środkiem do usunięcia szminki, zapobiega pękaniu skóry i warg, nadaje każdemu licu czarującą barwę zdrowia i młodości, chroni cerę od opalenia, usuwa wszelką nieprzyjemną czerwoność twarzy i nosa.

Cena flaszki 1·50 i 2·50 złr. Cena mydła 75 ct.

Woda antwolowa do pielęgnowania warg, rąk i nosa 75 ct.

Krem antwol-vilja, najwybitniejszy pośród wszystkich kremów na cerę, słoik 2 złr 1 złr.

Puder tłusty antwol-vilja jest przewybornym i najlepszym. Piękne pudełko 2·50 złr.

Puder antwolowy jest najlepszym, najprzeźroczystszym i najdelikatniejszym pudrem. Pudełko 1 złr.

Już jedna próba przekona Panią o zdumiewającym skutku tych znakomitych przetworów! Codzienna wysyłka za zaliczką przez

Chem.-techn. Laboratorium K. ANTL c. k. sąd zaprzys. znawca i taksator, posiadacz wielu patentów i ochron. znaków,

Wiedeń, XVI., Liebhardtgasse Nr. 9. 2174

Nadto dostać można prawie w każdej drogueryi, perfumeryi i aptece.

Od roku 1868 w użyciu.

BERGERA LECZNICZE MYDŁO SMOŁOWCOWE

przez wybitnych lekarzy polecane, jest używane w bardzo wielu państwach Europy ze świetnym skutkiem przeciw

wyrzutom skórnym wszelkiego rodzaju

w szczególności przeciw powtarzającym się i pasożytniczym wyrzutom, przeciw liszajom, jako też przeciw siności nosa, wydymkom z odmrożenia, potowi nóg, łupieżowi brody i głowy. Bergera mydło smołowcowe zawiera 40% smołowca drzewnego i wyróżnia się znacznie od wszelkich innych mydeł smołowcowych w handlu będących. — W uporczywych cierpieniach skórnych używa się także bardzo skutecznego

Bergera leczniczego mydła smołowcowo-siarczanego.

Jako łagodniejsze mydło smołowcowe do usunięcia wszelkich nieczystości cery, przeciw wyrzutom skórnym i na głowie u dzieci, tudzież jako niezrównane mydło do mycia i do kąpieli służy do codziennego użytku

Bergera glicerynowe mydło smołowcowe

zawierające 35% gliceryny i pięknie pachnące.

Jako wybornego środka na skórę używa się dalej ze świetnym skutkiem

Bergera mydła boraksowego

a mianowicie: przeciw pryszczom, opaleniu, piegom, trądzikom i innym wyrzutom.

Cena kawałka każdego gatunku 70 hal. wraz ze wskazówką. Żądać przy kupnie wyraźnie Bergera mydeł smołowcowych i boraksowych i baczyć na odbity tu znak ochronny i obok znajdujący się podpis firmowy G. Hell et Comp. na każdej etykiecie.

Odznaczenie honorowym medalem w Wiedniu 1863 r. i złotym medalem powszechnej wystawy w Paryżu 1900.

Wszelkie inne lecznicze i hygieniczne mydła Bergera są wymienione w sposobie użycia do każdego mydła dołączonym.

Dostać można w aptekach i handlach tego rodzaju. — Hurtownie:

G. HELL et Comp., Wiedeń, I., Biberstrasse 8.

Dostać można w KRAKOWIE w aptekach: Fr. K. Mikuckiego, M. Pronia, Wiktora Redyka, Ludwika Rosenberga, Karola Jahra, J. Macudzińskiego, K. Wiszniewskiego, H. Bartmańskiego Spółki, Z. Marcoin. — W składach aptecznych: Fr. Zopotha i Spółki, A. Pachuckiego, Arnolda Reifera, jako też w każdej aptece w Galicyi. 1343 9 36

Oryginalny

kolejowy zegarek Roskopf

Tylko z znakiem — prawdziwy tym ochronnym



Mój oryginalny „zegarek kolejowy Roskopf“ kotw. remont. ma 32 godzinne, szkłem pokryte wnętrze kotwicowe na rubinach, z tarczą emaliową, szczelnie się zamykające przed kurzem, prawdziwą niklową oprawę z kopertą ozdobną do otwierania, nakręcanie patentowane do zatrzaskiwania sprężyny, przekręcenie jest więc niemożliwe. Każdy zegarek ma kompasowe regulowanie i idzie dokładnie co do minuty bez względu na ciepłotę. Dostarczono już przeszło 10.000 kolejom państwowym ku zupełnemu zadowoleniu.

Bez wskazówki sekundowej 7 kor. Ze wskazówką sekundową 8 koron.

Trzechletnie pisemne poręczenie. — Za niestosowne zwrot pieniędzy. Wysyłam za zaliczką.

Max Böhnel

Wiedeń, Margarethenstrasse 27.

Sądownie zaprzys. taksator i znawca. Zażądać cennika z 2.000 odbitek za darmo, opłaconego.

S. Max Böhnel, Wiedeń, IV. Z przyjemnością donoszę Panu, że z przysłanych zegarków jesteśmy bardzo zadowoleni i idą one znakomicie. Z poważaniem

1749 5 0 Ed. Żurek, starszy rewident c. k. kolei.

MAGAZYN MEBLI SZCZEPANA ŁOJKA poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, i t. p. Sofy wszelkiego rodzaju, materace, poduszki, kołdry, dywany, chodniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły i t. p.

Kraków, ul. Szpitalna l. 34, naprzeciw teatru. Nr. telefonu 738.

Kancelarya adwokata
Dra Władysława Chmielarczyka
w Krakowie, ul. św. Jana l. 4,
ma do umieszczenia na hipotekę realności miejskiej lub dóbr ziemskich kwotę 24000 K na 5%, z bezpieczeństwem pupilarnem. Pośrednicy wykluczeni. 2134 3 3

Większy zakład bankowy
ustanawia wszędzie zastępców miejscowych do sprzedaży losów na spłaty pod korzystnemi warunkami prowizyjnemi. Na prospektach zestawione ceny są bardzo niskie.
Zgłoszenia pod „Bankinstitut T. 601" przyjmuje ekspedycya ogłoszeń Haasenstein & Vogler, Wiedeń, I.
1402 9 10

KRAKÓW
ulica Radziwiłłowska 31 róg ulicy Lubicz.
Telefon Nr. 81.
LECZNICA CHIRURGICZNA
dla chorych przychodnich.
AMBULATORYUM
zaopatrzone we wszelkie przyrządy do badania i leczenia.
SALA OPERACYJNA.
ZAKŁAD ROENTGENOWSKI
(prześwietlanie i leczenie).
Przyrządy do leczenia gorącem powietrzem według metody Biera, oraz do mechanoterapii i ortopedyi. 1863 7 0
Godziny przyjęcia od 9 do 11 przedpołudniem.
Dr ARTUR FROMMER
b. długoletni sekundaryusz oddziału chirurgicznego szpitala św. Łazarza
ordynuje od 3 do 4 popołudniu.


1526 8 20

PIEGI
usuwa całkowicie w przeciągu 7 dni
Ambra-crême Dra Christoff'a
Najlepszy nieszkodliwy środek do utrzymania czystości i upiększenia cery. — Prawdziwy tylko w oryginal. słoikach, których opakowanie zaopatrzone jest zarejestrowanym znakiem ochronnym. Cena K. 1·60, odpowiednie mydło 70 h.
Główne składy w Krakowie: Wiktor Redyk, apt.; H. Bartmański i Sp., apt.; we Lwowie: Zygm. Raucker, apt.; w Brodach: Leo Kallir, aptek.; w Nowym Sączu: R. Jakubowski, apt.; w Przemyślu: M. Schwarz, apt.; w Jarosławiu: J. Wyszatycki, apt.; w Tarnopolu: M. Krzyżanowski, aptek., Dr Jul. Franzos, aptek.; w Gródku Jag.: Ign. Heschelea, apt. Skład prócz tego we wszystkich aptekach i drogueryach.

Ogłoszenie licytacyi.

Gmina miasta Krakowa rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę na budowę domu administracyjnego przy rzeźni miejskiej (t. j. w realności L. k. 494 Dz. VIII w Krakowie) a w szczególności na wykonanie robót:

a) ziemnych i murarskich,
b) dachówkarskich
c) ciesielskich,
d) blacharskich,
e) stolarskich,
f) ślusarskich,
g) zduńskich,
h) szklarskich,
i) malarskich i pokostniczych.

Plany przeglądać, oraz kosztorysy, formularze i wyjaśnienia otrzymać można codziennie w Biurze technicznem dla budowy rzeźni przy ul. Kopernika L. 1, I p. w godzinach urzędowych między 9-tą a 1-szą w południe.

Oferty zaopatrzone marką stęplową na 1 kor. oraz kwitem kaucyjnym, poświadczającym, iż tytułem wadyum złożono w Kasie miejskiej najmniej 5% ceny oferowanej za daną robotę, składać można na ręce Naczelnika Aministracyi akcyzy.

Ostatni termin do składania ofert upływa z dniem **23 maja b. r.** o godzinie 12-tej w południe, o której to godzinie nastąpi komisyonalne otwarcie ofert.

Kraków, 10 maja 1907. 2107 3 3
Administracya akcyzy miejskiej.

Powszechna wystawa Paryż 1906 1 nanagroda wielki złoty medal.
- Pieniądze napowrót -

jeżeli nie poskutkuje, niema więc ryzyka. Dotychczas znanym, jedynie istotnie niezawodnym środkiem do wywołania silnego i szybkiego porostu włosów na głowie, brodzie i brwi jest mój elikayr do włosów i pomada do włosów
„PILIOSIN"

Zdumiewający skutek w krótkim czasie.
Cena flaszki lub słoika 1 zlr., 1·50 zlr.
Wysyła za zaliczką tylko
H. AUER 1068 8 0
Wien, IX/2, Nussdorferstrasse 3-41.

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA
Kraków, Grodzka 13, tel. 43,
Świeży transport francuski:
alpaki, grenadiny, etaminy, popeliny, zefiry, batysty, voile, fulary. 2087 4 0
Modele: **letnie kostyumy „Lift boy"** bluzy, halki, okrycia.

Syróp Pagliano Najlepszy środek do czyszczenia krwi ::: wynaleziony przez:
PROF. GIROLAMO PAGLIANO
wyrabiany od roku 1838 przy sumiennem przestrzeganiu oryginalnych recept przez pierwotną firmę, przez wynalazcę założoną, a obecnie przez jego prawnych spadkobierców dalej prowadzoną we FLORENCYI, VIA PANDOLFINI (WŁOCHY). 89 65 0

Cachets w płynie, w proszku.
Żądać we flaszkach mających jasno-niebieski znak fabryczny z podpisem PROF. GIROLAMO PAGLIANO. — Dostać można w każdej większej aptece.
Skład dla Austryi::: **Sokrate Bracchetti, Ala (Południowy Tyrol).**

Na sezon podróżny:
Flaszki podróżne.
Kubki do podróży papierowe, gumowe i metalowe składane
Necessery podróżne.
Rzemyki podróżne.
Poduszki do wydymania satynowe, pluszowe i skórzane.
Wanny i miednice gumowe podróżne do składania.

Na sezon podróżny dla P. T. Artystów i Amatorów sztuk pięknych:
Stalugi polne składane, z siedzeniem, szkicowe, z pasem do założenia przez ramię.
Parasole polne.
Laski składane do przyczepiania jakiegokolwiek parasola.
Kapelusze biało dla malarzy.
Kasetki kompletne do malowań olejnych i akwarel. —
Farby olejne i akwarelowe z różnych fabryk.
Palety z drzewa i porcelanowe.
Pendzle we wszyst. gatunkach.
Werniksy i inne środki do mal.
Aparaty do wypalania.
Płótna malarskie na miarę i na bleitramach naciągnięte.
Bloki do szkicowania.
Papiery. Kartony i deszczółki do malowania.
Wyroby z drzewa jaworowego do pomalowania.
oraz inne przybory do rysowania i malowania — polecają

Na sezon kąpielowy:
Czapki i kapelusze do kąpieli.
Pantofelki do kąpieli. Aparaty.
Rękawiczki i gąbki do nacierania ciała.
Wyskok ze szpilek sosnowych.
Pastylki boraksowe perfumowe Dra Sedlitzky'ego do mycia codziennego i kąpieli.
Kule żelazne, sól, siarka do kąpieli.

Rynek 37, Kraków, Linia A-B. Reim i Spółka, Rynek 37, Kraków, Linia A-B.

Szczotki, Grzebienie, Lustra i różne inne przybory toaletowe. — Plasterki na nagniotki. — Szczoteczki do zębów „Ideal".
Perfumy, Mydła, Pudry, Wodę kolońską, Przybory do golenia. Środki kosmetyczne. Środki do czyszczenia i konserwowania zębów.
Przybory do turystyki, krzesła polne składane. Kalosze. — Płaszcze gumowe. Środki do czyszczenia plam. 1919 2 2.

Dyrekcya
Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

podaje do wiadomości na zasadzie § 7 warunków ubezpieczeń od gradu, że skutkiem podwyższenia się cen targowych ziemiopłodów, ogłoszone w miesiącu kwietniu 1907 najwyższe ceny, po jakich ziemiopłody od ubezpieczenia od gradu przyjęte być mogą, podwyższone zostają w następujący sposób:

poz.	Rodzaj ziemiopłodów	W powiatach sądowych Galicyi i Bukowiny.										
		A. Andrychów, Baligród, Biała, Biecz, Bochnia, Brzesko, Brzostek, Brzozów, Bukowsko, Chrzanów, Ciężkowice, Czarny Dunajec, Dąbrowa, Dębica, Dobczyce, Dukla, Dynów, Frysztak, Głogów, Gorlice, Grybów, Jasło, Jaworzno, Jordanów, Kalwarya, Kęty, Kolbuszowa, Kraków, Krościenko, Krosno, Krzeszowice, Leżajsk, Limanowa, Lisko, Liszki, Lutowiska, Łańcut, Maków, Mielec, Milówka, Mszana dolna, Muszyna, Myślenice, Niepołomice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Radłów, Radomyśl, Ropczyce, Rozwadów, Rymanów, Rzeszów, Sanok, Skawina, Sokołów, Stary Sącz, Strzyżów, Sucha, Tarnobrzeg, Tarnów, Tuchów, Tyczyn, Ulanów, Ustrzyki, Wadowice, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz, Zakliczyn, Żabno, Zator, Żmigród, Żywiec.			B. Bełz, Bircza, Bóbrka, Bohorodczany, Bolechów, Bołszowce, Borynia, Bursztyn, Busk, Chodorów, Cieszanów, Delatyn, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Dubiecko, Gliniany, Gródek, Gwoździec, Halicz, Jabłonów, Janów, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka, Komarno, Kołomyja, Kossów, Krakowiec, Kulików, Kuty, Lubaczów, Lwów, Łąka, Medenice, Mikołajów, Mościska, Mosty w., Nadworna, Niemirów, Niżankowice, Ottynia, Podbuż, Peczeniżyn, Pruchnik, Przemyśl, Przemyślany, Rawa, Radymno, Radziechów, Rożniatów, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sieniawa, Sądowa Wisznia, Skole, Sokal, Sołotwina, Stanisławów, Stary Sambor, Starasól, Stryj, Szczerzec, Tłumacz, Turka, Tyśmienica, Uhnow, Winniki, Wojniłów, Zabłotów, Żabie, Żółkiew, Żurawno, Żydaczów.			C. Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Budzanów, Czortków, Grzymałów, Horodenka, Husiatyn, Kopyczyńce, Kozowa, Łopatyn, Mielnica, Mikulińce, Monasterzyska, Nowesioło, Obertyn, Olesko, Podhajce, Podwołoczyska, Potok złoty, Skałat, Śniatyn, Tarnopol, Tłuste, Trembowla, Wiśniowczyk, Zaleszczyki, Załoźce, Zbaraż, Zborów, Złoczów.			D. Bukowina. Bojan, Czerniowce, Dorna Watra, Gurahumora, Kimpolung, Kocmań, Putilla, Radowce, Sadagóra, Seletyn, Seret, Solka, Stanowce, Storożyniec, Suczawa, Waszkowce nad Czeremoszem, Wyżnica, Zastawna.		
		poz.	koron za 100 kg.		poz.	koron za 100 kg.		poz.	koron za 100 kg.		poz.	koron za 100 kg.
			Ceny dotychczasowe	Podwyższono na		Ceny dotychczasowe	Podwyższono na		Ceny dotychczasowe	Podwyższono na		Ceny dotychczasowe	Podwyższono na
1	Żyto ozime	1	13·—	16·—	1	12·—	15·—	1	12·—	14·—	1	12·—	14·—
2	„ jare	2	12·—	15·—	2	11·—	14·—	2	11·—	13·—	2	11·—	13·—
3	Pszenica ozima	3	17·—	19·—	3	16·—	18·—	3	16·—	18·—	3	16·—	18·—
4	„ jara	4	16·—	18·—	4	15·—	17·—	4	15·—	17·—	4	15·—	17·—
5	Jęczmień	5	14·—	15·—	5	13·—	14·—	5	12·—	13·—	5	12·—	13·—
6	Orkisz	6	14·—	15·—	6	13·—	14·—	6	12·—	13·—	6	12·—	13·—
7	Owies	7	15·—	16·—	7	14·—	15·—	7	13·—	14·—	7	13·—	14·—
8	Hreczka (Tatarka)	8	14·—	16·—	8	13·—	15·—	8	13·—	15·—	8	13·—	15·—
9	Kukurudza	9	12·—	14·—	9	12·—	13·—	9	11·—	12·—	9	11·—	12·—
10	Proso	10	12·—	13·—	10	11·—	12·—	10	10·—	11·—	10	10·—	11·—
11	Groch zwykły (biały i zielony)	11	17·—	—	11	16·—	—	11	15·—	—	11	15·—	—
12	Groch (Wiktorya) i Wielogroch ziel.	12	22·—	—	12	21·—	—	12	20·—	—	12	20·—	—
13	Bób	13	14·—	15·—	13	13·—	14·—	13	12·—	13·—	13	12·—	13·—
14	Bobik	14	13·—	14·—	14	12·—	13·—	14	11·—	12·—	14	11·—	12·—
15	Fasola pospolita	15	18·—	—	15	17·—	—	15	16·—	—	15	16·—	—
16	Soczewica zwykła	16	16·—	—	16	15·—	—	16	14·—	—	16	14·—	—
17	Wyka	17	14·—	—	17	14·—	—	17	13·—	—	17	13·—	—
18	Łubin	18	11·—	—	18	10·—	—	18	10·—	—	18	10·—	—
19	Tymotka	19	45·—	—	19	43·—	—	19	41·—	—	19	41·—	—
20	Konicz czerwony	20	135·—	—	20	130·—	—	20	125·—	—	20	125·—	—
21	„ szwedzki	21	135·—	—	21	130·—	—	21	125·—	—	21	125·—	—
22	„ biały	22	125·—	—	22	120·—	—	22	115·—	—	22	115·—	—
23	Rzepak zimowy	23	25·—	26·—	23	23·—	24·—	23	21·—	23·—	23	21·—	23·—
24	„ letni	24	22·—	24·—	24	20·—	22·—	24	18·—	20·—	24	18·—	20·—
25	Lnianka (Lnica, Rżyj)	25	17·—	18·—	25	16·—	17·—	25	15·—	16·—	25	15·—	16·—
26	Konopie włókno	26	40·—	—	26	40·—	—	26	38·—	—	26	38·—	—
27	Nasienie konopne	27	18·—	—	27	17·—	—	27	16·—	—	27	16·—	—
28	Len włókno	28	48·—	—	28	46·—	—	28	44·—	—	28	44·—	—
29	Nasienie lniane	29	25·—	—	29	23·—	—	29	21·—	—	29	21·—	—
30	Mak	30	52·—	—	30	50·—	—	30	48·—	—	30	48·—	—
31	Anyż rosyjski	31	44·—	—	31	42·—	—	31	40·—	—	31	40·—	—
32	„ płaski	32	48·—	—	32	46·—	—	32	44·—	—	32	44·—	—
33	Kartofle	33	2·50	—	33	2·50	—	33	2·—	—	33	2·—	—
34	Chmiel za 50 kilo	34	150·—	—	34	145·—	—	34	145·—	—	34	145·—	—
35	Łoza koszyk. 1-let. z morga	35	100·—	—	35	85·—	—	35	75·—	—	35	75·—	—
36	Łoza koszyk. 2-let. z morga	36	120·—	—	36	110·—	—	36	100·—	—	36	100·—	—
37	Konicz czerw. na paszę (plon z morga jednego pokosu)	37	100·—	—	37	85·—	—	37	75·—	—	37	75·—	—
38	Tytoń z morga	38	—	—	38	300·—	—	38	300·—	—	38	300·—	—

Kraków, 10 maja 1907 r.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

M. Garapich. *I. Głażewski.* *Paszkowski.*

(Przedruk nie będzie płacony). 2136

Hennolina roślinny wyciąg, barwi włosy trwale, przywraca stopniowo kolor od blond do najciemniejszych. Pozostawia włosy czyste, konserwuje, wzmacnia. Pierwszy, jedyny wynalazek odpowiadający swemu zadaniu — poleca **Wiskida R.** - Kraków, Plac Maryacki - Filia: ul. Sławkowska 1.

Zakopane-Klemensówka
zupełnie nowo z komfortem urządzona, wśród czteromorgowego parku świerkowego w najpiękniejszem i najzdrowszem położeniu przy ulicy Jagiellońskiej l. 38. Pokoje wraz z całem utrzymaniem od 7 kor. dziennie od osoby.
Prospekty rozsyła i zamówienia wcześniej przyjmuje Zarząd. 2122 3 8

Dobrze idąca pralnia
z powodu choroby właścicielki tanio do sprzedania. — Zgłoszenia listowne pod „Pralnia 105" poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 2132 3 3

Rutynowanego podróżującego
do artykułów technicznych i kosmetycznych jakoteż smarów, władającego językiem polskim i niemieckim, poszukuje Bialska fabryka chemiczna „Beskid".
Tylko pierwszorzędne siły, chętnie przez odbiorców widziane upraszamy o oferty z podaniem curric. vitae i fotogr. jakoteż warunków.
Poszukujemy również dobrze wprowadzonych zastępców dla Lwowa, Krakowa i większych miast. 1968 5 6

„ROŻNOV" pod Radhostem. Najstarsze klimatyczne **uzdrowisko** słynne w świecie.
Sezon od 15go maja do 15go września.
Prospekty za darmo i opłatnie wysyła, oraz bliższych szczegółów udziela najchętniej
1802 3 3 **Komitet.**

Znów nadszedł **wagon** świeżej, kiszonej
KAPUSTY MORAWSKIEJ
oraz
wagon ogórków znojmskich
ostatni transport w tym sezonie. Dopóki zapas starczy sprzedaję takowe niżej cen fabrycznych. Zamówienia wysyłam odwrotnie.
Juliusz Spira
zastępca parowej piekarni chleba morawskiego
Kraków, Koletek 4. 1465 10 10

W LOT
ZDOBYŁY ŚWIAT
moje
ROWERY HERBST

1590 9 12
JERZY HERBST
Wiedeń, IV., Mariahilfstrasse 1, c.
Cenniki za darmo, opłacone.

Jedynie prawdziwa prob. Seb. Kneippa
woda do włosów z pokrzyw

jest znana w całym świecie jako najlepsza oryginalna woda do włosów z pokrzyw. Wskutek niezrównanego wzmacniającego działania na skórę głowy zapobiega wypadaniu włosów, tworzeniu łupieżu i rozszczepianiu włosów i wytwarza bujny i miękki porost włosów. Tylko prawdziwe z portretem Kneippa we flaszk. po 1 k., 1 k. 80, 2, 3 i 4. Do pielęgnowania skóry niezbędne są słynne prob. Kneippa lecznicze i toaletowe mydła po 56 h. Składy w Krakowie mają K. Wiszniewski apt., Reim i Sp. hurt., Zopot i Sp. skład apt. 1703 5 11

Maurycy Schapira
ul. Starowiślna l. 39, parter,
były uczeń dyrk. wyż. szkoły handlowej w Wiedniu Karola Porgesa,
udziela gruntownej nauki
BUCHALTERYI
pojedynczej i podwójnej z przygotowaniem do egzaminu w c. k. Akademii handlowej, oraz stenografii, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich, bankowych i t. p., również w języku polskim i niemieckim pod przystępnemi warunkami. 1879 4 4

Prawnie chron. Każde naślad. podlega karze!

Jedynie prawdziwym jest tylko
Balsam Thierego
z zielonym znakiem ochronnym zakonnica. 12 małych flaszek lub 6 wielkich, lub jedna osobliwa wielka flaszka z patentowanem zamknięciem 5 K.
Centyfoliowa maść Thierego
przeciw wszelkim, nie wiedzieć jak zastarzałym ranom, zapaleniom, zranieniom i t. d. 2 słoiki K 3·60. Wysyłka tylko za zaliczką lub po otrzymaniu należytości.
To dwa środki domowe są wszędzie znane i słynne oddawna jako najlepsze. 187 18 56
Zamówienia adresować:
aptekarz A. THIERY w Pregradzie
pod Rohitsch-Sauerbrunn.
Skład prawie w każdej aptece. Broszurka z tysiącami podziękowań opłatnie za darmo.

Perfumerya, grzebienie, osobliwe szczotki do pielęgnowania włosów.

Fabryka pieców kaflowych Tomasza Danza **Kraków, ul. Żabia 11,** wyrabia piece i kuchnie wszelkich typów i kolorów. **Specyalność białe kafle.**

Szkodliwość nikotyny usunięta.

„SALVESOL"

pochłania nikotynę, a właściwie, wyrażając się naukowo, tworzy z nikotyną związek chemiczny nierozpuszczalny w wilgoci i tej to właściwości zawdzięczać należy, że nikotyna nie dostaje się do ust, a temsamem usuwa się jej szkodliwe działanie.

O dobroci i doniosłem znaczeniu tego preparatu świadczą najlepiej rozpowszechnione tutki cygaretowe ze „Salvesolem" — oraz uznanie, jakiem raczył mnie zaszczycić WPan Prof. Dr Mars.

WP. Mr. W. Bełdowski w Krakowie.

Z przyjemnością donoszę WPanu, że od czasu, jak używam Pańskiej waty „Salvesol" w cygarniczkach szklanych, nie doznaję przykrych objawów, które mi dokuczały skutkiem palenia tytoniu. Wobec tego upraszam o nadesłanie mi za pobraniem pocztowem i t. d.

Lwów, 2 maja 1903. Z wysokiem poważaniem

Prof. Dr Antoni Mars.

Oryginalny pakiecik **„Waty Salvesol"** wystarczy na 200—400 papierosów lub cygar.

1000 tutek **ze „Salvesolem"** K 2·80.
Pakiecik waty **„Salvesol"** 30 lub 60 hal.
10 Cygarniczek szklanych 1 kor. 20 hal.

Wyroby te poleca: **Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „Noris".** 891 4 13

Mr. W. BEŁDOWSKI, Kraków.

100 tysięcy

bieżących metrów siatek drucianych do oparkanienia zakontraktowaliśmy na sezon bieżący. — Dostarczamy siatek i wszelkich do nich przyborów już od 45 hal za metr bieżący. — Cenniki odwrotnie. 1434 15 0

Biuro Techniczne Uniwersum, Kraków, Podwale 13.

Czem jest „Ominol"?



„Ominol"

jest obecnie najtańszym i najwygodniejszym środkiem do czyszczenia i szorowania.

„Ominol"

czyści wszelkie przedmioty kuchenne, czyści szkło, porcelany, mosiądz, miedź, nikiel, stal, żelazo i t. d.

„Ominol"

jest także do mycia rąk jedynym i dlatego powinien się znajdować w każdem gospodarstwie, u każdego rzemieślnika i w każdej fabryce.

Wszędzie do nabycia.

JERZY SCHICHT, T.A. — Ujście n. Ł. (Aussig a. E.) Czechy. 2159 1 4

Pierwsze austr.-śląskie

Kąpiele mułowe Ustroń

w Beskidach (470 m. nad pow. morza).

Stacya półn. kolei cesarza Ferdynanda. Urząd pocztowy i telegraficzny w Zakładzie kąpielowym. Zakład świeżo podług nowoczesnych wymagań urządzony do kąpieli mułowych z własnych pokładów mułowych (analizowanych przez radcę dworu prof. Dra Ludwiga w Wiedniu), jako też do kąpieli **fango, do kąpieli z kwasem węglowym, elektrycznych kąpieli igliwiowych w wannach, solankowych, stalowych, siarkowych i w wannach. Natryski wodą, płukania gorącą wodą i mięsienie.** — W połączeniu **kąpiele tuszowe i rzeczne. — Co dzień świeża żętyca.**

Piękne, jasne, odpowiednio do wymagań urządzone pokoje w domu Zakładu oraz w hotelach, a także całe mieszkania u osób prywatnych po niskich cenach. Taksy kąpielowej nie opłaca się wcale.

Sezon od 25 maja do końca września.

Lekarz kierujący: **Dr Adolf Bernhang, lekarz chorób kobiecych.** Zalecane: **w chrobach kobiecych, reumatyzmie mięśni i stawów, porażeniach, ischias, wysiękach, gościu, osłabieniu nerwowem i t. d.**

Wiele osób odzyskało już tutaj zdrowie.

Szczegółowe prospekty wysyła za darmo opłacone

1787 3 6 **Dyrekcya Zarządu.**



Stopa normalna źle obuta — Przyrząd Chasalla do mierzenia — Noga normalna w norm. bucie Chasalla

Wyłączne zastępstwo na zachod. Galicyę obuwia „CHASALLA"

poleconego przez pierwsze powagi lekarskie, usuwającego wszelkie cierpienia nóg. Jedyne gotowe obuwie wedle dokładnej miary, branej przy pomocy specyalnego aparatu.

SAM. MESSER, Kraków, Rynek gł. 12.

1399 16 0 **Poleca również wyborne najnowsze obuwie.**

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1-go maja 1907 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza i z Podgórza przystanku:

12.10 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12.20 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.
do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu i Nadbrzezia, oraz przez Rozwadów w kierunku ku Przeworsku, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Stryja.

3.03 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa
do Lwowa; połączenia: w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa i Stryja.

4.30 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4.44 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4.50 „ „ „ „ „ „ przystanku
do Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwerni i Sierszy Wodnej; w Oświęcimie do Wiednia i Wrocławia.

6.43 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6.50 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.
do Podwołoczysk i do Ickan, ma połączenie w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa.

7.15 r. poc. posp. sez. Nr. 101 z Krakowa
7.28 r. „ „ „ Nr. 1002 z Podgórza-Pł.
do Zakopanego i Rabki; kursuje od 15 czerwca do 15 lipca włącznie, z wozami I, II i III klasy wprost przechodzącymi z Krakowa do Zakopanego.

8.00 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
8.09 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł.
do Lwowa, ma połączenia w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Przeworsku do Tarnobrzega.

8.30 rano poc. miesz. 411 z Krakowa
8.46 „ „ „ 411 z Podgórza-Płaszowa
do Wieliczki.

8.40 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa
do Kocmyrzowa i do Mogiły.

9.02 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9.17 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9.24 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ przyst.
na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; ma połączenia w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Suchej do Żywca i do Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu. Od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 czerwca z Krakowa do Zakopanego woz wprost przechodzący I i II klasy.

10.30 przed poł. poc. os. sez. Nr. 43 z Krakowa
10.43 „ „ „ „ „ Nr 1014 z Podg.-Pł.
10.48 „ „ „ „ „ Nr „ z Podg.-prz.
do Zakopanego i Rabki; kursuje od 15 czerwca do 1.. września włącznie z wozami I, II i III klasy, przechodzącymi wprost z Krakowa do Zakopanego i Rabki.

11.00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11.12 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.
do Podwołoczysk i do Ickan, ma połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, do N. Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do N. Zagórza, Chyrowa, Stryja.

1.15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1.30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1.38 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ przyst.
do Suchej i Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; ma połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimie do Wiednia i Wrocławia.

1.30 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1.44 „ „ „ „ Nr. 461 z Podgórza-Pł.
do Wieliczki.

1.45 po poł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa
do Kocmyrzowa i do Mogiły.

2.49 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa
do Lwowa, ma połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła i do Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 15 września włącznie także do Orłowa; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa, Stryja.

3.00 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3.10 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.
do Słotwiny.

3.15 po poł. poc. os. sez. Nr. 49 z Krakowa
3.27 „ „ „ „ „ Nr. 1020 z Podg.-Płasz.
3.34 „ „ „ „ „ Nr. „ z Podg.-przyst.
do Zakopanego i Rabki kursuje od 15 czerwca do 15 września włącznie z wozami I, II i III klasy wprost przechodzącymi z Krakowa do Zakopanego i Rabki.

6.10 wieczór poc. osob. Nr. 27 z Krakowa
6.21 „ „ „ Nr. 27 z Podgórza-Pł.
do Tarnowa, ma połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.

7.40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7.51 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.
do Wieliczki.

7.50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa
do Kocmyrzowa.

8.00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8.13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8.20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza przyst.
na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; ma połączenie w Skawinie do Oświęcima, a stamtąd do Wiednia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic.

8.38 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa
do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd okrętem we czwartki i niedziele do Konstantynopola.

9.00 wieczór poc. osoc. Nr. 17 z Krakowa
9.10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł.
do Podwołoczysk i Ickan. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki.

10.30 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10.39 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.
do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Tarnobrzegu.

11.52 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12.04 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12.09 „ „ „ Nr. 1022 z „ przyst.
do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; ma połączenia: w Skawinie do Oświęcima; w Suchej do Żywca i do Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza i do Podgórza przystanku:

1.00 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa
ze Lwowa, tamże połączenie od Stanisławowa i Stryja.

3.36 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3.45 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa
z Podwołoczysk i Ickan, ma połączenia w Rzeszowie od Jasła, w Tarnowie od Jasła, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

5.01 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5.15 „ „ „ Nr. „ do Krakowa
ze Lwowa. Połączenie w Przemyślu od Sambora i Nowego Zagórza.

5.45 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza przyst.
5.52 r „ „ Nr. 48 do Podgórza-Płasz.
6.07 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa
z linii transwersalnej przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów.

6.41 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6.50 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa
z Ickan, połączenia w środy i niedziele przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu.

7.19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7.30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa
z Wieliczki.

7.40 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa
z Kocmyrzowa i Mogiły.

7.45 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza prz.
7.53 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
8.10 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa
z Oświęcima, Żywca i Suchej, połączenia w Spytkowicach od Suchej, Wadowic, w Kalwaryi od Wadowic.

8.32 rano poc. osob. Nr. 18 do Podgórza-Płasz.
8.45 „ „ „ Nr. 18 do Krakowa
z Podwołoczysk i z Ickan, ma połączenie w Tarnowie od N. Sącza, Stróż i Jasła.

10.28 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza przyst.
10.35 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa
z Oświęcimia, ma połaczenia w Oświęcimie od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa.

11.22 r. poc. miesz. Nr. 462 do Podgórza-Pł.
11.35 r. „ „ Nr. 462 do Krakowa
z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcima i Skawiny.

1.10 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa
Z Kocmyrzowa i Mogiły.

1.14 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1.25 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa
ze Lwowa, połączenia: w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, od Nadbrzezia, w Tarnowie, od Orłowa, Nowego Sącza i Jasła.

1.47 po poł. poc. os. sez. Nr. 1013 do Podg.-prz.
1.52 „ „ „ „ „ Nr. „ do Podg.-Pł.
2.04 „ „ „ „ „ Nr. 44 do Krakowa.
z Zakopanego i Rabki kursuje od 15 czerwca do 15 września, włącznie z wozami I, II i III klasy, kursującymi wprost z Zakopanego i Rabki do Krakowa.

2.24 po poł. poc. posp. Nr. 6 eo Krakowa
ze Lwowa.

4.17 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza prz.
4.25 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4.40 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa
z linii transwersalnej przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów; ma połączenie w Zagórzanach z Gorlic; w Jaśle od Rzeszowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I II klasy.

6.10 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6.20 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa
z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia; w Przeworsku od Tarnobrzega; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże, a od 15 czerwca do 15 września do Budapesztu i Koszyc; w Bierzanowie od Wieliczki.

6.35 w. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Płasz.
6.50 w. „ „ Nr. „ do Krakowa
z Wieliczki.

7.10 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa
z Kocmyrzowa.

7.47 w. poc. posp. sez. Nr. 1001 do Podg.-Pł.
8.00 „ „ „ „ Nr. 102 do Krakowa.
z Zakopanego i Rabki, kursuje od 20 sierpnia do 10 września włącznie z wozami I, II i III klasy wprost przechodzącymi z Zakopanego do Krakowa.

8.55 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza prz.
9.00 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9.12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa
z Oświęcima, ma połączenie w Oświęcimie od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej i Alwernii.

9.29 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł.
9.36 „ „ „ Nr. 4 do Krakowa
z Podwołoczysk i z Ickan, połączenia: w Przeworsku od Tarnobrzegu; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, od Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza oraz Jasła przez Stróże.

10.30 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10.40 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa
z Rzeszowa, połączenia: w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże; w Bierzanowie od Wieliczki.

10.41 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-przyst.
10.47 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11.00 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa
z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów; ma połączenie: w N. Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.



W. Stachowicz

krawiec męski

w Krakowie — Rynek L. 29

poleca na sezon letni wielki wybór materyałów angielskich, francuskich i krajowych — Ceny umiarkowane.

1648 6 10



Zdumiewająca nowość!

Kostyum bluzkowy Louis złr. 5·25.

Ta piękna toaleta, osobliwość naszej firmy, odznacza się szczególnie elegancyą i zachwycającem wykonaniem, a sporządza się ją głównie z materyi pepitu białoczarnej i z najlepszego letniego lodenu barwy gładkiej czarnej, tegetthoff, drap, szarej, oliwkowej, brunatnej, bordeaux; bluzka z modnym karczkiem, z przodu fałdy; spodnica ze szwami na wierzchu, dołem z fałdami wachlarzowemi. 2162 1 0

Cena całego kostyumu złr. 5·25.
Sama bluzka złr. 2·50. Sama spodnica 3 złr.

Przy zamówieniu proszę podać dokładnie miarę, objętość szyi, piersi, długość rękawów, plec, długość spodnicy z przodu i z tyłu, objętość w pasie i biodrach. Wysyła wyłącznie za zaliczką

Damen-Moden Exporthaus

H. AUER

Wiedeń, IX/2, Nussdorferstrasse 3-0.

Odznaczenie Paryż: pierwsza nagroda, wielki złoty medal.

Jedyne towarzystwo żeglugi upoważnione reskryptem ministeryalnym z d. 30 kwietnia 1904 do L. 21903 do ustanawiania agentów i reprezentantów we wszystkich miejscowościach Austryi.



Zjednoczone austryackie akcyjne towarzystwo żeglugi parowe

„Austro-Americana"

Generalna agencya dla Galicyi i Bukowiny, oraz zastępstwo austr. i p. n. Lloydu

GOLDLUST i SKA

Kraków, ul. Lubicz l. 7.

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.

Trzymajmy się zasady: **„swój do swego".**

Kto więc chce jechać, niech się uda tylko do firmy krajowej:

Generalna Agencya dla Galicyi i Bukowiny i sprzedaż kart okrętowych

Goldlust i Ska **Kraków, ul. Lubicz 7, naprzeciw dworca kolejowego;**

Lwów, ulica Na Błonie l. 2 — Czerniowce, Brody, Nadbrzezie, Podwołoczyska, Szczakowa, oraz wszystkie prowincyonalne agencye. 467 18 26

Odznaczony na wystawie powszechnej w Paryżu 1906 1 nagrodą wielkim złotym medalem.



WSPANIAŁY BIUST,

idealnie piękną, dobrze ukształtowaną, piękną pierś osiąga się przez mój znakomity 1067 8 0

BALSAM na PIERSI „SINUSOLIT"

nadaje się dla młodych dziewcząt zarówno jak dla kobiet z nierozwiniętą lub wskutek połogu zanikłą piersią. Używa się go tylko zewnętrznie podług wskazówki. Skutek zdumiewający. Niema ryzyka. Jeżeli nie poskutkuje, zwrot pieniędzy. Cena flaszki 3·75 złr., flaszki na próbę 2 złr., za zaliczką. Do tego należące „mydło kremowe sinusolit" po 75 ct. kawałek. — Znaczki listowe wszystkich krajów przyjmuje się jako zapłatę. — Wysyłka dyskretna. — Sprzedaż tylko

H. AUER, Wiedeń IX/2, Nussdorferstrasse 3—41.

ŹRÓDŁO ZDROWIA I RATUNEK W CHOROBACH ZWIERZĄT.



Mr T. Paraskowicz apteka nadwor. i fabryka Gutenstein.

NAUKA NA FOLWARKU.

— Wojtek, zaprzęgaj, a migiem!

— Nie mogę, Jaśnie Panie, bo Siwek zołzuje, a Kaśka kuleje.

— A nie wiesz to, głuptasiu, czego cię Weterynarz uczył? Zapisz to sobie dobrze. Jeżeli koń kaszle, zołzuje lub cierpi na robaki, brak apetytu i t. p., daje mu się przez kilka dni do obroku **EQUIN**, a wszelka słabość zgubi się.

Jeżeli zaś kuleje, wytknie sobie nogę, lub naprężży ściegna, wogóle na nogi zaniemoże, naciera się **FLUIDEM** Paraskowicza, tym, który w całej armii jest w użyciu na nogi, a w kilku godzinach koń jak nowonarodzony stać będzie. Te dwa środki powinny być zawsze w domu. Gońże do apteki i przynieś prędko, a żądaj wyraźnie z podpisem Paraskowicza.

EQUIN 5 klgr. 6 koron, puszka próbna 60 hal. — **FLUID** 2 korony, 25 flaszek 45 koron

Cenniki darmo i opłatnie. — Do nabycia we wszystkich aptekach w Galicyi, które środki weterynaryjne sprzedają. 957 6 12

NAJWIĘKSZA Fabryka tego rodzaju w Galicyi, Czechach, Morawie i Śląsku. 1040 5 5

K. B. nadworny dostawca.



OSOBLIWOŚĆ! Farbiarnia materyi jedwabnych i piór strusich we wszystkich barwach.

Fabryka: Berno, Zeile 38—40.

WŁASNE FILIE. **w Krakowie tylko przy ul. św. Krzyża pod l. 7. we Lwowie przy ulicy Sykstuskiej pod l. 20. we Lwowie ul. Batorego l. 20. (Hotel Saski).**

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się skrupulatnie. Wobec nadużyć proszę dokładnie uważać na mój adres.

Mydło macierzankowe" najlepsze mydło **„tylko W. Bracha z Tarnowa"** toaletowe, jedyny niezawodny środek przeciw wszelkim wyrzutom, popekaniu i szorstkości rąk. Liszaje, piegi, plamy watrobiane, czerwoność nosa, wągry, pryszcze, wysypkę,

WYSTAWA NIEUSTAJĄCA MEBLI, Związku Stolarzy krakowskich

Kraków, Róg ulicy Floryańskiej i Pijarskiej I. piętro.

Zawiadamia Szan. P. T., że swój magazyn znacznie powiększyła i zaopatrzyła go w meble najnowszych stylów. — Również podejmuje się wszystkich obstalunków, które wykonuje prędko, tanio, dokładnie i **z gwarancyą**.
Ceny możliwie niskie. 2160 0 **Zarząd.**

Koniak

firmy J. & F. Martell

poleca handel towarów kolonialnych i win pod firmą

Wojciech Olszowski

w Krakowie, 1604 11 0
Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej.

Inter. Harwester Company „OSBORNE“ **Auburn, New-York U. S. A.**



poleca swoje najnowsze roku 1907 konstrukcyi 2198 1 3

MASZYNY ŻNIWNE

Kosiarki, żniwiarki, wiązałki, szpagat „Manilla“, grabiarki i roztrząsacze siana.

Brony talerzowe i sprężynowe, kultywatory i t. d.

Bogato zaopatrzony skład u zastępcy.

G. FELDMANN,
LWÓW, Grodecka 35,
CZERNIOWCE, ul. Pocztowa 5.
Cenniki darmo i opłatnie.
Warunki zapłaty bardzo dogodne.

Biuro komisowo informacyjne dla handlu końmi

poszukuje wspólnika. Wymagane: wolny czas, częściowe znawstwo koni i kapitał do 2000 kor. Wiadomość: ul. Długa 19. 2164

Ulubione Liliowe Mydło

1091 11 40

firmy Bergmann & Co., Drezno i Dječyn n. L.

jest i pozostaje podług codzień nadchodzących uznań pisemnych najskuteczniejszem ze wszystkich mydeł leczniczych przeciw piegom jakoteż do osiągnięcia i utrzymania delikatnej, miękkiej skóry i różowej cery.

Na składzie w kawałkach po 80 halerzy we wszystkich aptekach, drogueryach, perfumeryach i zakładach fryzyerskich.

Nowe światło gazowe!

Każdy dom, mieszkanie, jak i instytucye, może sobie tanim kosztem urządzić własne światło.— Wykluczona eksplozya, jakoteż i zatrucie gazem. Tanie, godzina za 1 palnik o sile 100 świec kosztuje 1/4 hal. Nie wymaga fachowej obsługi, każdy w godzinie obznajomi się z urządzeniem i puszczeniem w ruch aparatu, instalacya jak gazu.— Światło to świeci się hermetycznie, jak elektryka. 1824 5 20

Aparat w ruchu i do oglądnięcia
w Publicznej Hali Aukcyjnej w Pasażu Mikolascha we Lwowie
gdzie udziela się wszelkich wyjaśnień.

Aparatem tym będzie oświetlona wystawa lekarsko-hygieniczna we Lwowie.

Pomocnik księgarski

obeznany dobrze z ekspedycyą frontową znajdzie posadę w księgarni Polskiej we Lwowie. 2196 1 3

Nauczycielka

z maturą i kilkoletnią praktyką w szkole rządowej, obznajmiona z zasadami wysokiej hygieny szczególnie dla wieku dziecęcego (prowadziła dzieci Dra Tarnowskiego w Kosowie), poszukuje umieszczenia na wsi. Wymagania skromne, tylko wikt jarski pożądany.
Zgłoszenia przez Lecznicę Dra Tarnowskiego w Kosowie, za Kołomyją. 2208 1 3

MYDŁO Schichta

jest najlepsze!



Sąsiadki bieliznę oglądają,
Radośnie sobie rozprawiają:
„Niema dziurek ani smug.“ 1953 1 2
Złości nie trzeba, ni wiele sług!“
Mydło Schichta zawsze bierz,
I w dobroć jego śmiało wierz!

Tylko roślinny

balsam na piersi.



Najnowszy wynalazek z naturalnych płodów. Jędrność, rozwój i przywrócenie piersi. Wspaniały biust. **Używa się tylko zewnętrznie.** Przez lekarzy wypróbowany. Cena słoika ze sposobem użycia 3 i 5 K, porto 70 h. Mój piękności krem liliowy nadaje skórze świeżość młodocianą, działa niezawodnie przeciw piegom i wszelkim nieczystościom skóry. — Cena słoika 1 K. Mydło 70 h, puder 1 K. Wyłączna sprzedaż przez **Katarzynę** (Käthe) **Menzel, Wiedeń, XVIII., Schulgasse 3, I piętro r.** 1948 3 0

Druki gospodarcze

Regestr gospodarczy układu Dr St. Pawlika, prof. Akad. roln. w Dublanach. Wydanie piąte. — Regestr gospodarczy układu Tow. roln. w Wieliczce. — Wykaz najmu. — Regestr zbożowy. — Raporty tygodniowe folwarku. — Raporty dzienne folwarku. — Kontrola udoju mleka. — Dziennik robocizny. — Dziennik kasy. — Kontrakty dzierżawy — Książeczki robocizny. — Kwitaryusze zwykłe i lasowe. — Kwitki na bydło. — Regestr gorzelniany i Raporta tygod. gorzelniane, poleca 330 5 9

Z. Kutrzeba, Kraków, Wiślna l. 11.

W Żegiestowie

jest do wydzierżawienia **restauracya** górna wraz ze salą koncertową i na reuniony. Bliższych wiadomości udziela Zarząd zakładu. 2207 1 4

Panna inteligentna

poszukuje posady do zarządu domu lub towarzystwa starszej pani. — Adres. Nr. **10** poste restante **Nowy Sącz.** 2194

Łaskawa Pani Dobrodziejko!

Czy Pani wie, dlaczego przy zakupnie kawy słodowej należy wyraźnie żądać »Kathreinera?«

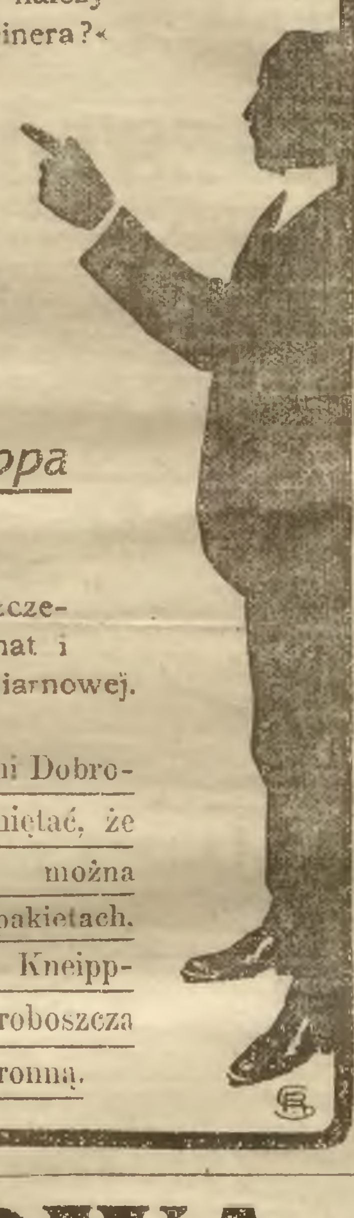
Oto dlatego, że bez wyraźnego żądania »Kathreinera« naraża się Pani na to, że dadzą Jej jakąś mniej wartą imitacyę, naśladownictwo, niemające tych wszystkich znakomitych zalet, jakie prawdziwy »Kathreiner« posiada.

Albowiem tylko

»Kathreinera Kneippa kawa słodowa«

posiada, dzięki swemu szczególnemu składowi, aromat i smak prawdziwej kawy ziarnowej.

Prosimy zatem: Łaskawa Pani Dobrodziejka raczy dokładnie zapamiętać, że prawdziwego »Kathreinera« można nabyć tylko w zamkniętych pakietach, mających napis »Kathreiners Kneipp-Malzkaffee« z portretem proboszcza Kneippa jako marką ochronną.



344 4 20

Filia c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego w Krakowie,

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszemi warunkami **wszelkie papiery wartościowe** wydaje **oprocentowane asygnaty kasowe**, przyjmuje **wkładki na książeczki rach. bież.** Przyjmuje depozyta **wartościowe** do przechowania i zarządu, udziela **zaliczek** na papiery wartościowe i uskutecznia zlecenia na **kupno lub sprzedaż** efektów na giełdach kraj. i zagranicznych. 229 10 12

Budynek fabryczny

z zabudowaniami ubocznemi w Krakowie do wynajęcia.

Wiadomość w kancelaryi **adw. Dra Schönberga w Krakowie,** ul. Karmelicka l. 9. 2210 1 3

Cukiernia

Zygmunta Peszkowskiego w Sanoku poszukuje zdolnego subjekta w cukrach i pieczywie oraz przyjmie do praktyki ucznia z ukończoną II-gą gimn. lub realną. 2192 1 3

Do sprzedania łóżko, szafa, komoda, szezląg, wiedeńska kanapa z 4 krzesłami, stół i sprzęty drobne, samowar duży, lampy.
Ul. Zwierzyniecka l. 25 2191

Kandydat notaryalny

poszukuje posady. — **Filipowski, Mszana Dolna.** 2179 1 3

Marxa emalia do podłóg,

Bursztynowa glazura do podłóg,
Momentowa glazura do podłóg,
Marxa emalia biała i kolorowa.

dająca barwę i połysk za jednem pociągnięciem, **z fabryki lakierów Ludwika Marxa w Wiedniu, w Moguncyi i Petersburgu.** Prędko schnące, trwałe zapuszczenie, którego dokonać może każdy, dobre na podłogi, sprzęty kuchenne i na przedmioty domowego gospodarstwa każdego rodzaju z drzewa, blachy, lub żelaza. Wyborne, myć się dające pociągnięcie ścian w płókarniach i kuchniach. 1295 6 18

Składy mają w Krakowie: Fr. Lenert, Reim i Sp., R. Drobner.

Pierwszy krajowy skład hurtowny i częściowy Gramofonów i Fonografów 1004 10 10

Józefa Wekslera



w Krakowie, ul. Grodzka L. 71.

poleca w bardzo wielkim wyborze **GRAMOFONY, FONOGRAFY, płyty i wałce najnowszych zdjęć.**
Gramofon koncertowy z 10 płytami zlr. 35.
Części składowe zawsze na składzie. — Reperacye wykonuje się dokładnie i szybko **po cenach umiarkowanych.** Cenniki darmo i opłatnie. Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

W Zakopanem

Sklep narożny, z pokojem
w murowanym domu przy Krupówkach **do wynajęcia.**

Tamże **Mieszkanie,** składające się z 4 pokoi z werandą, balkonem i erkerem, przedpokoju i kuchni z wodociągiem etc. — suche i słoneczne, ze względu na położenie idealne dla pp. Lekarzy. Wiadomość na miejscu, w księgarni L. Zwolińskiego. 2185 1 3

PATENTY

wyjednywa i spienięża
inżynier i rzecznik patentów
I. Knöpfelmacher
Telefon 22132. 114 31 50
Wiedeń, II., Praterstrasse 37.

WYSOWA

Zakład zdrojowo-kąpielowy i żętyczny

w powiecie gorlickim. 515 m. n. p. m. 2193 1 5

posiada dwa źródła „słono-bromo-jodowe“, jeden zdrój szczawy alkalicznej, cztery źródła alkaliczno-żelaziste.

Kąpiele słone, żelazne, rzeczne. Park szpilkowy i rozległe lasy szpilkowe. Apteka, poczta w zakładzie. Muzyka w sezonie. Sezon od 1 czerwca do 15 września. W zakładzie 100 pokoi w cenie od 40 koron z usługą miesięcznie, nadto wille prywatne i mnóstwo wygodnych pomieszkań w domkach włościańskich. Restaurator z Krakowa. Dojazd z Krakowa koleją do Grybowa, a stąd powozem rządowym gościńcem do samego zakładu prowadzącym. Wyjaśnień udziela i przesyła broszury zarząd zakładu. Lekarz zakładowy Dr J. Ozga.

Everett & Co

Uważać na nasz znak ochronny.

najlepszy środek

Na wytworne obuwie damskie i męskie

dostarczany J. K. M. królowi angielskiemu. 1038 11 0

EVERETTA CREAMS

Jeżeli gdzie nie można dostać, to zwrócić się do hurtownego składu
KAROL JUNG, Wiedeń, I., Fleischmarkt 12.

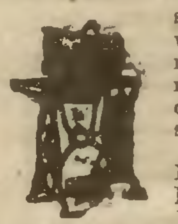
Wysłużony wojskowy,

kawaler, władający polskim i niemieckim językiem, **potrzebny** do kopalni węgli. Zgłoszenia wraz z podaniem kwalifikacyi nadsyłać pod adresem: Henryk Hoffmegen, p. Płuchów.
2205 1 2

Niemka

ze śl. pr. dosk. pol. z kraw. poszukuje miejsca bony w Krakowie. Biuro nauczycielskie **H. de Teisseyre, po śp. A. Dembowskiej. Kraków, Basztowa 26.**
2206

Nowe wysokoram. SINGERA maszyny do szycia
dla użytku domowego i celów przemysłowych



sprzedaję za gotówkę o połowę taniej niż sprzedający na raty, z 5-letnią piśmienną gwarancyą za dobry chód i dokładną solidną konstrukcyę z opisem sposobu użycia w języku polskim.
Maszyna ręczna z pokrywką K **44,** Maszyna nożna K **50,** Maszyna pierścieniowa K **78,** Central-Bobbin K **92,** aparat do haftu K **4.** Zamówienia uskutecznia się tylko po zadatkowaniu K 15·—, reszta za zaliczką. Cennik maszyn do szycia, pisania i rowerów Nr. 51 darmo, firma polska 211 24 0

W. RUNDBAKIN, Wien IX/1, Liechtensteinstrasse 23.

Cooo?!... Tatuś pozwolił, bo są to przecież Jacobiego antynikotynowe tutki do papierosów.



BACZNOŚĆ! Prawdziwe tylko w pudełkach z cygar. 676 10 26

Potrzebny jest od 1 czerwca

służący

żonaty, bezdzietny. Wymagana u obojga umiejętność czytania i pisania. 2212 1 3
Zgłoszenia w zakładzie wodoleczniczym, ul. Szujskiego 11 (róg Rajskiej).

Harmonika wiatrowa

Nowość! **Wspaniała muzyka!**



Instrument ten można umieścić na altanie, na drągu, drzewie, budynku i t. d., a już przy **małym wietrze dają jego tony i akordy prawdziwą przyjemną muzykę.** Harmonika wiatrowa jest 38 cm. długa i kosztuje
tylko 3 K tylko

Wysyła za zaliczką c. i k. dostawca dworu
HANNS & KONRAD
Dom wysyłkowy w Brüx Nr 350 Czechy).
Zażądać bog. ilustr. cennika z przeszło 3000 odbitek za darmo, opłatnie. 2158 1 10

Osobliwości z chemicznego laboratoryum kosmetyków

Dra Roberta FISCHERA



doktora chemii i kosmetyka,
Wiedeń, I., Salvatorgasse Nr 11/1, lub Passauerplatz Nr 2.

Środek do tępienia włosów

(Epilatoire) 967 3 3

wzmocniony, jedyny w swem działaniu, do zupełnego wytępienia włosów na twarzy, rękach, ramionach i t. d. drogą chemiczną w sposób prosty i bez bólu. Powstrzymuje ponowny porost włosów. Zupełne poręczenie.

Wielki flakon K 20·— **mały flakon K 10·—**

Pasta Teint do natychmiastowego usunięcia włosów z twarzy, ramion itd., kawałek	K 2·—
Krem przeciw piegom, słoik	K 4·—
Ozon, w wodzie uwieziony, flakon (pół litra)	K 2·50
Woda blond (blondeur) flakon (pół litra)	K 6·—
Puder Email, puder na dzień, 3 odcienia, karton z różem	K 6·—
„ „ „ „ „ „ karton bez różu	K 4·—
Woda Venus, flakon	K 4·—
Środek przeciw czerwoności nosa, karton	K 4·—
Kosmetyczny piasek kwarcowy do usunięcia trądzików	K 3·—

Broszurki o ozonie i zastosowaniu poszczególnych osobliwości za darmo i opłatnie. Świadectwa o nieszkodliwości wyrobów można przeglądać, jak również tysiące listów obejmujących podziękowania z całego świata. — **Wyjaśnienia** we wszelkich sprawach kosmetycznych za darmo. — **Przyjmuje:** od godz. 9 przed poł. do godz. 6 wieczorem.

Specyalność druk trójbarwny!

Zakład reprodukcyi artystycz. fotomechanicznej

„ZORZA“

w Krakowie, ul. św. Krzyża l. 7. Telefon 638,
wyrabia wszelkiego rodzaju

KLISZE

na cynku, mosiądzu i miedzi 672 16 0

Introligator

z kilkuletnią praktyką w fabrykach tutek obznajomiony z przycinaniem bibuł, munsztuka, pudełek i t. p. otrzyma zaraz posadę. Także **kilkanaście panien do munsztukowania** i klejenia tutek przyjmie fabryka **A. Wołoszyńskiego w Krakowie,** ulica Krupnicza 21. 2183 1 3

Zaraz kupię

majątek ziemski

w zachodniej Galicyi, w dobrej kulturze, obszaru od 400 do 600 morgów, o ile możności z gorzelnią i kawałkiem lasu. 2117 6 7
Tylko oferty wprost od samych właścicieli, ręcząc za ścisłą dyskrecyę — przyjmuje: **Józef Olkusznik, Bielsko,** Śląsk austr., ul. Pastornak l. 24

Centralne ogrzewanie

wszelkich systemów i wentylacye

Wodociągi

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d. Poszukiwanie i ujmowanie źródeł, **wiercenie studzien.** Pompy, **Łaźnie i Łazienki, Zakłady kąpielowe,** projektują i wykonują:

Inż. Leonard Nitsch i S-ka
Kraków, Kolejowa 18.
Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót.

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej zarejestrowane z ograniczoną poręką. objęło na własność **p. Alfonsa Wawrzeckiego w Krakowie, Wiślna 3,**

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. — Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alf. Wawrzecki. Skład wyrobów meblowych i tapicerskich i poleca go łaskawym względom P. T. Publiczności. 261 20 0

PORĘBSKI & ZIMLER

Kraków, Rynek l. 8

Handel towarów drobiazgowych i przyborów do krawieczyzny poleca 1321 9 0

Perkale, Szyfony, Hafty szwajcarskie i czeskie z pierwszorzędnych fabryk.



Herbata z Brodów! Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą **Herbatę rosyjską** zbioru majowego, poleca handel 38 100

W. ADAMOWICZA w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej . . . złr. 1·40
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej 3·50
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 3·50
1 funt „Okruchów" z najlepszych herbat kwiatowych 1·20
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. zł. 0·80 i 1·10
Bulion wołyński 1 kilo . . . zł. 3·20

Herbata z Brodów!

Zdolny, młody człowiek (Poznańczyk) poszukuje posady korespondenta polsko-niemieckiego. — Poważne referencye. Adres: **L. A. 102** poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inser. 2131 4 6

„ARS" **SALON** sprzedaży rzeźb i obrazów artystów polskich, otwarty codziennie w dni powszednie od 10 do 1 z rana i od 2 do 4 po południu. **Ulica Bracka 5. Na parterze.** 1657 57 0

Zmiana adresu! Z dniem 1 kwietnia b. r., kamienie **Syberyjskie i Uralskie** przeniesiono na ul. Długa 19, parter.

Zawiadomienie! Już nadeszły Topazy **różowe** i wiele innych. Kamienie **Syberyjskie i Uralskie** dla wszelkiej biżuteryi: Topazy różowe, ametysty, turmaliny w różnych pięknych odcieniach, akwamaryny, beryle, topazy (złoto), rubiny, fenakity, szmaragdy, aleksandryty, szafiry, chalcedony, almandyny, księżycowe, hyacynty, chryzoprazy (kamienie szczęścia) i t. p. Kamienie chętnie się pokazuje bez obowiązku kupna. 2034 6 6

Masło naturalne, co dzień świeże, wysyła w 5-cio kilowych paczkach franko do każdej stacyi pocztowej za pobraniem po cenie 4 złr. 96 ct. **Józef Konstanty Barnas, Szepesófalu**, Węgry. 1901 9 20

Mieszkania letnie 2, 4, lub 6 pokoi w miejscowości kąpielowej Chabówce, obok Rabki w willi Krawczyka w bardzo pięknem miejscu, 5 minut od stacyi są od 15 maja 1907 do wynajęcia. Wiadomość: **Krawczyk, Chabówka.** 2104 5 6

Najlepszych zegarków odznaczonych złotym i srebrnym medalem dostarcza znana z wielkiej zasobności firma **Pierwsza fabryka zegarów w Brüx**

Hanns Konrad c. i k. nadw. dostawca w Brüx Nr 317 (Czechy)



Zegarek nikl. remontoar . . . K 3·—
Zegarek patent systemu Roskopfa . . . 4·—
Z podwójną pokrywą . . . 6·80
Z czarnej stali zegarek remontoar, otwarty . . . 4·—
Zegarek patent szwajcarskiego systemu Roskopfa . . . 6·—
Zegarek remontoar regestr. Adler Roskopf . . . 7·—
Prawdziwy srebrny zegarek remont. z wnętrzem „Gloria" . . . 8·—
Zegarek remontoar z podwójną pokrywą metalową Tula . . . 10·50
Prawdziwy srebrny zegarek rem. patent systemu Roskopfa . . . 10·50
Z podwójną pokrywą . . . 13·50
Budzik konkurencyjny . . . 2·90
Budzik z podwójnemi dzwonkami (2 dzwonkami) . . . 3·80
Budzik alarmowy Adler Roskopf. wyrób rejestr. . . . 3·60
Budzik z dzwonkiem wieżowym . . . 3·80
Zegar czarnoleski . . . 2·60
Zegar z kukułką . . . 8·50
Zegary wahadłowe . . . 8·50

Za każdy zegar daje istotnie rzetelne 3-letnie pisemne poręczenie. Potwierdzenie poręczenia: Niepodobające się wymieniam chętnie lub zwracam pieniądze. Żądajcie mego obficie illustrowanego katalogu głównego z 3000 odbitek, który wysyła się natychmiast za darmo, opłacony. 1667 5 10

Sklep tuż przy Rynku jest zaraz **do wynajęcia.** Wiadomość w magazynie rękawiczniczym pod firmą **F. Lubański**, ul. św. Anny l. 2, dom p. Rajała. 2187 2 3

Prawdziwy miód pszczelny lipcowy deserowy, patokę, wysyła w 5-kg. blaszankach szczelnie zamkniętych, po **6 koron z opłatą poczty** i blaszanki. — **Miód pitny** zaś w szklanych opłatanych gąsiorkach za 5 kg. po **5 kor. 60 h również z opłatą poczty.** Na żądanie w beczkach koleją **Zarząd dóbr ziemskich i pasiek Zygmunta Lityńskiego** w Siemikowcach, **poczta Siemikowce.** 1775 21 25

Kuźnia z mieszkaniem w Zielonkach do wynajęcia od 1 czerwca. Zgłoszenia: **Jan Baran**, Zielonki l. 37. 355 3 3

Stampilie wszelkie, mosiężne do pagi- nowania i numerowania, drukarnie z czcionek kauczukowych i t. d. poleca w dobrem wykonaniu. **I. Lewinson**, Wiedeń, I/14, Adlergasse 12. Telefon 13179. Filia w Odesie. Cennik za darmo opłacony. Zastępcy potrzebni. 1453 2 9

Motocykl Puch 3½ HP, model 1906 z automatycznym stojakiem, z lekkim koszykowym wózkiem i przyborami doskonałe funkcyonujący, **okazyjnie** za 760 kor. do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje **Rudawski**, ul. **Długa 34.** 2111 4 5

W Zakopanem pensyonat Smereczana na Chramcówkach. — Pokoje z całem utrzymaniem. Kuchnia wykwintna. — Zgłoszenia do 1 czerwca przyjmuje **Zofia Buchowiecka** w Jaśle. 2149 2 4

Kandydat notaryalny poszukuje posady. — **Filipowski, Mszana Dolna.** 2179 2 3



Kto ma napady padaczki, kurczów lub innych nerwowych cierpień, niech żąda broszury o tej chorobie. Otrzymuje się bezpłatnie i franco przez Schwanen-Apotheke, Frankfurt a. M. 0 31. 618 17 49

Mieszkanie letnie w okolicy Rabki, 1 duży, ładny pokój z meblami i osobną kuchnią, blisko las i kąpiel. Wiadomość: **Dr Langie, Kraków**, ul. Garbarska 1. 5. 2163 2 6

Z powodu wyjazdu różne meble i fortepian do sprzedania. — Ulica Dietla l. 99, parter w ogrodzie. 2163 2 3



Składy w Krakowie: Reim i Spółka, Rynek l. 37, Linia A-B, A. Hawelka, Roman Jrobner, W. Erlbaum i w aptekach; Przemyśl: Jan Martynowicz drog. i Feliks Wojciechowski drog.; **w Nowym Sączu**: S. Ziehmann; Sokal: A. Wolkowska drog.; w Żywcu: Edm. Hayda; Tarnów: Władysław Brach drog. 1312 5 13

Rozsyłka fabryczna: **J. Andel, drogerya w Pradze 1**, „pod czarnym psem".

Recenzya z „Nowej Reformy" Nr 158.

— „Przewodnik po Krakowie" Józefa Jezierskiego opuścił prasę w piętym wydaniu. Jest to najlepszy z istniejących u nas przewodników, nieoceniony w bogactwie informacyi, uwzględniających wszystkie najnowsze zdobycze w zakresie wiedzy, architektury i zabytków dotyczących Krakowa i okolicy. Książkę tę zdobi kilkadziesiąt wykwintnie odbitych illustracyi. Do książeczki dołączony jest plan Krakowa i wykaz nlic opatrzony wskazówkami oryentacyjnemi. Cena „Przewodnika" 1 kor. w stosunku do bogactwa zawartego materyału jest bardzo niską. 1914 2 10

Willa w Nisku o 5 pokojach, 2 kuchniach i werandzie z ogrodem około ⅛ morga, którego front może być użyty jako parcela budowlana, obciążona hipoteką 4000 koron na rzecz kasy sierocej, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość w kancelaryi adw. Dra Dawida Feia w Nisku. 2055 4 6

Proszę zawsze żądać Wyrobu krajowego

MUNKA OSZCZĘDZAJĄCYCH JĘDRNYCH MYDEŁ

z „nosorożcem" lub „kosą" 988 37 50

z Pierwszej Galicyjskiej Parowej Fabryki mydła Szymona Munka w Żywcu l. 4.

(Założonej w roku 1846). Próbki i cenniki darmo.

ŻEGIESTÓW w Galicyi nad Popradem. Poczta, telegraf i kolej w miejscu.

Najsilniejsza szczawa żelazista: — kąpiele mineralne — gazowo-wodno borowinowe, hydropatyczne i rzeczne w Popradzie. W bieżącym roku zaprowadzono **kanalizację, wodociągi i elektryczne oświetlenie.** Przerobiono łazienki, — dobudowano 2 wille o 125 pokojach. **Okolica należy do najwspanialszych na Podkarpaciu.** Lekarz zdrojowy: Dr Tymoteusz Piotrowski. Woda żegiestowska do nabycia we większych składach, oraz w zakładzie (40 flaszek 15 K.) Trzy sezony: I. od 20 maja do 30 czerwca; II. od 30 czerwca do 1 września; III. od 1 września do 30 września. W sezonie pierwszym i trzecim ceny kąpieli, oraz mieszkań o 30% niższe. 1497 6 20

WÓZEK (bryczka) na poprzecznych resorach tanio sprzedam. — **Weiss**, zakład kowalski, ulica Stowiańska l. 4. 351 3 3

Kto ma kartki zastawnicze niech się nie zaufaniem do **M. Brennera**, Jubilera, w Krakowie, ul. Szpitalna 9, I piętro, który gdziekolwiek zastawione kosztowności: brylanty, szmaragdy, złoto, srebro, perły, etc. rozwiązuje sam bez kosztów strony wykupuje **celem kupna**, wypłacając nadwyżkę gotówką. 1713 23 25

Koj. małżeństwo! Sierota, 25 lat, 240.000 K. radaby poślubić szczerego mężczyznę. Majątek pożądany, ale nie konieczny. Anonimy nie mają celu. — **Ideal, Berlin 7.** 2008 4 9



Komunikacja bezpośrednia statkami pocztowymi i pospiesznymi

Przewóz pasażerów do wszystkich części Świata zwłaszcza na liniach

Hamburg — Southampton Cherbourg — New York

Hamburg-Brazylia	Hamburg-Portugalia
Hamburg-La Plata	Hamburg-Ameryka Środk.
Hamburg-Azja Wschodnia	Hamburg-Wenezuela
Hamburg-Afryka	Hamburg-Kolumbia
Hamburg-Kanada	Genua-New York
Hamburg-Indie Zachodnie	Genua-La Plata
Hamburg-Meksyk	Neapol-New York
Hamburg-Kuba	Neapol-Azja Wschodnia
Hamburg-Francja	Neapol-Egipt
Hamburg-Anglia	

Z Antwerpii do Kanady, Brazylii, La Plata, Indyi Zachodnich, Kuby, Meksyku, Azyi Wschodniej. Z Havru do Brazylii, Indyi Zachodnich, Kuby, Meksyku, Ameryki Środkowej. Z Boulogne do New Yorku, Brazylii, La Platy.

Statki parowe Hambursko-Amerykańskiej Linii, dostarczające naler wygodny przejazd zarówno w kajutach jak i w międzypokładzie, zapewniają pasażerom wyśmienite utrzymanie.

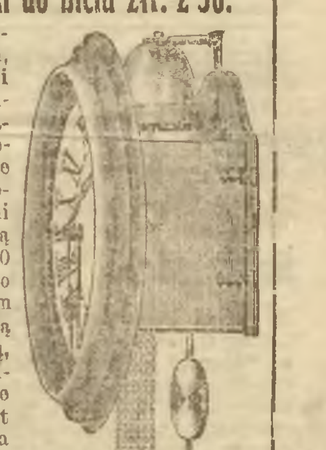
Morskie podróże spacerowe: Podróże do Indyi Zachodnich; Podróże na Wschód; Podróże po Śródziemnem Morzu; Podróże na Północ; Do Kielu podczas regat; Podróże po Riwierze; Do Islandii, do Przylądka Północnego i do Spitzbergen; Podróże do Egiptu i innych miejscowości kąpielowych; Podróże do Egiptu.

Informacyi szczegółowych udzielają Agentury Towarzystwa, kiedy Oddział „Podróże spacerowe"

Abteilung Personenverkehr der **Hamburg-Amerika Linie, Hamburg.**

Zastępca we Lwowie: **I. Ettinger**, Grodecka 95. 1424 9 2

NAJNOWSZY z dzwonem wieżowym **Budzik** z przyrządem do bicia złr. 2·50.



1. Jakość z wnętrzem jednostem, bije półgodziny i całe godziny, budzi głośno brzmiącym dzwonem wieżowym, z pięknie politurowanej oprawy z drzewa i blatu szklanną tarczą 30 cm. średnicy, tylko zł. 2·50. Takiż sam z tarczą szklanną w nocy świecącą, 3 złr. 3-letnie pisemne poręczenie, zwrot pieniędzy. Wysyłka za zaliczką.

MAX BÖHNEL zegarmistrz

Wiedeń, IV., Margarethenstrasse 27. Żądać mego katalogu z 2.000 odbitek zadarmo, opłaconego. 162 29 0



Rowery Premier do nabycia u kupca w Krakowie F. Lord; w Nowym Sączu I. Fistkowski i S. Sieber; w Tarnowie R. Kanarek; w Tarnobrzegu A. Chrzanowski; w Chrzanowie Jaworski. Składy w Krakowie

L. 1691. 2181 2 1

Lusera plaster dla turystów.



Najlepszy i najpewniejszy środek przeciw odgniotkom, wzdymkom i t. d. Główny skład: **L. Schwenk's Apotheke, Wieden-Meidling.** Żądać **Lusera** plastra dla turystów za 1·20 K. Dostać można w każdej aptece. 1033 19 30

Pożyczki zaciąga w kondyktem i bez kondykta dla PP. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, nauczycieli, nauczycielek, wdów, pensyonowanych i t. d. Reprezentacya, **Beamten-Vereinu** we Lwowie, ul. Kopernika l. 28. 1946 3 14

Ciągnienie nieodwołalne 6 czerwca 1907. **Główna wygrana Koron 20.000 Koron** **Loterya na dom dla sierót** **Losy po 1 Koronie.**

sprzedaje: 2195 0. Józ. Altstädter, dom bank.; Bracia Eibenschütz, kantor wym.; Karol Gottlieb, dom bank.; Izaak Grajower, kantor wym.; A. Holzer, dom bank.; Kurnatowski i Sp., dom bank.; A. Mendelsburg dom bank. **w Krakowie.**

Rzadka sposobność! Uzywatni podróżujący, odsprzedawcy, mężczyźni, kobiety zarobią 10—20 marek dziennie. Przesyło 120 m. na tydzień zasiłek podróżowy. **Horton & Co., Berlin F. F.**, Wilhelmstr. 28. 2136 4 10

Zakład wodoleczniczy Riesenhof Kąpiele słoneczne powietrzne

Nowoczesno fyz.-dyet. sanatoryum, wspaniałe położenie, 30 M od dworca kolejowego **Linz**, u stóp góry Pöstling, w zaciszu wolnem od kurzu, wśród lasów szpilkowych, ładny, tecenie, trwały skutek we wszel. chorobach nerwowych, tuberkul. i gorączkowych. Leczenie dyet. odżywcze jak i tuszy dodające sposobem Dra Lahmanna. Łazienki czterokomór., mieszanie sposobem **Thure Branda** i wibracyjne, kąpiele z kwasem węglowym i mineralne, wziewanie **Bullinga**, szkoła pływania, lawn-tennis, własna obora, ceny umiarkowane, prospekty za darmo. **Dr Fränkel.** 1717 5 0

OSTRZEGAM każdego kłokolwiekby potrzebował zarzutki i ubrania, ażeby się nie dał uwieść na oko eleganckio wyglądającym na wystawach magazynów wiedeńskich ubraniom gotowym, które ani krojem, ani odrobieniem nie mogą się równać z wykończonemi ubraniami z mojej pracowni; w cenie różnicy niema. A zatem

Łaskawi Panowie! 1019 19 0

zamawiajcie palta i ubrania u **ZYGMUNTA CHILI, krawca w Krakowie ul. Wielopole L. 3, obok głównej poczty.** Wygodzę się fraki i angielszy. Wszelkie zamówienia na prowincyę uskutecznia się możliwie, jak najprędzej.

Kapsuli Euen 10 santal 3 cubeb, 3 salol, terpim, za skuteczniejsze niż wszystkie, olejek santalowy, Kopaiwa i t. d. bez bolu, bez trudu, zawodu, najlepiej przez specyalistów pisemne. Cena 3 K. Gł. W. Adam, apt. w Pradze, plac św. Wacława. 982 12 13

Ogłoszenie.

C. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisły w Krakowie potrzebuje zaraz **buchaltera** do prowadzenia ksiąg kasowych i rachunków Kierownictwa. Warunki przyjęcia są:

1) Świadectwo egzaminu z rachunkowości państwowej;
2) świadectwo możliwie dłuższej praktyki zawodowej;
3) czas pracy w biurze c. k. Kierownictwa od 8—1 przed południem i od 4—6 po południu;
4) wynagrodzenie miesięczne z dołu płatne w wysokości płacy urzędnika XI klasy rangi, a płaca z biegiem czasu w razie zadowalniającej wydatnej pracy może być podwyższona do płacy urzędnika X klasy rangi
5) posada jest prowizoryczna za obustronnem 1 miesięcznem wypowiedzeniem stosunku służbowego.



Robactwem zanieczyszczone i niezdabane **MIESZKANIA** meble, sprzęty, zwierzęta domowe, ogrody i kwiaty **czyści się zupełnie** jedynie tylko

FICTENINĄ

pat i prawnie chronionem mydłem przeciw owadom.

Jedyny środek **do niezawodnego i radykalnego wytępienia** wszelkiego robactwa i zniszczenia jego zalężków.

2069 1 3

Dostać można wszędzie. Główne biuro sprzedaży na Austro-Węgry: **Karol Ebel, Opawa.**

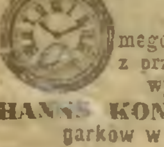
ZAKŁAD POGRZEBOWY JÓZEFY NOWIŃSKIEJ

Kraków, ul. Mikołajska 11, telefon 248, 1634 11 0

posiada na składzie **wielki wybór trumien** metalowych, dębowych, tapetowanych i z miękkiego drzewa — oraz wieńców różnych i szarf. Zakład zaopatrzony jest **w nowe wspaniałe dekoracye**, wysyła służbę do pogrzebów w bogatych liberyach stylowych, urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych, ze znaną sumiennością i punktualnością. Podejmuje się sprowadzania i przewozu zwłok ze wszystkich i do wszystkich państw Europy. Posiada do dyspozycyi groby murowane, pomniki, krzyże etc.

Każda Pani znajdzie u mnie popłatny dochód boczny przez roboty ręczne. Robotę oddaje się do każdej miejscowości. Prospekt z gotowemi wzorami za 30 h (markami). **Regina Beck, Wiedeń XX.**, Brigittalände 30. 1936 2 6

Proszę żądać gratis i franko



mego bogato illustrowanego cennika z przeszło 1000 odbitek zegarków, wyrobów srebrnych i złotych. **HANNS KONRAD**, Pierwsza fabryka zegarków w Brüx Nr. 627 (Czechy).

Prawdziwy niklowy kotw. remont. wraz z łańcuszkiem 4 K, zegarek Roskopf zawsze, systemu 5 K. Rejestr. niklowy kotw. zegarek rem. „Adler Roskopf" 7 K. Niema ryzyka! Dowolna wymiana lub zwrot pieniędzy. 458 36 60

Rzekę, prawda! W końcu jest szybko i niezawodnie działający **środek przeciw odgniotkom.**



Cooka i Johnsona amerykl. patent. 2071 2 10

pierścienie na nagniotki

1 pierścień **20 h**, 6 pierścieni 1 K, począt. **20 h** więcej na porto. Dostać można w każdej **aptece** państwa, jakoteż w **składach aptecznych** i t. d.

SŁABOŚĆ MĘSKA skutki szczególn. tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale je usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona książka liszt. **DRA RETAU'A OCHRONA WŁASNA** Cena wydania polskiego 2 kor. Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za wskazówkami się kuracyi w tej książce zaleconej, odzyskało pełnię swą sił męską. Za nadesłaniem należytości, otrzyma się książkę w kopercie zamkniętej franco przez **Verlags-Magazin R. F. Bierey w Lipsku**, Neumarkt 21 (Niemcy) 640 11 36

Naftalinę, Antymolinę, Kamforę, Pacznlę oraz wszelkie środki przeciw molom

Taniej niż wszedzie poleca **Skład apt. „SANITAS"** Kraków, ulica Długa l. 16.

Znakomite pasty, kremy, lakiery angielskie, amerykańskie i krajowe do czyszczenia obuwia. — Wszelkie pasty i proszki do czyszczenia metali.

SŁYNNA W ŚWIECIE WÓDKA

FERNET-BRANCA

firmy FRATELLI BRANCA, MILANO

jedynych i wyłącznych posiadaczy tajemnicy przyrządzania 591 24 144

JEST NAJSKUTECZNIEJSZĄ W ŚWIECIE WÓDKĄ ŻOŁĄDKOWĄ

Niezbędna w każdej rodzinie! Dostać można w każdym lepszym handlu łakoci i w każdej kawiarni.

„Le Délice"

bibułki do papierosów i tutki do papierosów.

Dostać można u 1152 11 15

Samuela Scheuera w Krakowie.

Powozy

karety, lando, wózki nowe i używane odznaczone medalami na kilku wystawach do sprzedania w pracowni powozów

Ignacego Grządziela w Podgórzu, ul. Wielicka l. 7.

Przyjmuje wszelkie reperacye wchodzące w zakres robót kowalskich, stelmachskich, siodlarskich i lakierniczych, wykonując takowe z gwarancyą. — Ceny niskie. 1834 7 10

Spory

słynne w świecie

KLATOWSKIE wspaniałe i olbrzymie GWOŹDZIKI

odznaczone najwyższemi nagrodami: w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii, Amsterdamie, Hamburgu, Frankfurcie n. M. itd. 1495 7 0

Wybór élite	10 sztuk	30 kor.
Gatunki okazowe do wystawy i reklamy	10	20
Gwoździki olbrzymie	10	10
Gwoździki wspaniałe	10	6
Gwoździki ogrodowe	10	2·50

Cenniki za darmo, opłacono.

Fr. Spora

wywóz gwoździków

Klatovy (Klattau) Czechy.

Pożyczki

a) osobiste dla P. T. oficerów i urzędników za i bez kondyktu, dla P. T. adwokatów, kupców, przemysłowców i t. d., na legata, renty, dożywocia, kaucye; 1481 8 10

b) hipoteczne na realności, dobra, zakłady przemysłowe i t. d. oraz wszelkiego rodzaju transakcye przeprowadza szybko i bez zwłoki.

Zastępstwo bankowe, Kraków, Dietlowska, 81. Zgłoszenia pisemne lub między 1—3 lub 6—7.

O każdej miejscowości

poszukuję osoby sumiennej i zdolnej, któraby przyjęła zastępstwo moje, **zapewniające jej znaczne dochody.**

Szczegółami służę bezpłatnie po polsku i niem. **O. Thoma, Stutgart,** Reinsburgstr. 61. 2026 6 7

Najlepsza i najtańsza

Kawa.

5 kg. opłatnie za zaliczką, zielonej, b. dobrej K 11·50, 12·50, 14·—, 15·—, palonej, przewybornej, K 14·—, 15·—, 16·—, 61 0

Fr. Jelinek, Slatiňany, Czechy. Zażądać cennika opłatnie za darmo!

NAJTANIEJ W KRAKOWIE!

ulica Grodzka Nr. 58.

ZLECENIA Z PROWINCYI załatwia odwrotną pocztą.

Pierś-cionki ślubne i zaręczynowe w bogatym wyborze.

Zegarki precyzyjne oraz wartościowe, eleganckie wyroby złote i srebrne poleca 2143 2 5 najtaniej

Emil Goldwasser w Krakowie ul. Grodzka Nr. 58.

Bogato ilustr. polskie CENNIKI na żądanie darmo.

Rowery

od 140 K wyżej za gotówkę lub na spłaty.
Dzwonki elektryczne z przyborami,
Naczynia kuchenne,
Narzędzia rzemieślnicze,
Drut kolczasty.
Carbid do oświetlenia i t. p.

poleca 1900 6 40

J. Fiałkowski

handel towarów żelaznych i skład nafty **Nowy Sącz.**

Papier przeciw molom

w arkuszach po 50 h,

Do przechowania materyi i ubrań futrzanych, do okładania aksamitów lub jedwabiem obitych mebli. Można nim wykładać skrzynie, a do opakowania można tego papieru użyć w każdej formie. — Najpewniejsza ochrona przed molami.

Skład główny w handlu **Rajała i Syna,** oraz w handlu **Reima i Ski w Krakowie.** 1978 9 10

L. RITZINGER & Co.

Robes & Manteaux

Wiedeń, I., Graben, Equitable-Palais (Mezzanin),

dawniej I., Kohlmarkt 8.

Osobliwość: Suknie wieczorowe i płaszcze do teatru. 2065 2 2



Rakiety — Piłki nożne Krokiety — Kręgle Hamaki — Przybory do rybołowstwa i sportowe Zabawki letnie

poleca **Magazyn Uniwersalny** firmy

ROMAN DROBNER

Kraków, pl. Szczepański. 1695 10 0

SINGERA maszyny do szycia do różnych celów,

a zatem niełylko do użytku przemysłowego, lecz także do wszelkich robót wchodzących w zakres szycia domowego, jedynie u nas nabyć można.

Przy kupnie zważać należy na to, aby maszyna nabytą została w naszych składach. Nasze składy poznać można po znaku znajdującym się obok.

Singer Komp. Tow. akc. maszyn do szycia

Kraków, ul. Szpitalna L. 40.

FILIE:

Kraków, Karmelicka, Wolsica. Chrzanów, Mickiewicza. Tarnów, Wałowa 23. Rzeszów, Trzeciego Maja 5. Nowy Sącz, Jagiellońska.

Sanok, Jagiellońska obok Kółka roln. Jarosław, Krakowska 30. Tarnobrzeg, Rynek. Łańcut, Rynek. 1269 10 0

Do ciągnienia dnia 1 czerwca z główną wygraną 300.000 fr. złotem polecam

LOSY TURECKIE.

Losy tureckie są obecnie najcenniejszemi losami, mającemi bardzo korzystne widoki wygranej.

6 ciągnień na rok dnia 1/2, 1/4, 1/6, 1/8, 1/10 i 1/12.

Główne wygrane: 3 po 600.000 franków i 3 po 300.000 franków oraz liczne wielkie wygrane poboczne. Najmniejsza wygrana około 229 frk.

Do nabycia za gotówkę na podstawie urzędowego dziennego kursu. — Polecam nadto

1 los	turecki	na raty miesięczne po	6·50, 8·—, 10·— K
2 losy	tureckie	" "	13·—, 16·—, 20·— K
5 losów	tureckich	" "	35·—, 40·—, 50·— K
10	"	" "	70·—, 75·—, 100·— K

Ustanowienie najuższej ceny na podstawie każdoczesnego kursu.

Wyłączne, niepodzielne prawo gry na podstawie dokumentu sprzedaży, wystawionego podług przepisów ustawy, zaraz po złożeniu pierwszej raty wprost u mnie. Przesłanie pierwszej raty najlepiej uskutecznić przekazem 2009 2 5

EDWARD URBAN

Dom bankowy, Berno (Morawskie), **Wielki Plac 23 — 25** (w domu własnym)

Rzetelnych, stałych odsprzedawców przyjmuję wszędzie.

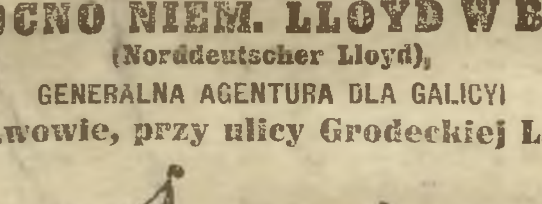
Niskie ceny. Dobra prowizya.

PÓŁNOCNO NIEM. LLOYD W BREMIE

(Norddeutscher Lloyd),

GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI

we Lwowie, przy ulicy Grodeckiej L. 93.



61 88 0

Regularna bezpośrednia komunikacya przewozowa z Bremen, pospiesznemi i pocztowemi parostatkami:

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki (Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylii, Argentyny (Buenos Aires), Australii, Japonii etc.

Bilety kolejowe do każdej stacyi Północnej Ameryki.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu we Lwowie, ul. Grodecka l. 93.

Korespondencya w językach: polskim, ruskim i niemieckim.

Kwarantanna dla podróżnych z Galicyi już została zniesiona, wobec czego można do Ameryki zaraz odjeżdżać z Bremy.



ANTONI HAWEŁKA

c. k. dostawca dworu

poleca

w miejsce francuskich wyrobów szampańskich, austryacki wyrób z win francuskich

Kleinoscheg Derby sec

68 29 43

TANIE i OZDOBNE OGRODZENIA



HUTTER i SCHRANTZ, TOWARZ. AKCYJNE, WIEDEŃ i PRAGA

Pierwsze austr. węg. ces. i król. wyłącznie uprzywil. fabryki wyrobów siatkowych.

Cenniki i kosztorysy wysyła darmo i opłatnie zastępstwo dla Galicyi firma

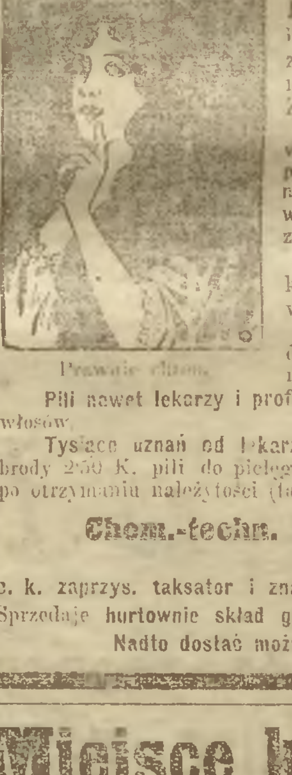
D. KURZMANN, Kraków, Hestowa 12.

Polecamy ogrodzenia siatkowe, druciane lub sztachetowe kute, bramy siatkowe lub kute, pawilony, altany, werandy, okna, konstrukcye dachowe, ganki, siatkowe ochrony do drzwi i okien i t. p. w zakres wchodzące przedmioty.

Jako specyalności dostarczamy tanio siatki druciane, cynkowanej stosownej do ogrodzeń placów do gry „Lawn Tennis", ogrodów, łąk, lasów i t. p. 1491 8 0

Ostrzeżenie

przed szkodliwemi środkami na porost włosów.



Prawdziwe...

Pilo jest jedynym, wyłącznie z czystych (naturalnych) produktów, z najznakomitszych, południowych roślin i owoców wyrabianym środkiem. Jak wiadomo, kobiety i mężczyźni u ludów południowych krajów mają niezwykle silny porost włosów. Przyrządzają sobie sami środki na porost włosów z okazałych roślin owej bujnej flory. Z tej mieszaniny wytwarza jest też środek pilo.

Pilo jest jedynym nieszkodliwym środkiem na porost włosów głowy i brody, który istotnie należycie wpływa na porost włosów, zapobiega ich wypadaniu i siwieniu, wszędzie, nawet tam, gdzie zawiodły wszelkie inne środki na porost włosów, z okazałym skutkiem, działa pilo bezwarunkowo skutecznie, co stwierdza zupełnie bardzo wielu lekarzy w swych pismach fachowych.

Pilo wzmacnia podłoże włosów i ożywia obumierające ich korzonki, usuwa łupież, oczyszcza skórę głowy i sprawia, że włosy są bujne i miękkie.

Pilo wychodzi nadzwyczaj mało. Flaszeczka wystarcza dłużej niż 2—3 flaszek innych lichych a drogich tak zwanych środków na porost włosów.

Pilo nawet lekarzy i profesorów wprawiło w zdumienie swem działaniem na porost włosów.

Tysiące uznań od lekarzy i laików wszystkich krajów. — Pilo do pielęgnowania brody 2·50 K, pilo do pielęgnowania włosów 3 K. Odsełanie wysyłka za zaliczką lub po otrzymaniu należytości (także markami) przez główny skład:

Chem.-techn. Laboratorium K. ANTL, Wiedeń, XVI., Liebhardtgasse Nr 9.

c. k. zaprzys. taksator i znawca, posiadacz licznych patentów i ochronnych znaków. Sprzedaje hurtownie skład główny lub M. Wallace, Wiedeń, I., Körthnerstrasse Nr. 30. Nadto dostać można w aptekach, drogueryach i składach perfum. 2173

Miejsce kąpielowe „Vöslau"

w uroczem położeniu, w południowo-wschodniej stronie na wzgórzach wiedeńskiego lasu, z rozległemi miejscami do spacerów w lasach szpilkowych.

Koleją południową godzina jazdy z Wiednia. Dziennie kursuje przeszło sześćdziesiąt pociągów osobowych i pospiesznych.

Skuteczne przeciw chorobom kobiecym, histeryi, hipochondryi i wszelkim cierpieniom nerwowym, przeciw bezkrwistości, cierpieniom w dołu częściach ciała; dobre dla odsyskujących zdrowie itd. *Kąpiele wszelkiego rodzaju, kuracya mleczna, żętyczna i wodami mineralnemi, elektroterapia, gimnastyka i mięsienie (massage).*

Codzień koncerty, bale itd. w domu zdrojowym.

Mieszkania w hotelach: Heilmayer (Schweizerhof), Back, Zwierschitz, Communal (Ranasalls), Witzmann sen., Witzmann jun. i w wielu innych willach i domach mieszkalnych.

Lekarze: *Dr. J. Krischke, J. Weininger.* Pora kąpielowa od maja do października. *Początek kuracyi winogronnej od 1 sierpnia.* 2124 2 6

TOWARZ. AKCYJNE BUDOWY MASZYN

przedtem

BREITFELD, DANEK i Ska

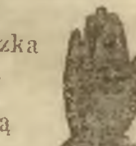
PRAGA — KARLIN.

BUDOWA kotłów parowych, maszyn parowych, turbin parowych.

BUDOWA aparatów i maszyn dla kopalni, rzeźni, chłodni, cegielni, cukrowni, krochmalni, dla fabryk do wyrobu dekstryny i glukozy, gorzelni, rafineryi spirytusu i aparatów do wyrobu najlepszego spirytusu wprost z zacieru. 1085 11 0

Przestrzega się przed naśladownictwem

Każda paczka herbaty z Rączką zaopatrzona jest tym znakiem ochronnym.



Wszystkie podobizny stanowczo odrzucić. 1763 5 0

Pierwszorzędny

Zakład fotograficzny

w Krakowie, dobrze się rentujący, jest z powodu familijnych stosunków, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u adwokata Dr Tadeusza Kwiecińskiego, ul. Kanonicza l. 16. 2130 3 3

Dowodnie urzędownie zebrane **Adresy** wszelkich stanów i krajów do przesyłania ofert z poręczeniem porto w **Internat. Adressen-Bureau Josef Rosenzweig und Söhne, Wien,** I., Bäckerstrasse 3. Telefon 16881, **Budapest,** V., Nador utcza 20. — Prospekty franco. 140 28 62

Kawaler

trzydziestokilkoletni, kupiec w większem mieście prowincyonalnem, posiadający 30—35.000 złr., z braku znajomości poszukuje na tej drodze panny w celu matrymonialnym. Posag odpowiedni wymagany. Przy zgłoszeniu uprasza o załączenie fotografii. Za dyskrecyę ręczy słowem honoru. Łaskawe zgłoszenia pod „Kupiec" poste restante Kraków za okazaniem kwitu inseratowego. 1913 6 6



Specyalista w lodenach i kapeluszach sukiennych

A. Sachsel, Wiedeń

XVII., Calvarienberggasse 34 VII. Filie: II., Taborstrasse 59, XVI., Neulerchenfelderstr. 2. 1795 4 10

Ilustr. cennik za darmo, opłacony.

Odznaczony na wystawie w Krakowie r. 1901.

PELERYNY ZAKOPIAŃSKIE I TYROLSKIE

od dosznan-j ważnie damskie i męskie po zlr. 6·50

...ubiory zakopiańskie damskie i dziecinne. SERDAKI damskie i dziecinne... Kapelusze... wysyłka według żądania 305 5 0

O. SZNAJDROWICZ

w Krakowie, Rynek Linia A-B L. 45, I piętro.

Niema już wykrzywionych obcasów.

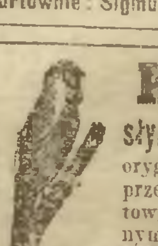


Bardzo wiele przyjemności... bez hałasu. Nadzwyczaj dobrymi dla nerwowych i bół złowy mających, nadzwyczaj mocnemi są jedynie 1483 3 5 „gumowe obcasy Berson".

Dostać można przez każdy tego rodzaju handel. Hurtownie: Sigmund Beer & Söhne, Wiedeń, VI/2.

KANARKI

słynne w świecie śpiewaki



oryginalnej hwy Seifert, o prześlicznym niskim i brylantowym głosie i bardzo zmiennym graniu poleca **A. BREZINA,** wielki zakład chowu kanarków w Ołomuńcu Nr. 20. — Rzetelna obsługa. Sztuka po 8, 10, 12, samiczki po 3 K. Przednie po 16, 18 i 20 K. Wysyłka za zaliczką. — Każdy jest zadowolony. — Tysiące listów i podziękowań. 110 28 28

Löttingera

tępiciel pluskiew

prawnie chroniony, działa natychmiast. Zabija wszelkie robactwo. Cena szarego we flaszkach 40 h, białego nie plamiącego 60 h, 1 K 40 h, 2 K 80 h, 4 K, 5 K 60 h. Zażądać tylko jedynej flaszki Löttingera w droguryi **Józefa Hanaka** jako składzie głównym w Krakowie, ul. Szewska l. 5. 2003 3 4

CZE-SU-CZA

oryginalna chińska ręczna tkanina z surowego jedwabiu na kostyumy męskie i damskie, płaszcze i ubranka dziecięce, nadzwyczaj trwała, znakomicie piorąca się. - - - - - - - Tylko prawdziwa do nabycia w

MAGAZYNIE TOWARÓW WSCHODNICH

Dr Nieć i Ska, Kraków, Rynek gł. 25

Tamże ręcznie tkane jedwabie wschodnie i bezy bośniackie od 35 ct. za - - - - metr. - - - -

Kupię realność

z handlem, przemysłem, interesem lub zajęciem jestem kupcem. — Zgłoszenia: **Emil Niemców, Zakopane.** 2199 1 3

Parowa fabryka stolarska

Romana Muraniego potrzebuje zaraz **kierownika**, zawodowego stolarza, biegłego **w rysunkach**, w języku **polskim i niemieckim** tak w słowie jak i w piświe. — Zgłoszenia wprost do fabryki w Krakowie. 2204 1 3

Do sprzedania

rower nowy, łóżka, szafy, lustra, i różne sprzęty domowe. — Ulica Kanonicza l 11, II piętro, oficyny. 2189 1 5

Nauczycielka z egzaminem wydziałowym przygotowuje do matury seminaryalnej i do kwalifiki oraz uczy panienki ze szkół wydział. i lud. Na żądanie udziela lekcyi i konwersacyi języka niem. Wiad. Stachowskiego 2. II p. między 2—5 po poł. 2163 1 2

Poszukuje się

dwóch pokoi bez mebli lub umeblowanych z kuchnią na dwa lub trzy miesiące od 1 czerwca. **O. Callier,** ul. Zygmunta Augusta 1. 2201

Do sprzedania

kamienica 2 piętrowa z połową podworca przy ulicy Zacisze l. 8. Wiad. w biurze, Gołębia 14. 1941 3 6

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki

Kawy palonej

najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza“ po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

1998 81 0

Zjazd koleżeński gimnazyum w Bochni z r. 1892.

Zapraszamy wszystkich kolegów, którzy ukończywszy gimnazyum w Bochni, zasiadali z nami do egzaminu dojrzałości w czerwcu 1892, do wzięcia udziału w zjeździe koleżeńskim, który odbędzie się w Bochni dnia 9 czerwca r. b. Koledzy, którzy dla nieznanego nam adresu nie otrzymali dotychczas odezwy wraz z programem, zechcą się zwrócić po bliższe szczegóły do Emila Tenczyna, prof. szkoły realnej w Tarnowie. Liczymy na udział wszystkich kolegów. 2188

Za komitet:

Karol Góra, Władysław Kalinowski, ks. Błażej Kattis, Dr Antoni Neusser, Emil Tenczyn.

Potrzebna jest

uzdolniona panna z kilkuletnią praktyką do **sklepu masarskiego** od 1 czerwca. Wiadomość: ul. św. Tomasza l. 9, I p. 2166 3 4

L. 4.817. 2161 1 2

OBWIESZCZENIE.

Gmina miasta Rzeszowa rozpisuje licytacyę ofertową na dzierżawę:

a) przysługującego jej w obrębie gminy miasta Rzeszowa w granicach dawnych, t. j. przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lutego 1902 Nr 24 dz. u. kr., prawa wyrobu i wyszynku wódek i piwa;
b) prawa pobierania od tych trunków daniny komunalnej;
c) dom frontowy z dawnego browaru miejskiego, oznaczonego l. k. 380.

Cenę wywołania za opisane powyżej przedmioty, które tylko łącznie będą wydzierżawione, ustanawia się na 130.000 K.

Dzierżawa oddaną zostanie na lat 3, t. j. od 1 stycznia 1908 do 31 grudnia 1910 roku.

Termin wnoszenia ofert wyznacza się do dnia **20 czerwca 1907** do godziny 12 w południe.

Warunki licytacyjne przeglądnąć można w biurze sekretarza Magistratu w godzinach urzędowych.

Oferty winny być wniesione w terminie zastrzeżonym na ręce burmistrza i mają zawierać:

1) oświadczenie, że oferentowi warunki licytacyjne są znane i że im się poddaje;
2) oznaczenie przedmiotu dzierżawnego, czasu trwania dzierżawy i ofiarowany czynsz roczny;
3) wadyum w wysokości 10% ofiarowanego czynszu rocznego w gotówce lub papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo mających;
4) podpis oferenta, względnie solidarnych wspólników z dokładnem podaniem miejsca zamieszkania i adresu.

Oferty niedokładne nie będą brane w rachubę.

Przez samo wniesienie oferty staje się oferent obowiązanym do wypełnienia wszystkich warunków protokołu licytacyjnego.

Magistrat miasta.

Rzeszów, dnia 3 maja 1907.

Burmistrz:
Dr Jabłoński.

Teatr Rozmaitości w Parku krakowskim

Program ważny od 16—31 maja b. r.

Baroni de Berghof, iluzyonista.
Dagmar Dunbar, eks. ang. subretka.
Legel Schields, komiczny Jongleur.
Sister Bollini, nadpowietrzny akt. gimnastyczny.
Little Trilby Lachowska, Memotechniczka.
Bronisław Bronowski, humorysta polski.
Trio Walters, parterowi akrobaci.
Les Cadets de Gascogne, kwartet śpiewny uliczników paryskich.

Restauracya renomowana.

Po przedstawieniu **koncert** orkiestry własnej do godz. 1 w nocy. 1908 18 0

Realność przy ul. Starowiślnej l. 59

dwa fronty t. j. na ul. Starowiślną i Szeroką, nadająca się do urządzenia sklepów pod bardzo korzystnemi warunkami zaraz do sprzedania.

Wiadomość u p. **Jana Sadla,** pilnikarza w Krakowie, plac Matejki. 2171 1 4

Tylko prawdziwy Macka

Kaiser-Borax

do pielęgnowania piękności i zdrowia.

Prawdziwy **Macka cesarski boraks** nadaje **skórze delikatność i świeżość,** czyni ją **białą,** jest **wybornym do pielęgnowania ust i zębów,** przynosi wielką ulgę w **zakatarzeniu i chrypce.** Prawdziwy **Macka cesarski boraks** czyni każdą wodę miękką i jest najlepszym środkiem do czyszczenia skóry. Ostrożność przy kupnie! Prawdziwy tylko **w czerwonych pudełkach po 15, 30 i 75 halerzy** z dokładnym opisem. **Nigdy otwarty!** Wyłączny fabrykant na Austro-Węgry: 1965 1 8

GOTTLIEB VOITH, WIEDEŃ, III 1.

ZAKOPANE.

W willi **„Mazowsze“** są do wynajęcia mieszkania z kuchniami, pokoje oddzielne z utrzymaniem lub bez. — Wiadomość w willi „Warszawianka“. 2148 3 12

Mieszkanie letnie

pośród ogrodu, w pięknej okolicy Krakowa, składające się z 2 obszernych suchych pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy w bliskości lasu jest do wynajęcia każdego czasu.

Bliższa wiadomość: **F. Pruczek, Siedlec,** p. Krzeszowice. 2167 2 3

Słynne w świecie wody mineralne ze zdrojów

VICHY

Własność rządu francuskiego.

Zawsze należy zapytać się ordynujących lekarzy, z którego z trzech zdrojów **Célestins, Grande-Grille, Hôpital** pić należy. **Dostać można we wszystkich handlach wód mineralnych i w aptekach. — Na kapsli i etykiecie znajduje się nazwa odnośn. zdroju.** 2074 1 8

Egzaminowana położna

przyjechała z Warszawy i rozpoczęła swą praktykę w Podgórzu, ul. Lwowska l. 36. Poleca się łaskawym względom, ręcząc za troskliwą i sumienną opiekę jako praktyczna akuszerka. 359 1 3

Pokój dla pań do wynajęcia.

Nie kupować zegarka,

dopóki nie zobaczycie mego wielkiego cennika Otrzymacie:



Niklowe zegarki Roskopf	złr.	1·50
Srebrny zegarek Roskopf	„	3·—
Z podwójnemi kopertami	„	4·—
Z trzema srebrnemi kopertami	„	5·—
Płaskie zegarki stalowe	„	3·50
Prawdziwy kolejowy Roskopf	„	3·50
Prawdziwy „Omega“	„	9·—
Srebrne łańcuszki francuskie	„	1·—
14 karat. złote zegarki	„	9·—
14 karat. złote łańcuszki	„	10·—
14 karat. złote pierścionki	„	2·50
Zegary wahadłowe 70 cm.	„	3·50
Zbiciem dzwonu wieżowego	„	5·—
Z przyrządem muzycznym	„	6·—
Zegary z kukułką	„	2·50
Zegary kuchenne 8 dni idące	„	2·50
Budziki z 1 dzwonkiem	„	1·20
Z podw. dzwonkami	„	1·50
Z tarczą świecącą	„	1·60
Rudzik z przyrząd. do bicia jak dzwon wieżowy	„	2·50

3 letnie pisemne poręczenie. Za niestosowne zwrot pieniędzy. 1718 5 0

Wysyła za zaliczką

Skład zegarów i wyrobów złotych

MAX BÖHNEL

sądownie zaprzys. taksator,

Wiedeń, IV., Margarethenstrasse 27

Zażądać mego katalogu z 2000 odbitek, który wysyłam za darmo, opłacony.

Dra Hawranka Sanatoryum dla chorych na płuca w Zakopanem,

pod kierownictwem **Dra Zdzisława Czaplickiego.**

Leczenie klimatyczne, dyetetyczne, tuczące. **Zabiegi wodolecznicze.** Na żądanie tuberkulina.

Centralne ogrzewanie, wodociąg z zimną i gorącą wodą, łazienka i t. p. — Prospekty na żądanie franko. 2051 3 12

ZAKŁAD MECHANICZNY ST. LEŚNIAKOWSKIEGO

obok kościoła św. Piotra. **Grodzka L. 48** obok kościoła św. Piotra

poleca

ROWERY

nowe i używane z dobremi markami. **Rowerowe części,** płaszcze, kiszki gumowe na składzie bardzo tanio. **Wypożycza rowery.**

ROWERY sporządza bardzo dokładnie. 2038 1 10

Nie dajmy się oszukiwać!

Niemieckie TUTKI cygaretowe, jak również niemieckie BIBUŁKI cygaretowe, kupujemy ciągle, a nie wiemy, że to wyrób wrogów naszych. Tytuły polskie, ruskie lub patryotyczne, jakich oni używają, są tylko podejściem. — Na odnośnym towarze powinna być wymieniona firma polska lub ruska, która ten towar wytwarza i której nazwisko wszyscy znamy.

My przemysłowcy Polacy i Rusini, nie mamy powodu wstydzić się naszych nazwisk. A więc precz z wyrobami, które nie posiadają nazwiska przemysłowca polskiego lub ruskiego.

Szanujmy siebie, jeśli nie chcemy zginąć!

Mr. Wł. Bełdowski
właściciel Zakładu przemysłowego „NORIS“
Kraków, Starowiślna 26 (dom własny).

2180 1 30

Szczególniejszą uwagę zwracam na tutki **„Salvesol“. — „Fram“** ze Salvesolem. — **„Dalmios“** ze Salvesolem. **Wszystkie są pierwszej jakości.** Wata „**Salvesol**“ umieszczona w tutkach **pochłania nikotynę,** a więc usuwa jej szkodliwe działanie na organizm ludzki.

Wata „**Salvesol**“ nadaje się nawet do najmocniejszych tytoni i cygar.

Do nabycia w c. k. Trafikach i lepszych handlach.

Nowości sezonowe

Modele kapeluszy, kapelusze sportowe, bluzy jedwabne, koronkowe, batystowe, zephir, halki jedwabne i letnie, spodniczki białe, materyc jedwabne, koronki, aplikacye, wstążki, kwiaty, pióra, boa, paski, żaboty, krawaty, parasolki

polecają najtaniej

Zimler i Spółka

LINIA A-B.

1635 10 10

Kurs przygotowawczy

do egzaminów z rachunkowości kasowej, państwowej i kupieckiej, składanych w Wydziale kraj.: w c. k. Namiestnictwie i w c. k. Akademii handlowej we Lwowie, został otwarty i obejmować będzie następujące przedmioty:

1) **Rachunkowość** państwową ogólną i kupiecką.
2) **Buchalteryę** pojed., podwójną.
3) **Korespondencyę** kupiecką i prace kantorowe.
4) **Stenografię,** kaligrafię, język niemiecki i język włoski.

Dla pań osobne godziny.
Korzystny rezultat tejże zapewniony.

Wykłady objął rut. egzam. nauczyciel rachun. państw.

Henryk Gottlieb
Kraków, ul. Dietlowska 63, II piętro.

1808 8 0

IWONICZ ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY i KLIMATYCZNY.

(Stacya kolejowa Iwonicz w Galicyi).

Najsilniejsza Szczawa słono-jodowo-bromowa. Oddawna stwierdzona jej skuteczność we wszystkich postaciach zołzów (scrofulosa), w chorobach kości, jamy nosowej, uszu, skóry i wogóle we wszystkich chorobach wymagających przyspieszenia odnowy materyi. Leczenie ortopedyczne i masażowe. Inhalatorya systemu „Waldenburga“ i systemu „Clara“. Kąpiele w gorącem powietrzu systemu „Polana“, tudzież sztuczne kąpiele gazowe.

Lekarze zakładowi: **Docent Dr Antoni Gabryszewski ze Lwowa i Dr Julian Staniszewski z Krakowa,** tudzież 6 lekarzy wolno praktykujących.

W sezonie I. od 15 maja do 20 czerwca i w III. od 20 sierpnia do końca września mieszkania znacznie tańsze. — Uwolnienia od taksy na podstawie świadectw ubóstwa udziela się tylko w I. i III. sezonie.

Urządzenie zakładu wzorowe, oświetlenie elektryczne, wodociągi, kaplica zakładowa, w której odprawia się codziennie Msza św.

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól, ług i muł przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela 1825 3 8

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Karol Kronsteiner, Wiedeń,

3/1, Hauptstrasse 120.

C. k. austr. patent. Król. węg. patent.

FARBY FASADOWE

„nie ulegające wpływom powietrza“, w wapnie rozpuszczalne, **do powleczenia budynków** w 49 odcieniach, począwszy od **24 h** za kg Kg. wystarcza na 10 m.² do dwukrotnego powleczenia.

Myć się dające powleczenia

jak **emaliowa farba fasadowa,** sucha, farba Lapidon, jak ciasto, w 50 odmianach, **w wodzie rozpuszczalne,** pokrywające za jednem powleczeniem, nie puszczające. 1445 3 6

Kosztują na m.² 5 h. **Wynik zdumiewający.**

Obszerne prospekty i karty z wzorami opłacone za darmo.

Główny skład: Reim i Spółka w Krakowie.

OGŁOSZENIE.

Celem uzyskania planów na rekonstrukcyę gmachu ratuszowego we Lwowie, rozpisuje się dla architektów polskich na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 4 kwietnia 1907 publiczny konkurs. Nagrody konkursowe wynoszą: 1-sza 6000 K. 2-ga 4000 K. i 3-cia 2500 K. Prócz tego mogą być zakupione 3 odznaczające się projekty po 1000 K.

Szczegółowe warunki konkursu i plany zdjęć ratusza otrzymać można w Urzędzie budowniczym miejskim. Termin składania projektów naznacza się na dzień 31 grudnia 1907.

We Lwowie dnia 12 maja 1907 r. 2170 1 3

Magistrat kr. stoł. Miasta Lwowa.

Szczawnica

Zakład zdrojowo-kąpielowy
Pierwszorzędna górska stacya klimatyczna.

Znane ze skuteczności zdroje **Józefiny, Magdaleny i Stefana** w chorobach piersiowych, zadawnionym nieżycie płuc, oskrzeli, krtani i w astmie, w cierpieniach żołądka, kiszek i pęcherza, w krwawieniu, niedokrewności itd.

W górnym zakładzie **inhalatoryum** balsamiczne igliwiowe i solankowe, **hydropatya i łazienki** z centralnem ogrzewaniem.

Sezon od 20 maja do 20 września. 2047 1 7

Dojazd powozowy od stacyi kolejowej Nowy Targ i Stary Sącz:

Dzierżawca zakładu **F. Wiśniewski.**

Cieplice Trenczyńskie

na **Węgrzech** w Karpatach, z osadą słowacką, stąd porozumieć się łatwo. Od stacyi kolejow. Tepla Trenczyn-Teplitz 20 min. do zakładu.

Dyrekcya rozsyła prospekty i przyjmuje zamów. na mieszkania. **Wyczerpująca broszura polska** do nabycia w celniejszych księgarn.

Słynne termy siarczane 36—42° C., zbawienne w gośćcu, artretyzmie, nerwobólach, porażeniach, po złamaniach i t. d. —

Wanny marmurowe i baseny oddzielne dla dam, natryski, muł siarczany.

Zakłady urządzone podług obecnych wymagań hydropatyczny i Zanderoski do masażu i gimnastyki leczniczej w parku. 1840 5 5

Seson letni od 1 maja do końca września. W maju i wrześniu „Pension“ tylko w domach zarządowych dziennie K 6·50; pokój i kąpiel bez wiktu K 3·50. Dobre restauracye, muzyka, teatr i wszelkie rozrywki. Oświetlenie elektryczne. Radzimy zamawiać naprzód mieszkania w Dyrekcyi Zakładów.

K. ZIELIŃSKI

OPTYK I MECHANIK, Kraków, A-B 39.

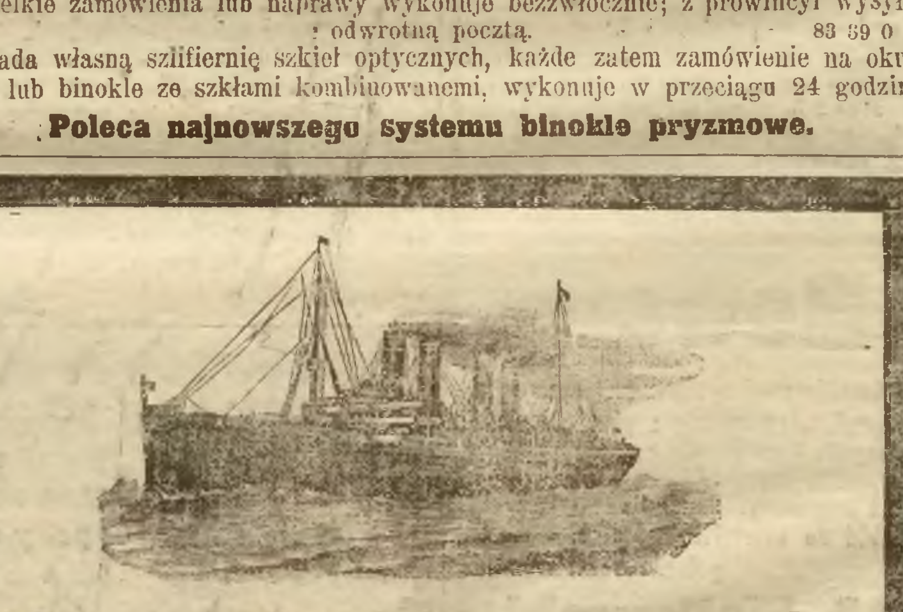
poleca obficie zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych i mechanicznych — oraz pracownię mechaniczną.

Przyjmuje wszelkich systemów maszyny do pisania do naprawy lub czyszczenia, gramofony i t. p., urządza dzwonki elektryczne i telefony.

Wszelkie zamówienia lub naprawy wykonuje bezzwłocznie; z prowincyi wysyła odwrotną pocztą. 83 39 0

Posiada własną szlifiernię szkieł optycznych, każde zatem zamówienie na okulary lub binokle ze szkłami kombinowanemi, wykonuje w przeciągu 24 godzin

Poleca najnowszego systemu binokle pryzmowe.



W 6 dniach do Ameryki.

Przeprawa pasażerów do 1‡ 56 104

Kanady i Argentyny

Żądać pouczenia. Korespondentka wystarczy.

FALCK & COMP.

HAMBURG, RABOISEN 30. n. r.

Korespondencya we wszystkich językach.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.